



TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena **2,80 zł** (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE I W ŚWIDNIKU



27 stycznia – 2 lutego 2020 r. | nr 4 (680)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | **ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL**

24 str. + Bezpłatny dodatek **TV**

ŚWIDNIK: Otwarto nową bazę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

Na ratunek z Janowic



W zeszłą środę oficjalnie otwarto nową bazę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Janowicach (gmina Mełgiew). **Str. 4**

Miejska zabawa ze zwyciężczynią „The Voice Senior”

Babcie hulały z dziadkami

22 stycznia br. lubelscy seniorzy spotkali się na Miejskim Dniu Babci i Dziadka. W tym roku specjalnie dla nich zaśpiewała Krystyna Szydłowska, aktorka Teatru Muzycznego, zwyciężczyni (wraz ze swoimi siostrami – Jolantą i Elżbietą), pierwszej polskiej edycji telewizyjnego programu „The Voice Senior”. **Str. 2**



Przez wiele lat była nieuchwytna, okradała głównie starszych ludzi

Przebiegła oszustka nareszcie za kratami



Była nieuchwytna od kilku lat, ale nareszcie wpadła w ręce policjantów z Lublina. Przebiegła oszustka gnębiła starszych ludzi, posługując się tzw. legendą. Pod różnymi pretekstami dawała się zapraszać do domów... **Str. 6**

ŚWIDNIK: Dopiero pierwsza łopata wkopana, a emocje sięgają kilku pięter

Komu mieszkanie, komu?...

W Świdniku rozgorzała dyskusja dotycząca kryteriów przyznawania lokali w dwóch blokach budowanych w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus przy ul. gen. Stefana Roweckiego „Grota”. Radny Marcin Magier ogłosił na portalu społecznościowym swoje propozycje. Ruszyła burza wpisów. Jedni zwracają uwagę na dyskryminację dzieci niepełnosprawnych, inni chcą, żeby mieszkania plus otrzymali tylko pracujący, jeszcze inni nie chcą, żeby nadmiernie faworyzować rodziny wielodzietne, itd. **Str. 4**

Tłumy młodych adeptów koszykówki na zajęciach z zawodnikami Startu

Zima w mieście na sportowo

Drugi otwarty trening z koszykarzami Startu Lublin występującymi w zawodowej Energa Basket Lidze, organizowany w drugi tydzień ferii przez lubelski klub i Fundację Czerwono-Czarni w ramach zimowej akcji „Zima w mieście”, podobnie jak pierwsze zajęcia przyciągnął tłumy młodych adeptów koszykówki. **Str. 16**



Za nami konferencja społeczno-kulturalna połączona z uroczystą galą i noworocznym spotkaniem mieszkańców Lubelszczyzny, miasta Lublina i dzielnicy Bronowice

Napisali adres do premiera



Spółeczny Komitet Mieszkańców Lublina-Bronowice, rada i zarząd dzielnicy, a także parafia pw. Świętego Krzyża zaprosiły mieszkańców na konferencję społeczno-kulturalną połączoną z uroczystą galą... **Str. 8**

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



ŚWIDNIK: Akt oskarżenia przeciwko kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej w Trawnikach

Wójt woli poczekać na wyrok

Prokuratorskie zarzuty wobec Sławomira W., kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Trawnikach, mają ciężki kaliber. Wójta niepokoi ta sytuacja, ale dodaje, że w sprawach o mobbing zawsze jest „słowo przeciwko słowu”, a gminna pomoc społeczna funkcjonuje sprawnie. Oskarżony kierownik nadal pracuje. **Str. 7**

Studniówka 2020



Str. 12, 13, 14

Miejska zabawa ze zwyciężczynią „The Voice Senior”

Babcie hulały z dziadkami

22 stycznia br. lubelscy seniorzy spotkali się na Miejskim Dniu Babci i Dziadka. W tym roku specjalnie dla nich zaśpiewała Krystyna Szydłowska, aktorka Teatru Muzycznego, zwyciężczyni (wraz ze swoimi siostrami – Jolantą i Elżbietą), pierwszej polskiej edycji telewizyjnego programu „The Voice Senior”.

Babciom i dziadkom, którzy przybyli na koncert w towarzystwie swoich wnuków, życzenia złożyła **Monika Lipińska**, zastępca prezydenta Lublina ds. społecznych. Seniorzy spotkali się w sali koncertowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego przy ul. Narutowicza, gdzie babcie oraz dziadkowie wysłuchali także koncertu Doroty Krac, absolwentki szkoły muzycznej w klasie fortepianu. W pogodny nastrój wprawiły ich doskonale wyko-



...nania piosenek ukochanych artystów: Anny German i Maryli Rodowicz oraz popularnych utworów z repertuaru operetkowego. (EM.K.)



Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu

Upamiętnienie i edukacja

Tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu w Muzeum na Majdanku połączyły edukację i upamiętnienie zamordowanych.

Najpierw, 26 stycznia w Centrum Obsługi Zwiedzających odbyło się spotkanie pt. „...nie zdążyłam być dzieckiem – życie Haliny Birenbaum”. Jego uczestnicy poznali historię życia jednej z ocalałych, byłej więźniarki Majdanka – Haliny Birenbaum – od dzieciństwa po czasy współczesne. W jego trakcie obejrzeli prezentację multimedialną, na którą złożyły się fragmenty wspomnień bohaterki oraz jej wiersze. Uzupełniła ją relacja wideo ze wspomnieniami bohaterki spotkania.

Halina Birenbaum jest pisarką, poetką i tłumaczką mieszkającą obecnie w Izraelu. Urodziła się 15 września 1929 r. w Warszawie, w zamożnej rodzinie. Miała dwóch braci. W czasie wojny najpierw została

uwieczona razem z rodziną w warszawskim getcie, a potem wraz z matką i bratową Helą jako 13-latką trafiła na Majdanek. Jej matka została odłączona od niej już podczas selekcji i zamordowana w komorze gazowej. Halinę zaopiekowała się jej bratowa. Później obie trafiły do Auschwitz-Birkenau, gdzie jej opiekunka zmarła. Podczas ewakuacji obozu Halina Birenbaum szła w marszu śmierci do Wodzisławia Śląskiego, skąd przetransportowano ją do obozu w Ravensbrück. Stamtąd trafiła do lagru w Neustadt-Glewe. Często gościła na Majdanku, stąd muzeum posiada liczne nagrania z jej wypowiedziami na temat jej obozowych przeżyć.

Z kolei 27 stycznia w Międzynarodo-



Halina Birenbaum w młodości, fot. Muzeum na Majdanku

wy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu – przy Pomniku Mauzoleum zgromadzeni wysłuchają wprowadzenia historycznego pracownika działu naukowego Państwowego Muzeum na Majdanku, a następnie oddadzą hołd pomordowanym poprzez złożenie wierców oraz zapalenie zniczy.

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu ustanowiony został przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 1 listopada 2005 roku w celu

uczczenia pamięci osób pochodzenia żydowskiego, zamordowanych w czasie II wojny światowej przez nazistowskie Niemcy. Datę 27 stycznia wybrano ze względu na wyzwolenia tego dnia w 1945 r. obozu Auschwitz-Birkenau.

JOANNA DUDZIAK

FELIN: Radny prosi o pieniądze na targ

Milion na warzywny bazarek

O budowę z miejskich pieniędzy targowiska owocowo-warzywnego na terenie Felina apeluje Eugeniusz Bielak z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka.

– Proszę o przeznaczenie około miliona złotych z budżetu miasta na budowę targowiska, tak niezbędnej inwestycji – pisze radny w interpelacji do prezydenta.

Eugeniusz Bielak zauważył, że „Felin jest jedyną dzielnicą, która nie ma targowiska ze świeżymi owocami i warzywami”. – Większość mieszkańców zmuszona jest robić zakupy w odległej

części miasta. Jest to uciążliwe szczególnie dla osób starszych i rodzin z małymi dziećmi – ocenił radny, który wnioskuje o zabezpieczenie pieniędzy na budowę targu w poprawkach budżetowych na 2020 rok. Targ miałby powstać w centralnym punkcie szybko rozbudowującego się osiedla Jagiellońskiego.

Radny Prawa i Sprawiedliwości dodał, że „handel w okolicy sklepów przez pojedyncze osoby jest utrudniony ze względu na wybudowaną myjnię samochodową”.

Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego interpelacji. Powinien to zrobić w ciągu najbliższych tygodni. **GR**

Zima w Mieście z PTTK

Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze po raz kolejny zorganizowało dla dzieci w wieku 6-12 lat cykl warsztatów turystycznych. Dzieciaki poznawali zakamarki Starego Miasta w Lublinie z profesjonalnymi przewodnikami.

W ramach dofinansowanej przez Urząd Miasta akcji „Zimaw miście” dzieci miały do wyboru szereg ciekawych warsztatów związanych z historią i atrakcjami turystycznymi naszego miasta. Wykonywały m.in. laurki na Dzień Babci i Dzień Dziadka. Podczas spacerów poznawały legendy i powieści o Lublinie. Na wszystkich uczestników czekała ciepła herbata i słodkie drożdżówki oraz drobne upominki. – Bardzo mi się podobały takie ferie, dużo się dowiedziałem o Lublinie. Nie wiedziałem, że jest taki stary. – przyznał 7-letni Józio, jeden z uczestników „Zimy w mieście z PTTK”. (EM.K.)

W Parku Ludowym prace trwają non stop

Rośnie 600 nowych drzew, hutnicy z Rudy Śląskiej nie ustają...

Nie mają przerwy zimowej budowlancy pracujący przy rewitalizacji Parku Ludowego.

W ostatnim czasie zasadzono tam już 600 nowych drzew z 638 planowanych do nasadzenia. Wytyczono też wszystkie naturalne tory dla rowerzystów.

Dobiega końca re-

mont systemu odwad-

niającego, przebudowa rowów meliora-

cyjnych czy budowa drenaży. – W miejscu

dawnego amfiteatru powstaje dydaktycz-

ny ogród wodny z nieką fontanny oraz

niezbędną infrastrukturą. Zakończyła

się budowa budynku technicznego oraz

toalet, które są już w stanie surowym za-

mkniętym. W budynkach prowadzone są

prace wykończeniowe, montowana jest

instalacja elektryczna oraz kanalizacja sa-

nitarna – wylicza **Monika Głazik** z biura

prasowego ratusza.

Gotowe są fundamenty i przyczółki

kładki pieszo-rowerowej na Bystrzycy.

Połączy ona park z bulwarem po drugiej

stronie rzeki. – Kładkę tworzą pomost dolny

oraz pomost górny o charakterze rekrea-

cyjno-widokowym. Sama nawierzchnia



Hutnicy z Rudy Śląskiej pracują non stop przy budowie infrastruktury dla Parku Ludowego w Lublinie

będzie wykonana z drewna. Dolna część kładki została już wyprodukowana, nad górną, metalową konstrukcją trwają jeszcze prace w hucie w Rudzie Śląskiej – wyjaśnia M. Głazik.

Mniej zaawansowane są prace związane z podbudową alejek, które zostały wykonane w 20 procentach. W planach są jeszcze m.in. nasadzenia krzewów. Rewitalizacja Parku Ludowego ma się zakończyć najpóźniej za 8 miesięcy. Całkowity koszt prac to prawie 36 milionów złotych. 20,5 mln zł stanowią środki europejskie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Roboty w Parku Ludowym zaczęły się wiosną ubiegłego roku. **R**

Rozkład nadal będzie okrojony

Uszczuplone dochody – uszczuplone kursy

1 lutego wchodzi w życie nowy rozkład jazdy komunikacji miejskiej. Większość linii nie wróci do częstotliwości kursów, jaka obowiązywała przed 23 grudnia, gdy miała miejsce poprzednia korekta.

Przedstawiciele Zarządu Transportu Miejskiego tłumaczą zmiany „znacznym uszczupleniem dochodów budżetu miasta na 2020 rok”. Z kolei pasażerowie muszą się liczyć z niedogodnościami.

– W przypadku linii numer 6, 13, 17, 18, 26, 29, 31, 32, 34, 39 i 57 podstawowy moduł częstotliwości kursowania to 20 minut przez cały dzień. W przypadku linii numer 2, 3, 7, 14, 15, 40 i 55 taki moduł będzie obowiązywał w godzinach szczytu – wyjaśnia **Justyna Góźdz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego. W soboty linie autobusowe będą zwykle kursować co pół godziny, a w niedziele co 50 minut.

Co to oznacza dla pasażera? Na przykład autobusy linii numer 57 przed 23 grudnia kursowały w dni powszednie przeważnie co 15 minut. W czasie ferii zimowych kursują zwykle co 20 minut. Uczniowie wrócą do szkół i autobusy się zapelnia, ale „57” cały czas będzie kursować co 20 minut.

Nieco częściej, aniżeli obecnie kursować będzie linia 151, która w dni powszednie kursuje zazwyczaj co 20 minut. Od lutego w dni robocze w godzinach szczytu będzie kursować co 10 minut (poza nimi co 20).

Poniżej prezentujemy założenia dla pozostałych linii trolejbusowych

Dni powszednie:

Linia 158 – częstotliwość kursowania co 10 minut w szczycie i 20 minut poza

szczytem (wzmocnienie częstotliwości kursowania w szczycie)

Linia 159 – częstotliwość kursowania w dzień powszedni co 15 minut w szczycie i co 20 minut poza szczytem

Linie nr: 150, 153, 155, 156 i 160 – częstotliwość kursowania co 20 minut przez cały dzień

Linia 161 – częstotliwość kursowania co pół godziny przez cały dzień

Linia 152 – częstotliwość kursowania co pół godziny w szczycie i co godzinę poza szczytem

Linia 157 – częstotliwość kursowania co 40 minut przez cały dzień

Linia 154 – częstotliwość kursowania co godzinę przez cały dzień

Linia 162 – częstotliwość kursowania co 40-60 minut w szczycie

Szczegółowe rozkłady można znaleźć na stronie internetowej Zarządu Transportu Miejskiego.

Weekend:

Linia 151: sobota – częstotliwość kursowania co 15 minut w szczycie i co pół godziny poza szczytem/ niedziela – częstotliwość kursowania co 25 minut w szczycie i co 50 minut poza szczytem

Linie nr: 150, 153, 155, 156, 158, 159 i 160: sobota – częstotliwość kursowania co pół godziny przez cały dzień/ niedziela – częstotliwość kursowania co 50 minut przez cały dzień

Linia 161 – częstotliwość kursowania co 45 minut przez cały dzień w sobotę i co godzinę przez cały dzień w niedzielę

Linie nr: 152, 154 i 157 – częstotliwość kursowania co godzinę przez cały dzień w sobotę i w niedzielę

R

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387;
Joanna Niecko (Świdnik) – 696 943 236;

www.nowytydzien.pl

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Samochód za PIT rozliczony w Lublinie i inne bonusy

Rusza lubelska loteria skarbowa

Rusza druga edycja akcji „Rozlicz PIT w Lublinie”. Jej uczestnicy będą mogli wziąć udział w loterii. Główna nagroda to samochód o napędzie hybrydowym.

– Każdy mieszkaniec, bez względu na miejsce zameldowania, rozliczając swój PIT, może przyczynić się do rozwoju Lublina. Wpływy z PIT to największe źródło dochodów budżetu miasta. Z każdego tysiąca złotych zapłaconego przez mieszkańca podatku dochodowego, 484 zł trafia z powrotem do budżetu miasta – tłumaczy cel akcji prezydent **Krzysztof Żuk**.

Rusza druga edycja akcji „Rozlicz PIT w Lublinie”. Jej uczestnicy będą mogli wziąć udział w loterii i wygrać samochód o napędzie hybrydowym. Inne nagrody to: rowery, elektryczne hulajnogi, tablety, czytniki e-book, dyski zewnętrzne czy nawigacje samochodowe.

Co trzeba zrobić, aby wziąć udział w loterii? – Należy złożyć deklarację PIT za 2019 rok w jednym z urzędów skarbowych w Lublinie, wskazanych w regulaminie loterii lub za pośrednictwem usługi e-pit. Trzeba wskazać Lublin jako miejsce

zamieszkania i zachować kopię złożonej deklaracji PIT – wyjaśnia **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza.

To nie wszystko. Trzeba też wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej lub wrzucić wydrukowany i wypełniony formularz do urny w punkcie obsługi loterii. Można to zrobić między 15 lutego a 30 kwietnia. – Drukowane formularze zgłoszeniowe będą dostępne w każdym z ośmiu biur obsługi mieszkańców, czyli w ratuszu, przy ul. Wieniawskiej, Filaretów, Szaserów, Kleeberga, Jagiełły, Pocztowej czy Żywnego – wylicza K. Duma. Losowanie nagród jest planowane w drugiej połowie maja.

W 2020 roku miasto chce dodatkowo premiować osoby mieszkające i rozliczające PIT w Lublinie. – Pierwsze zmiany pojawiają się w abonamentach dla mieszkańców w strefie płatnego parkowania. Stawki będą uzależnione od rozliczenia podatku dochodowego w Lublinie – zapowiada pani rzecznik. Zmiany mają też objąć oświatę. Dzieci rodziców płacących PIT w Lublinie mają dostać dodatkowe punkty przy rekrutacji do szkół podstawowych, przedszkoli czy żłobków.

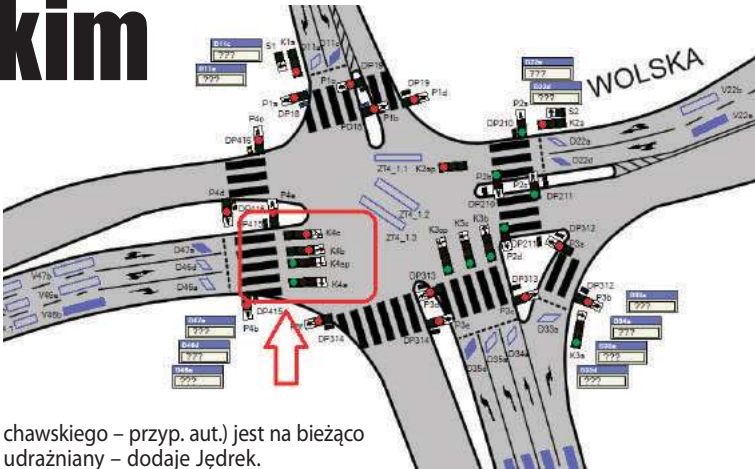
Nowa organizacja ruchu może stać się pułapką dla jeżdżących „na pamięć”

Uważajcie na placu Bychawskim

Nowa organizacja ruchu obowiązuje na skrzyżowaniu placu Bychawskiego z ulicami Władysława Kunickiego, Wolską i 1 Maja. Przedstawiciele ratusza proszą kierowców o zachowanie ostrożności, zwracanie uwagi na sygnalizatory i unikanie „jazdy na pamięć”.

– Korekta polega m.in. na zmianie sygnalizatorów z ogólnych na kierunkowe i montażu dodatkowego sygnalizatora kierunkowego. Obecnie znajdują się w tym miejscu dwa sygnalizatory nad jednym pasem – jeden do jazdy na wprost, drugi do jazdy w lewo – wyjaśnia **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza.

Zmiany zostały wprowadzone na stałe. Urzędnicy proszą kierowców o zachowanie ostrożności, zwracanie uwagi na sygnalizatory i unikanie „jazdy na pamięć”. – Z analizy zapisów z kamer systemu zarządzania ruchem wynika, że zmiany upłynniły ruch na skrzyżowaniu, a prawoskręt w ul. Kunickiego (z placu By-



chawskiego – przyp. aut.) jest na bieżąco udrażniany – dodaje Jędrak.

Na placu Bychawskim zaprojektowany układ faz zastępuje „zdemontowaną strzałkę warunkowego skrętu w prawo”. – Sygnał zielony na sygnalizatorach uruchamiany jest niezależnie od siebie, w różnych fazach: w jednej jazda na wprost i w lewo, w kolejnej jazda na wprost, w lewo i w prawo, w kolejnej przedłużenie jazdy w prawo itd. Powoduje to dłuższy czas wyświetlania zielonego sygnału do bezkolizyjnego skrętu w prawo w ul. Kunickiego – wyjaśnia Jędrak.

Sygnalizator ogólny to „pełne zielone światło”. Nie gwarantuje ono bezkolizyjnego przejazdu dla pojazdów skręcających w lewo lub w prawo. Takie światło pali się np. na skrzyżowaniu Al. Racławickich i ul. Sowińskiego. Kierowcy skręcający w lewo z Racławickich w Sowińskiego muszą przepuścić jadące z naprzeciwka pojazdy oraz pieszych. Sygnalizator kierunkowy gwarantuje z kolei bezkolizyjny przejazd, nawet dla pojazdów skręcających.

W Lublinie mieszka już 40 stulatków

Ciężka praca – długie życie

W styczniu dwie mieszkanki Lublina ukończyły sto lat. Jubilatki uhonorowane zostały przez władze miasta i premiera. ZUS zaczął im wypłacać świadczenie honorowe – co miesiąc dodatkowe 4 tys. zł. W naszym mieście pobiera je już 40 osób.



Józefa Brzozowska



Katarzyna Kucharska

ze Steniatyna. Do Lublina przyjechała 14 lat temu po śmierci męża, z którym przez całe życie pracowała w gospodarstwie rolnym. Pani Katarzyna ma czworo dzieci, sześciu wnuków i trzynastu prawnuków.

Tydzień później, 20 stycznia, setne urodziny świętowała pani **Józefa Brzozowska**. Ona także przez całe swoje życie ciężko pracowała na roli. Wspólnie z mężem zajmowali się uprawą warzyw. Urodziła się we wsi Czechówka, na terenie której obecnie znajduje się dzielnica Czechów. Ma czworo dzieci, siedmioro wnuków i pięciu prawnuków. Jednym z jej synów jest znany lubelski radny miejski Stanisław Brzozowski (PiS).

W dniu setnych urodzin obie jubilatki otrzymały – oprócz życzeń, tortów i kwiatów, także listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów i prezydenta Lublina. W naszym mieście mieszka 40 osób, które ukończyły sto lat. ZUS wypłaca stulatkom co miesiąc świadczenie honorowe. Wynosi ono obecnie 4003,88 zł. brutto. Ze świadczenia potrącany jest podatek i składka zdrowotna. ZUS honoruje w ten sposób stulatków od 1972 roku. Pieniądze nie są wypłacane zamiast emerytury – to ekstra dodatek przyznawany niezależnie od już pobieranego świadczenia i przysługujących dodatków z innych tytułów. W Polsce

emeryturę wyjątkową z tytułu ukończenia 100 lat pobiera obecnie 1,9 tys. osób.

EMILIA KALWIŃSKA

Zmiana godzin obsługi interesantów

Po paszporty inaczej

Lubelski Urząd Wojewódzki informuje o zmianach godzin pracy Oddziału ds. Paszportów Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Północnej 3.

Obsługa interesantów będzie odbywała się w poniedziałki i czwartki od 10.00

do 17.00, a we wtorki, i piątki od 8.00 do 15.00. W środę urząd paszportowy będzie otwarty od 8.30 do 15.00. Od października ubiegłego roku możliwe jest umówienie wizyty w celu złożenia wniosku o wydanie paszportu pod numerem telefonu: 81-74-77-400, w godzinach 9.00 – 14.00.

(EM.K.)

Ratusz zachęca do oszczędzania wody i sam daje przykład

Precz z plastikiem

Od 2020 r. lubelski urząd miasta rezygnuje z wody w plastikowych butelkach. Na sesjach, spotkaniach w ratuszu i w miejskich urzędach dostępna będzie kranówka.

– Od stycznia, podczas oficjalnych spotkań czy konferencji prasowych, woda dla gości dostępna jest w specjalnych szklanych karafkach z logo „Lubelska kranówka”, a zamiast plastikowych kubków używane są szklanki – informuje **Monika Głazik** z



biura prasowego ratusza. Wodę z miejskich wodociągów będą pili także wszyscy odwiedzający miejskie urzędy. Trafi do nich 63 dystrybutorów bezbutlowych, które pobierają wodę z miejskiej sieci wodociągowej oraz 42 dystrybutory butlowe.

– Woda w takiej formie znajduje się m.in. w biurach obsługi mieszkańców, Wydziale Komunikacji, Wydziale Spraw Administracyjnych oraz w ratuszu. Do dystrybutorów dołączane są kubki papierowe. – dodaje rzeczniczka. Woda w szklanych butelkach kupowana będzie tylko przy wyjątkowych okazjach, a plastikowe butelki mają zniknąć na stałe. Wprowadzone zmiany to efekt ubiegłorocznej interpelacji dwóch radnych PiS: Tomasza Pituchy i Roberta Derewendy. Radni wnioskowali, by w czasie posiedzeń rady miasta butelkowaną wodę zastąpić kranówką. Takie rozwiązanie wprowadzono np. w Puławach

Jak informuje ratusz, lubelska kranówka jest jedną z najlepiej ocenianej jakościowo wód w kraju. Wyróżnia ją wysoka twardość, ale jednocześnie dość duże zmineralizowanie oraz bardzo dobre cechy jakościowe – doskonała przezroczystość, bezbarwność, bezzapachowość, mała „utlenialność”. Długi czas krążenia wody w złożu, sięgający średnio 30 lat, gwarantuje jej wysokie oczyszczenie.

To kolejne działanie miasta na rzecz ochrony zasobów wodnych. Za zachęcanie mieszkańców do picia kranówki, oszczędzania wody, podłączania się do zbiorczego systemu kanalizacyjnego i wykorzystywania deszczówki Lublin został nagrodzony w ostatniej edycji konkursu organizowanego przez Ambasadę Francji w Polsce w kategorii „Gospodarka wodna”.

EMILIA KALWIŃSKA

Czym zajmą się radni na pierwszej sesji w 2020 roku?

Tematów jest sporo

W czwartek, 30 stycznia, czeka nas pierwsza w tym roku sesja Rady Miasta Lublin. Radni podejmą kilka ważnych uchwał, m.in. w sprawach oświatowych.

Chodzi np. o „ustalenie kryteriów wraz z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli prowadzonych przez miasto”. Rajcy zdecydują o formalnym powołaniu i określeniu obwodu Szkoły Podstawowej nr 58 przy ulicy Berylowej. Zacznie ona działalność za nieco ponad 2 miesiące – 1 kwietnia, ale pierwsi uczniowie rozpoczną do niej

naukę od 1 września. W czwartek radni zajmą się też planowaną likwidacją XXII Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Krochmalnej i Szkoły Podstawowej nr 17 im. Zwycięstwa Grunwaldzkiego przy tejże ulicy.

W programie sesji jest też przygotowany przez grupę radnych Prawa i Sprawiedliwości projekt uchwały w sprawie „zmiany zasad udzielania stypendiów naukowych dla wybitnie uzdolnionych studentów i doktorantów”. Na początku września ubiegłego roku lubelska rada miasta określiła zasady przyznawania sty-

pendiów. Kilka miesięcy później Komisja Ewaluacji Nauki sporządziła nowy wykaz czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych. – Nowy wykaz wraz ze zmienioną punktacją wpływa bezpośrednio na możliwość aplikowania o stypendium – czytamy w uzasadnieniu projektu, pod którym podpisał się m.in. radny Piotr Popiel, na co dzień pracownik naukowy Politechniki Lubelskiej.

Czwartkowa sesja zacznie się o godzinie 9 w sali obrad ratusza (Plac Króla Władysława Łokietka 1).

R

ŚWIDNIK: Otwarto nową bazę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

Na ratunek z Janowic

W zeszłą środę oficjalnie otwarto nową bazę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Janowicach (gmina Mełgiew).

Dotąd siedziba Lotniczego Pogotowia Ratunkowego mieściła się na terenie lotniska Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu. Ale tamta baza nie spełniała obowiązujących norm, a dostosowanie jej do potrzeb lotniczego pogotowia byłoby bardzo kosztowne, więc w 2014 roku zdecydowano o wybudowaniu nowej bazy. Starostwo Powiatowe w Świdniku przekazało na ten cel siedem działek o łącznej pow. ok. 84 arów, położonych w Janowicach (gmina Mełgiew) tuż obok Portu Lotniczego Lublin.

Budowa nowej siedziby LPR rozpoczęła się w lipcu 2018 r. i miała zakończyć się w lutym 2019 roku, ale na przeszkodzie stanęły warunki atmosferyczne, więc bazę do użytku oddano dopiero pod koniec września zeszłego roku. Powstał hangar na Eurocopter EC 135, czyli śmigłowiec do transportu chorych i platforma, która bardzo szybko wyprowadza śmigłowiec na zewnątrz, od razu po otrzymaniu zgłoszenia do wylotu. Dzięki temu śmigłowiec może wzbicić się w powietrze w ciągu półtorej minuty od odebrania zgłoszenia. Wybudowano też pomieszczenia operacyjne, medyczne i socjalne dla pracowników. Cała baza ma ok. 700 mkw. powierzchni i kosztowała ok. 8,2 mln zł.

W tak urządzonej bazie LPR pracuje 6 lekarzy, 4 ratowników medycznych i 4 pilotów. Najczęściej transportują pacjentów pomiędzy szpitalami i latają do nagłych i naj-



Dzięki specjalnej platformie wyprowadzenie śmigłowca ratunkowego z hangaru i jego start są możliwe w ciągu 1,5 minuty

groźniejszych zdarzeń, takich jak wypadki komunikacyjne, wypadki w rolnictwie, zawały, udary, upadki z wysokości.

Jeśli lot jest standardowy, tj. na odległość do 60 km, maszyna musi być gotowa do startu w trzy minuty, a jeśli lot jest dłuższy to start wydłuża się o kolejne trzy minuty, bo trzeba dotankować śmigłowiec. Śmigłowiec to duże ułatwienie dla ratowników, bo na odległość 100 km można dotrzeć już w ciągu ok. pół godziny. Nowoczesny śmigłowiec umożliwia loty i lądowanie niemal wszędzie, nawet na podwórku albo na trawniku.

Plusem nowej bazy jest sąsiedztwo lotniska, bo dzięki temu baza jest w bezpośredniej strefie kontroli lotów portu, a w przypadku złych warunków atmosferycznych, można korzystać z lotniskowego systemu ILS.

– Dopiero w tej chwili możemy powiedzieć, że jesteśmy w XXI wieku. Mamy wszystko, by w pełni umożliwić wykorzystywanie naszych możliwości, jeśli chodzi o wykonywanie codziennych obowiązków, czyli latania do wypadków i nagłych zachorowań – mówi **Patryk Rzońca**, kierownik filii Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

– Cieszę się, że to właśnie w naszym powiecie powstała baza lotniczego pogotowia – dodaje **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – To, z pewnością wzmocni ratownictwo medyczne w najbliższym regionie i w całym województwie. Oczywiście chciałbym, by tych misji ratunkowych było jak najmniej – dodał.

W zeszłym roku helikopter LPR uczestniczył w 520 misjach. Średnio wykonywanych jest od 1 do 2 lotów dziennie, ale rekordem było aż osiem. Wówczas załoga lądowała tylko po to, żeby zatankować maszynę i uzupełnić sprzęt medyczny.

FOT. PROFIL RADNIEGO FB

ŚWIDNIK: Radny Magier w specjalnej grupie pogromców złego Internetu

Żeby nie zgubić dzieci w sieci

Najmłodszy świdnicki radny **Marcin Magier** (Klub Burmistrza **Waldemara Jaksona**) został powołany do Grupy Roboczej ds. Bezpieczeństwa Dzieci i Młodzieży w Internecie utworzonej w Ministerstwie Cyfryzacji. Elitarny zespół liczy 30 specjalistów, w tym dwie osoby z Lubelszczyzny.

W grupie roboczej pracuje ok. 30 osób z całej Polski. Z Lubelszczyzny, a dokładnie z Lublina w grupie jest jeszcze mecenas Marcin Bień, który specjalizuje się w obsłudze prawnej spółek prawa handlowego i jednostek sektora finansów publicznych.

Zdaniem radnego Magiera najmłodsi często nie są świadomi zagrożeń wynikających z nieograniczonego dostępu do Internetu oraz z korzystania z sieci bez kontroli rodziców.



Marcin Magier, radny ze Świdnika

Wspomnianą grupę utworzono z inicjatywy Marka Zagórskiego, ministra cyfryzacji od podpisania 1 października 2019 r. Deklaracji Bezpieczeństwa Dzieci w Sieci. Sygnowali ją: Rzecznik Praw Dziecka, przedstawiciele władz państwowych, mediów, firm technologicznych i telekomunikacyjnych. Priorytetem pracy grupy doradczej będzie wypracowanie rozwiązań i przedstawienie działań w kwestii bezpiecznego dostępu do Internetu najmłodszych użytkowników i chronienie ich przed szkodliwymi treściami w sieci. W planach jest też organizacja kampanii, które będą zwracać uwagę na dobre strony Internetu i jego wartościowe treści. Zostanie też opracowany sposób szybkiej wymiany informacji pomiędzy dostawcami Internetu a odpowiednimi instytucjami, które będą błyskawicznie dostawać sygnały o niebezpieczeństwie, a za zagrożenia uznano m.in. tzw. patostreamy, gdzie epatuje się odbiorców scenami przemocy fizycznej, pornografią i zachęca do nadużywania alkoholu.

Aktualnie Ministerstwo Cyfryzacji prowadzi już kampanię internetową „Nie zgub dziecka w sieci” w ramach, której na stronie ministerstwa zamieszczane są np. porady dla rodziców, filmy, nagrania na żywo gdzie można porozmawiać z ekspertami i adresy, pod które można zgłosić nielegalne treści, incydenty i znaleźć telefon zaufania dla dzieci i młodzieży.

– Działając w grupie doradczej stawiam sobie za cel uświadamianie zarówno dzieci, jak i ich rodziców na temat istniejących zagrożeń i sposobów jak korzystać z dobrodziejstw sieci w sposób odpowiedzialny i bezpieczny. Jestem przekonany, iż dzięki zaproponowanym rozwiązaniom Internet stanie się miejscem znacznie bardziej przyjaznym dla najmłodszych użytkowników – mówi **Marcin Magier** – Doświadczona zebrana w trakcie prac grupy zamierzam przenieść na grunt samorządowy, zapraszając do współpracy władze Miasta Świdnik, dyrektorów świdnickich szkół, lokalnych pedagogów, psychologów i inne osoby pracujące z młodymi ludźmi.

Marcin Magier skończył I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, studiował „Bezpieczeństwo Lotnicze” na Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie i „Zarządzanie Bezpieczeństwem w Lotnictwie” na Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Teraz jest doradcą parlamentarnym ds. społecznych w Biurze Poselskim Artura Sobonia, a od 2018 roku jest radnym miejskim Świdnika. Oprócz tego jest ambasadorem portalu informacyjnego „Wlubelskim.pl”, specjalistą ds. ochrony informacji i obiektów Polskiej Spółki Gazownictwa i należy do grupy roboczej ds. Kongresu Organizacji Poza-rządowych przy Województwie Lubelskim w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim. Ma 29 lat.

JN

Dopiero pierwsza łopata wkopana, a emocje sięgają kilku pięter

Komu mieszkanie, komu?...

W Świdniku rozgorzała dyskusja dotycząca kryteriów przyznawania lokali w dwóch blokach budowanych w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus przy ul. gen. Stefana Roweckiego „Grota”. Radny Marcin Magier ogłosił na portalu społecznościowym swoje propozycje. Ruszyła burza wpisów. Jedni zwracają uwagę na dyskryminację dzieci niepełnosprawnych, inni chcą, żeby mieszkania plus otrzymali tylko pracujący, jeszcze inni nie chcą, żeby nadmiernie faworyzować rodziny wielodzietne, itd.

Na ponadhektarowej miejskiej działce przy ul. Gen. S. Roweckiego „Grota” powstaną dwa, trzypiętrowe bloki. Znajdzie się w nich 108 mieszkań o średniej pow. 50 mkw. Najwięcej będzie lokali dwu- i trzykondygnacyjnych, ale będą również kawalerki i mieszkania czteropokojowe. Osiedle zaprojektowane przez pracownię architektoniczną Stelmach i Partnerzy wybuduje firma API sp. z o.o.

Symbolicznego wbicia pierwszej łopaty pod budowę dokonano w październiku zeszłego roku.

– Wykonawca z końcem grudnia wszedł na teren budowy i go ogrodził. Budowa już się rozpoczęła. Niedawno rozmawiałem z kierownikiem budowy i ustaliliśmy szczegóły. Aktualnie trwają prace związane z fundamentami. Jednocześnie miasto będzie budować drogę dojazdową do nowych bloków, czyli ulicę



gen. Roweckiego, na co pozyskaliśmy dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Obecnie można dojechać w te oko-

lice drogą z płyt od strony ul. Krępieckiej – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Mieszkania Plus, to mieszkania na wynajem z niższym od komercyjnego czynszem lub na wynajem z opcją dojścia do własności. O szczegółowych kryteriach przyznania mieszkań i najmu decydują samorządy. Przy tworzeniu kryteriów, mogą brać pod uwagę liczbę dzieci lub poziom dochodów przyszłych najemców.

Najemcy mieszkań powinni spełniać dwa kryteria: nie posiadać na własność mieszkania lub innej nieruchomości oraz mieć możliwość terminowego opłacania czynszu. W parze z programem „Mieszkanie Plus” idzie program dopłat „Mieszkanie na Start”, z którego mogą skorzystać osoby, których nie stać na opłacanie czynszu. Przez 15 lat państwo dopłaca lokatorom do czynszu w zależności od wielkości mieszkania i liczby osób w rodzinie od 400 do 600 zł.

Koncepcję kryteriów przyznawania rządowych mieszkań kilka dni temu przedstawił radny miejski Marcin Magier (Klub Burmistrza Waldemara Jaksona) – patrz grafika obok.

– Kryteria zaproponowane przeze mnie to jedynie wstępna propozycja, a ostateczny kształt uchwały zostanie podjęty przez Radę Miasta Świdnik w drodze głosowania. Moja propozycja zostanie poddana konsultacjom społecznym z mieszkańcami i wszelkie uwagi można zgłaszać pod adresem emailowym: radny.magier@gmail.com. Propozycja wraz ze zmianami zaproponowanymi przez mieszkańców zostanie przedstawiona burmistrzowi i pozostałym radnym – mówi **Marcin Magier**.

Do tematu wrócimy.

JN

Magdalena Zarzycka-Redwan wyjaśnia:

Dlaczego żąda 15 milionów?

Przed lubelskim sądem toczy się sprawa z powództwa córki Stefanii i Władysława Zarzyckich, rolników z Kolonii Łuszczów, aresztowanych w 1949 r. za pomaganie żołnierzom powojennego podziemia antykomunistycznego, więźniów lubelskiego Zamku. Powódka wyjaśnia, dlaczego domaga się 15 milionów złotych odszkodowania.

Jej historia stała się szerzej znana przed kilku laty: jej katowana w śledztwie matka zmarła wkrótce po narodzinach córki. Ojciec nie mógł zaopiekować się dzieckiem, ponieważ na mocy wyroku trafił do więzienia w Rawiczu – dziewczynką zajęły się osadzone na Zamku kobiety. Później trafiła do domu dziecka. Jej ojciec odsiedział 5 z zasądzonych 15 lat. Udało mu się odzyskać dzieci – poza Magdaleną było troje starszych – i bezskutecznie próbował odzyskać w sądzie skonfiskowane gospodarstwo. W 1963 r. zmarł na zawał serca po powrocie z kolejnej rozprawy, a córka z powrotem trafiła do domu dziecka, gdzie nazywano ją „córką bandytów”.

– Spędziłam ponad dwa lata w więzieniu na Zamku lubelskim i kolejne trzynaście w domach dziecka. Stąd ta suma. To

zadośćuczynienie za wszystkie krzywdy – mówi **Magdalena Zarzycka-Redwan**, jednocześnie prezes Stowarzyszenia Dzieci Żołnierzy Wyklętych. – Nie wiem, jak sąd do tego podejdzie, ale dla mnie jest bardzo ważne, że ta sprawa jest już na woku. Chcę o tym mówić dla innych dzieci „wyklętych”, o których nikt nie pamięta. Oni podchodzą do tego ostrożnie i czekają na rozstrzygnięcie mojej sprawy. Chcę zobaczyć, o co da się zawalczyć. Nadzieję na pomyślny efekt moich wieloletnich starań o zmycie z ojca niezasłużonego wizerunku bandyty przyniosła nowelizacja ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Swojego ojca zrehabilitowałam przed sądem dopiero w latach 90-tych. Przez lata walczyłam także razem z kancelarią A. Bułnal o zadośćuczynienie za własne krzywdy. W czerwcu 2019, decyzją sądu w Lublinie otrzymałam milion złotych, ale walka o kolejne roszczenia nadal trwa. Dla mnie niezwykle ważne jest torowanie drogi kolejnym dzieciom „wyklętych” i głośne mówienie o ich krzywdzie.

JOANNA DUDZIAK

ZA CUKROWNIĄ: Nie ma szans na dodatkowy przystanek

Miejsce jest, ale nieprzepisowe...

Po zbudowaniu wiaduktu na Krochmalnej zmianie uległa także lokalizacja przystanków. Kierowcom to się na pewno podoba. Pasażerom niekoniecznie.

Przed remontem przystanek zlokalizowany w ciągu ulicy Krochmalnej od strony torów kolejowych dawał możliwość przesiadki. Zapewniało to jego umiejscowienie za mostem na Bystrzycy. Zatrzymywały się na nim autobusy jadące zarówno z al. Jana Pawła II, jak i z Nadbystrzyckiej. Teraz przystanki linii kierujących się w Damentową i tych zmierzających Krochmalną w kierunku dworca PKP zostały rozdzielone, nie ma więc możliwości przesiadki.

– Przed wiaduktem powinien powstać dodatkowy przystanek, który dałby moż-

liwość pasażerom jadącym na Damentową bądź dalej Krochmalną do dworca, możliwość przesiadki. Jest tam miejsce na zbudowanie zatoki dla autobusów. Mieszkańcy zbierali podpisy pod petycją do MPK w sprawie wybudowania dodatkowego przystanku – mówi pani Elżbieta, nasza czytelniczka.

– Przepisy nie pozwalają na umiejscowienie przystanku przed skrzyżowaniem. Ponadto wspomniany odcinek drogi jest objęty pięcioletnią gwarancją wykonawcy, a także pięcioletnim okresem trwałości projektu, co uniemożliwia wszelkie prace budowlane na drodze pod rygorem utraty dofinansowania – informuje **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza

JOANNA DUDZIAK

W kryzysowych sytuacjach zawsze można na nich liczyć

„Terytorialsi” podsumowali rok

– To był bardzo dobry rok dla lubelskiej brygady. Będziemy go wspominać przede wszystkim jako czas wielkiego sprawdzianu gotowości i przygotowania brygady do działań kryzysowych – ocenił minione 12 miesięcy pułkownik Tadeusz Nastarowicz, dowódca 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Wiosną ubiegłego roku żołnierze 2 LBOT mieli okazję, aby sprawdzić się w sytuacjach kryzysowych. Pomagali poszkodowanym mieszkańcom gmin Wojciechów (powiat lubelski) i Modliborzycy (powiat janowski). Pierwszą gminę nawiedziła trąba powietrzna, drugą – powódź.

– Na uwagę zasługuje szybkość działania oraz wysoki, wynoszący 95% współczynnik stawienia się żołnierzy – cieszy się kapitan **Damian Stanula**, oficer prasowy lubelskiej brygady. Przypomina też, że żołnierze OT kilka razy brali udział w poszukiwaniach osób zaginionych. – Ponadto regularnie wspierają lokalną administra-

cję w walce z wirusem ASF (afrykańskiego pomoru świń – przyp. aut.) – dodaje kpt Stanula.

Ważnym wydarzeniem dla lubelskich „terytorialistów” było wręczenie sztandaru wojkowego 2 LBOT przez prezydenta Andrzeja Dudę. Uroczystość odbyła się pod koniec września przed Grobem Niezanego Żołnierza w Warszawie.

W 2019 roku odbyło się w sumie siedem zaciągów i siedem przysięg wojskowych. Miniony rok upłynął też pod znakiem intensywnych szkoleń. – Podczas czterdziestu weekendów szkoleniowych żołnierze doskonalili swoje umiejętności na ćwiczeniach podstawowych, specjalistycznych i zgrzywających. Wiele tych szkoleń realizowano w terenie – mówi kpt Stanula.

Lubelska brygada OT jest obecnie jedną z największych w kraju. W województwie lubelskim terytorialną służbę wojskową pełni ponad 3,5 tysiąca żołnierzy. Wkrótce brygada osiągnie stan „pełnego uкомплектовania”. **GR**

HAJDÓW/ZADĘBIE: Ciężki czas dla kierowców

Ruszają prace na Turystycznej

W poniedziałek, 27 stycznia, zaczną się prace związane z przebudową ulicy Turystycznej w rejonie stacji kolejowej Lublin-Zadębie. Na razie kierowcy nie powinni się obawiać utrudnień w ruchu.

– W pierwszym etapie zostaną wykonane prace związane z przebudową chodnika, a także sieci wodociągowej, sanitarnej i elektrycznej – wyjaśnia **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza. W kolejnych tygodniach prace staną się jednak bardziej

uciążliwe dla kierowców. – Na początku lutego pojawiają się utrudnienia w ruchu związane z zamknięciem jednego pasa w celu przebudowy kanalizacji deszczowej oraz skierowaniem pojazdów na zawężoną część jezdni – tłumaczy Jędrak.

Na ulicy Turystycznej w planie są m.in.: wykonanie nowych zatok w „technologii nawierzchni betonowej”, przebudowa chodników oraz zamontowanie „systemu prowadzenia” dla osób niewidomych na peronach przystankowych. **R**

MPK sprawdza nowoczesnego Mercedesa

Przetestuj nowoczesną hybrydę

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Lublinie testuje hybrydowy autobus Mercedesa. Citaro G Hybrid to nowoczesny model wyposażony w liczne systemy bezpieczeństwa. Po Lublinie będzie jeździł do 18 lutego. Kursowanie rozpoczął od linii 31 i 26.

Citaro G Hybrid jest wyposażony m.in. w system „asystenta kierowcy”. – To zupełna nowość w segmencie autobusów miejskich. Jego zasada działania polega na tym, że w sytuacjach wyjątkowych, np. gdy na jezdni nagle pojawi się pieszy, system ostrzega o tym kierowcę oraz automatycznie inicjuje częściowe lub pełne hamowanie autobusu – wyjaśnia **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy MPK.

Kolejnym ciekawym rozwiązaniem jest system wspomagający kierowcę podczas skręcania. – Zastosowanie dwóch czujników radarowych pozwala na monitorowanie przestrzeni po prawej stronie autobusu. Kierowca ostrzegany jest podczas manewru skręcania o możliwości wystąpienia kolizji z nadjeżdżającymi rowerzystami, samochodami, poruszającymi się pieszymi, jak również przeszkodami stacjonarnymi – tłumaczy Opasiak. Udoskonalona konstrukcja nadwozia w jeszcze lepszym stopniu chroni pasażerów w razie uderzenia bocznego.



Autobus spełnia normę emisji spalin Euro 6.

18-metrowym, niskopodłogowym autobusem może podróżować maksymalnie 135 pasażerów – 41 siedząc i 94 stojąc. Pojazd jest wyposażony w klimatyzację, monitoring i głosową zapowiedź przystanków. Został wyprodukowany w ubiegłym roku.

– Bardzo solidnie skonstruowany elektryczny silnik tarczowy zintegrowany jest pomiędzy silnikiem spalinowym a automatyczną skrzynią biegów. Ten dodatkowy silnik w trakcie hamowania autobusu pełni funkcję generatora, przetwarzając energię pochodzącą z hamowania silnikiem w

prąd – podczas hamowania i po zwolnieniu pedału gazu. Wytworzony prąd zostaje zmagazynowany w dwuwarstwowych kondensatorach. Bez technologii hybrydowej tak duża energia pozyskiwana w fazie hamowania pojazdu byłaby tracona, zaś nowy Citaro G Hybrid wykorzystuje ją przede wszystkim podczas ruszania autobusu. Silnik elektryczny wspomaga silnik spalinowy dodatkowym momentem obrotowym. Dzięki temu oszczędza się zużycie paliwa, wydłużając jednocześnie żywotność silnika – wyjaśnia **Weronika Opasiak**. **R, M.K.**

Tysiące wniosków o świadczenie uzupełniające

Pomoc osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji

Ponad 35 tysięcy wniosków o przyznanie 500 plus dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji wpłynęło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie lubelskim. Świadczenie jest wypłacane od początku października.

– W województwie lubelskim nasi pracownicy do końca 2019 roku rozpatrzyli ponad 22,4 tysięcy wniosków, z czego 19,9 tys. zakończyło się przyznaniem świadczenia. Decyzji odmownych było mniej niż 2600 – wylicza **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Co było przyczyną decyzji odmownych? – Brak niezdolności do samodzielnej egzy-

stencji, przekroczenie limitu dochodu, a w mniej licznych przypadkach: mieszkanie za granicą, przebywanie w zakładzie karnym albo wiek poniżej 18. roku życia – tłumaczy pani rzecznik.

Przepisy o „świadczeniu uzupełniającym dla osób niesamodzielnych” weszły w życie 1 października 2019 roku. Przysługuje ono osobom, które spełniają łącznie kilka warunków. Trzeba mieć ukończone 18 lat, legalnie mieszkać w Polsce, mieć orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, a dochód ze świadczeń finansowanych z pieniędzy publicznych musi być niższy niż 1,6 tys. złotych brutto.

„Pełne 500 złotych” dostają osoby, których dochód z innych świadczeń pie-

niężnych z budżetu państwa nie przekracza 1,1 tys. złotych brutto. Jeżeli dochód jest wyższy, wypłata odbywa się według reguły „złotówka za złotówkę”. Dodatek „uzupełnia” wówczas kwotę otrzymywanych świadczeń tak, by wszystkie łącznie wynosiły 1,6 tys. złotych brutto.

Na przykład osoba, która ma emeryturę w wysokości 1,3 tys. złotych, może liczyć na 300 złotych świadczenia. Większość osób, bo około 62 procent, otrzymuje jednak pełne świadczenie, czyli 500 złotych. Świadczenia w wysokości 400-499 zł otrzymuje 8 procent uprawnionych. Po 9 procent dostaje świadczenie w przedziałach 300-399 zł i 200-299 zł. **R**

Spółka Abtrans będzie dbała o flagę Polski na rondzie im. Romana Dmowskiego

Masz niepodległości ma opiekuna

Spółka Abtrans z Lublina będzie opiekowała się „masztem niepodległości” na rondzie im. Romana Dmowskiego.

Przetarg w tej sprawie rozstrzygnął w ubiegłym tygodniu Wydział Gospodarki Komunalnej UM Lublin. Zwycięska firma będzie musiała m.in. wieszać i zdejmować flagi na maszcie czy utylizować te zużyte. Mają być one wymieniane mniej więcej co 6 tygodni. Umowa ma obejmować okres od 15 lutego do końca 2021 roku. Kwoty nie podano.

Przypomnijmy, że maszt na rondzie im. Romana Dmowskiego postawiono dla uczczenia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Obchodziliśmy ją w listopadzie 2018 roku. Budowa konstrukcji to pomysł fundacji „Ruch Solidarności Rodzin” i jej prezesa Marka Wątorskiego. Na czele komitetu honorowego stanęła Elżbieta Kruk, eu-

roposłanka Prawa i Sprawiedliwości. Na 35-metrowym maszcie zawisła polska flaga o powierzchni około 50 metrów kwadratowych. Idea budowy masztu nie wszystkim się podobała. Wstrzymania prac domagali się przedstawiciele Lubelskiego Ruchu Miejskiego. Wydaje się jednak, że obawy dotyczące „niewkomponowania się masztu w przestrzeń miejską” były niesłuszne.

Rok temu pisaliśmy o tym, że flaga wisząca na maszcie jest brudna. – Biel na sztandarze mocno zszarzała i wygląda to nieestetycznie. To nie wypada, by tak prezentowały się nasze barwy – ocenił jeden z naszych czytelników.

Konieczność ochrony symboli narodowych jest zapisana w polskiej Konstytucji. Jeden z jej zapisów stanowi, że „godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej podlegają ochronie prawnej”.

R

Uniwersytet Trzeciego Wieku przyjmuje zapisy

Zaproszenie seniorów do rozwoju

Do 31 stycznia można zapisać się na zajęcia na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Lublinie. Do wyboru m.in. joga, zajęcia językowe, ćwiczenia tai-chi, ogrodnictwo, aerobik w wodzie.

Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku działa w naszym mieście od 1985 r. jako komórka Towarzystwa Wolnej Wszechnicy Polskiej. Zapisy prowadzone są w biurze przy ul. Czwartaków 15 pok. 9 (DS „Ikar”) od poniedziałku do czwartku w godz. 11.00-13.00. Zajęcia i wykłady odbywają się na pięciu lubelskich uczelniach. Opłata za jeden semestr za wybrany moduł zajęć to 90 złotych.

Uniwersytet sprzyja integracji środowiska seniorów, organizując: wycieczki, zabawy taneczne, pikniki, ogniska, wspólne wyjścia do kina, teatru, na wystawy. Na lubelskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku uczą się osoby od 50 do 92 lat. **(EM.K.)**

Za czapkę za kratki

17-letni bandzior grasował w poniedziałek na przystanku w Czerniejowie koło Lublina. Był razem z kumplami i zaatakował czterech młodszych chłopców. Jednemu zabrał czapkę. Kiedy pokrzywdzony chciał odzyskać swoją własność, wtedy oprych wyjął nóż i zaczął nim straszyć swoje ofiary. Nieletni uciekli, ale wkrótce napad zgłosili w III komisariacie policji. Obława przyniosła szybki efekt. Zbir został zatrzymany i usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Sąd zdecydował o jego aresztowaniu.

Młody adwokat trafi przed lubelski sąd

Prokuratura oskarżyła 34-letniego Bartosza U., mecenasa z Radomia o naruszenie nietykalności i znieważenie funkcjonariuszki. Chodzi o incydent, do którego doszło w lipcu zeszłego roku przy ul. Narutowicza w Lublinie. Ochrona hotelu wezwała patrol do awanturowującego się mężczyzny. Kiedy przyjechała załoga radiowozu, mecenas miał obrazić i kopnąć policjantkę. 34-latek był wtedy nietrzeźwy, miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Jego sprawą niebawem zajmie się sąd. Prawnikowi grozi do 3 lat więzienia.

Przez wiele lat była nieuchwytna, okradała głównie starszych ludzi

Przebiegła oszustka nareszcie za kratami

Była nieuchwytna od kilku lat, ale nareszcie wpadła w ręce policjantów z Lublina. Przebiegła oszustka gnębiła starszych ludzi, posługując się tzw. legendą. Pod różnymi pretekstami dawała się zapraszać do domów, które w obecności właścicieli bezczelnie okradała.

Na trop złodziejki wpadli policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej w Lublinie. W ubiegłym tygodniu 50-latka, pochodząca z Międzyrzecza Podlaskiego zobaczyła na swoich rękach kajdanki. – Podejrzana odwiedzała starsze osoby, prosząc je o możliwość pozostawienia wiadomości dla sąsiadów. Gdy pokrzywdzeni zajęci byli szukaniem kartek, długopisów czy też zapisywaniem wiadomości, 50-latka plądrowała szafki – opisuje mechanizm działania oszustki **komisarz**

Kamil Gołębiowski, oficer prasowy lubelskiej policji. Złodziejka działała od wielu lat. W Lublinie zaczęła grasować już cztery lata temu. W 2016 r. 77-letnia lublinianka straciła biżuterię wartą 7 tys. złotych. Kolejna kradzież wydarzyła się w lutym ubiegłego roku. 90-letnia emerytka straciła 18 tys. złotych i biżuterię wartą 4 tys. złotych. Dwa miesiące później 80-letni mieszkaniec Lublina został okradziony na kwotę bliską 3 tys. złotych. 50-latka usłyszała zarzuty, do których się przyznała. Policjanci na poczet przyszłej



50-latka wzbogacała się na cudzej krzywdzie

kary zabezpieczyli prawie 10 tys. złotych. Kobiecie grozi do 10 lat więzienia. **Uwaga też na „wroźki”!** Sposoby oszustów nie mają granic. W poniedziałek wywiadowcy zatrzymali dwie kobiety w wieku 37 i 40 lat. Sprawczynię na dworcu PKS w Lublinie podeszły do obywatela Ukrainy i zaproponowały mu powrót z kart. Gdy ten odmówił, poprosiły o „złotówkę” na szczęście. Wykorzystując powstałe zamieszanie ukrały 1400 dolarów i 300 złotych! Na szczęście policjantom udało się odzyskać łup.

Zuchwały skok na wysepkę



Policjanci z IV komisariatu poszukują włamywaczy grasujących w galerii handlowej. Jeden z oprychów przeskoczył przez ladę wysepki z akcesoriami do telefonów komórkowych, wyłamał zamki w gablocie i ukradł ładowarki indukcyjne wartości 750 złotych. Jego współnik w tym czasie pilnował czy nikt nie nadchodzi. Wizerunek sprawców nagrały kamery monitoringu. Policja liczy, że to pomoże w ujęciu oprychów.

Rabusie nie zdążyli nacieszyć się łupem



Policjanci z VI komisariatu na Tatarach zatrzymali dwóch włamywaczy (36 i 22 l.), którzy okradli sklep z e-papierosami. Rabusie 6 stycznia sforsowali zabezpieczenia i skradli komputer, terminal płatniczy, kasę fiskalną, kasetkę z pieniędzmi oraz towar. Zostawili jednak ślady, które pozwoliły mundurowym wytropić opryszków. Rabusie przyznali się do winy. Odzyskano łup wartości 12 tys. zł.

Pirat w BMW rozbijał auta

Kosił znaki, rozbijał zaparkowane auta. W Lublinie prawdziwą groźę siał 37-letni kierowca BMW.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek około godziny 21:30. Szofer najpierw na skrzyżowaniu ulicy Lotniczej z ul. Droga Męczenników Majdanka kosił znak drogowy, po czym przez chwilę jechał pod prąd. Następnie uszkodził kolejny znak. Kierujący swoją podróż zakończył na osiedlu Felin, gdzie przy ul. Jagiellończyka zniszczył 11 zaparkowanych przy chodniku pojazdów.

Pracujący nad sprawą policjanci ustalili dane kierującego. Okazało się, że był to 37-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. – Podczas przesłuchania przyznał się do zarzucanych mu czynów, odmawiając składania wyjaśnień. Może mu grozić wysoka grzywna oraz utrata prawa jazdy – mówi **komisarz Kamil Gołębiowski** z lubelskiej policji.

Obywatelskie zatrzymanie

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości odpowie 28-latek, który został ujęty przez świadka. Wszystko działo się w biały dzień na ul. Wertera w Lublinie. Mieszkaniec zauważył jadące całą szerokość jezdni seicento. W pewnym momencie auto zatrzymało się i odważny mężczyzna zabrał szoferowi kluczyki. Okazało się, że miał w organizmie aż 4 promile alkoholu! Teraz grozi mu do 2 lat więzienia.

Znaleźli nielegalną broń

Lubelscy antyterroryści wzięli udział w wielkiej obławie na handlarzy nielegalną bronią. Akcję prowadzono w kilku województwach, w tym na Lubelszczyźnie. Zatrzymano 28 osób, dokonano stu przeszukań. Przyjęto 39 sztuk broni palnej oraz 1500 sztuk amunicji. Rozbita grupa działała od trzech lat. Podejrzany groził kary do 10 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu 6 osób zostało tymczasowo aresztowanych.



Brutalny napad recydywisty

Na trzy miesiące za kratki trafił 40-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna napadł i brutalnie zaatakował 66-latkę, od którego żądał pieniędzy. Podczas zajścia pokrzywdzony zdołał uciec i o wszystkim poinformować przypadkowego przechodnia, który wezwał policję!

Do zdarzenia doszło w jednym z mieszkań przy ulicy Północnej. Pokrzywdzony wynajmował jeden z pokoi. W pewnym momencie, przyszedł do niego znany mu z widzenia 40-latek. Mężczyzna był agresywny i żądał od emeryta pieniędzy. Gdy okazało się, że starszy mężczyzna nie posiada żadnej gotówki, zbir wpadł w szal. Zaczął bić rękoma i kopać pokrzywdzonego po całym ciele. Ofiara uciekła na ulicę i zaczęła przypadkowego przechodnia. Na miejsce została wezwana policja. Funkcjonariusze zatrzymali napastnika. Okazało się, że podejrzany był już karany za podobne przestępstwa. – Usłyszał zarzut usiłowania rozbju w warunkach recydywy. Grozi mu teraz kara do 18 lat więzienia – stwierdza **komisarz Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Odblaski mogły zapobiec tragedii?

Śledczy wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w miniony wtorek w miejscowości Osowa koło Lublina. Kierujący BMW, 34-letni mieszkaniec gminy Bychawa, potrafił 55-letniego mieszkańca tej samej gminy. Pieszy w wyniku doznanych obrażeń zginął na miejscu. Policjanci ustalili że poruszał się po jezdni i nie posiadał żadnych elementów odbłaskowych.

Kontrabanda w volkswagenie



2200 paczek papierosów pochodzących z przemytu wykryli policjanci z drogówki. W poniedziałek na al. Andersa zatrzymali do kontroli volkswagena passata. Autem kierował 43-latek z Lublina. Funkcjonariusze poprosili o otwarcie bagażnika i wszystko się wydało. Szofer odpowie za narażenie Skarbu Państwa na straty, szacowane na 50 tys. zł. Grozi mu grzywna albo nawet kara do 3 lat więzienia.

ŚWIDNIK: Świdniczanin pozostanie pełnomocnikiem wojewody

Brzózka się sprawdził...

Radosław Brzózka, etatowy członek zarządu powiatu świdnickiego, zachowa stanowisko pełnomocnika wojewody ds. rozwoju edukacji. Środowiska liberalne liczyły, że nowy wojewoda Lech Sprawka, uchodzący za polityka o bardziej umiarkowanych poglądach w kwestiach światopoglądowych od swojego poprzednika Przemysława Czarnka, dobierze sobie innego współpracownika.

Brzózka na stanowisko pełnomocnika ds. rozwoju edukacji został powołany pod koniec 2018 roku.

– Wspieranie rozwoju edukacji w naszym województwie w minionym roku oznaczało w praktyce szereg indywidualnych kontaktów, w szczególności z przedstawicielami gmin i powiatów, ale również przedstawicielami wyższych uczelni i pracodawców. Spotkania i rozmowy dotyczyły m.in. dylematów w zakresie organizacji oświaty i kierunków kształcenia. Uczestniczyłem też w wielu wydarzeniach na terenie całego województwa, takich jak: konkursy uczniowskie, rocznice, nadanie imienia szkole czy sfinalizowanie inwestycji edukacyjnych. Pozostają oczywiście w stałym kontakcie z panią kurator **Teresą**



Radosław Brzózka

Misiuk oraz pełnomocnikiem wojewody do spraw Nauki i Rozwoju Szkolnictwa Wyższego na Lubelszczyźnie, prof. **Mieczysławem Rybą**. Na szczeblu krajowym kilka razy zabierałem głos na łamach prasy ogólnopolskiej, starając się być zwłaszcza głosem rodziców, zatroskanych o właściwe wychowania w szkole, wolne od wpływu ideologii – wylicza zrealizowane jako pełnomocnik zadania, **Radosław Brzózka**. – Nowy okres pełnomocnictwa oznacza współpracę z wojewodą, który jest pierwszym szorowanym ekspertem w dziedzinie edu-

kacji (Lech Sprawka był kuratorem oświaty i wiceministrem edukacji narodowej – przyp. red.). Mam stały kontakt z codziennością samorządową w dziedzinie oświaty w powiecie świdnickim. Dlatego mam nadzieję, że praktyk-samorządowiec wywodzący się z nurtu edukacji klasycznej będzie dobrym wsparciem dla wojewody i dla mieszkańców województwa – podsumowuje Brzózka.

Radosław Brzózka (43 l.), zanim został pełnomocnikiem, był radnym miasta Świdnik, naczelnikiem Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Starostwie Powiatowym w Świdniku, rzecznikiem prasowym starosty świdnickiego i wojewody lubelskiego. Obecnie jest radnym powiatu świdnickiego i etatowym członkiem zarządu powiatu, gdzie odpowiada m.in. za sprawy społeczne i związane z edukacją. Z wykształcenia jest teologiem i filozofem. Jest wiceprezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Lublinie. Jako publicysta współpracował z mediami ojca Tadeusza Rydzyka – „Nasz Dziennik” i Telewizją Trwam. Zdecydowanie sprzeciwia się prowadzeniu w szkołach edukacji seksualnej. W ubiegłym roku był inicjatorem przyjętego przez powiat świdnicki, w odpowiedzi na warszawską deklarację LGBT+, pierwszego w kraju stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT”. **JN**

Po raz siódmy wybrano ludzi wielkich serc

Wolontariusze roku Caritas

Gabriel Gałat z Zespołu Szkół w Sawinie, Klaudia Sawka ze Szkoły Podstawowej nr 33 im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej w Lublinie oraz Lena Biegaj ze Szkoły Podstawowej w Poniatowej uhonorowani zostali statuetką Wolontariusza Roku. Gala odbyła się 11 stycznia br.

Wolontariusze Szkolnych Kół Caritas z całej diecezji zostali nagrodzeni za swoją pracę na rzecz innych. W naszym województwie takich kół jest około stu. Będąc ich członkami dzieci i młodzież wspierają akcje Caritas, organizując zbiórki żywności czy darów dla potrzebujących.

Caritas jest katolicką organizacją pożytku publicznego. Na Lubelszczyźnie działa od 1991 roku. Pomaga osobom potrzebującym, znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej i zmagającym się z trudnymi sytuacjami losowymi. Organizuje m.in. letnie i zimowe wakacje dla dzieci, dożywianie w szkołach i dystrybuuje paczki żywnościowe dla potrzebujących. W najbliższym czasie, 7 lutego po raz drugi



Caritas Archidiecezji Lubelskiej organizuje charytatywny bal w hali Targów Lublin. Jego celem będzie zebranie środków finansowych na wsparcie dzieci uzdolnionych sportowo objętych pomocą Funduszu Stypendialnego „Skrzydła”.

Przewidziane są liczne aukcje charytatywne (m.in. gadżetów przekazanych przez sportowców). Informacje o wydarzeniu pod numerem tel. 605 953 899 lub drogą mailową bal.lublin@gmail.com.

(EM.K.)

ŚWIDNIK: XXIII Ogólnopolskie Spotkanie Oplatkowe Honorowych Dawców Krwi

Podtrzymują dar życia

Świdniccy krwiodawcy wzięli udział w XXIII Ogólnopolskim Spotkaniu Oplatkowym Honorowych Dawców Krwi, które odbyło się w 12 stycznia w kościele Niepokalanego Serca NMP Św. Antoniego Marii Klareta w Łodzi.

– Wracamy natchnieni wiarą, że działamy dla dobra najwyższego, jakim jest życie ludzkie. Podczas mszy świętej złożyliśmy dar ołtarza: postument przedstawiający ręce podtrzymujące serce. Odmówiono też modlitwę krwiodawców – mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes honorowy Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik.

Potem było wspólne śpiewanie kołęd, łamanie się opłatkiem, występ orkiestry dętej i zespołu wojskowego. W łódzkim spotkaniu wzięli udział m.in. **Tomasz Patyra** – nowy prezes Klubu, **Dariusz Danielak** – wiceprezes, **Andrzej Słotwiński** – prezes honorowy, **Renata Machnikowska** – członek zarządu Klubu. **JN**



Świdniccy krwiodawcy na łódzkim spotkaniu opłatkowym.

ŚWIDNIK: Akt oskarżenia przeciwko kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej w Trawninkach

Wójt woli poczekać na wyrok

Prokuratorskie zarzuty wobec Sławomira W., kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Trawninkach, mają ciężki kaliber. Wójta niepokoi ta sytuacja, ale dodaje, że w sprawach o mobbing zawsze jest „słowo przeciwko słowu”, a gminna pomoc społeczna funkcjonuje sprawnie. Oskarżony kierownik nadal pracuje.

– Sławomir W. jest oskarżony o to, że przez 5 lat nadużywał swojego stanowiska wobec sześciu pracowników i tym samym uprzywilejował i złośliwie naruszał prawo pracy. Pomawiał pracowników o nieprawidłowe wykonywanie obowiązków, krytykował ich kompetencje zawodowe, krzyczał, nadmierne obciążał obowiązkami, zlecał zadania wykraczające poza zakres obowiązków, kontrolował przy pomocy monitoringu i groził zwolnieniem – prokurator Marcin Nosowski, szef Prokuratury Rejonowej w Świdniku potwierdza zarzuty przedstawione w akcie oskarżenia skierowanym do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód 10 stycznia br.

– Władze Gminy Trawniki jak dotychczas nie wyciągnęły żadnych konsekwencji wobec oskarżonego pomimo wcześniej zgłaszanych przez pracowników OPS skarg i uwag. Kierownik nadal pracuje na swoim stanowisku – napisał do naszej redakcji czytelnik.

Sytuacje opisane w prokuratorskim akcie oskarżenia trwały według ustaleń śledczych od 2015 do 2019 r.

O wyjaśnienie i komentarz w sprawie poprosiliśmy kierownika OPS w Trawninkach. Poinformował on, że w styczniu 2019 roku na jednego z pracowników nałożył karę upomnienia, która miała charakter prewencyjny, a jej celem było doprowadzenie do sumiennego, starannego i rzetelnego wykonywania

pracy na podstawie zakresu obowiązków, otrzymanego polecenia służbowego, poszanowania przepisów prawnych, a tym samym przejawiania w przyszłości prawidłowej postawy pracowniczej.

– W związku z wypowiedzeniem stosunku pracy pracownikowi została złożona skarga do Rady Gminy Trawniki oraz pozew – mówi **Sławomir W.**, kierownik Ośrodek Pomocy Społecznej w Trawninkach, podkreślając, że w Ośrodku są przestrzegane przepisy prawa pracy.

– Radni uznali, iż złożona skarga jest zasadna. Natomiast rozstrzygnięcie takich spraw jest w gestii sądu, a nie w mojej. Jeśli zapadnie wyrok skazujący, to automatycznie rozwiążę z panem kierownikiem stosunek pracy. Jednak na tym etapie sprawy kierownik nie będzie zawieszony. Co więcej, gdybym go zawiesił, sam mógłbym mieć sprawę w sądzie pracy za nękanie. Mam nadzieję, że sprawa zostanie bardzo szybko rozstrzygnięta, ponieważ niepokoi mnie ta sytuacja – mówi **Damian Daniel Baj**, wójt gminy Trawniki.

Stosowanie mobbingu jest karane grzywną, ograniczeniem wolności albo dwoma latami więzienia.

– Sprawy o mobbing to najczęściej słowo przeciw słowu. Gdy jeszcze byłem zastępcą wójta, pojawiały się konflikty w Ośrodku Pomocy Społecznej. Ówczesny wójt rozmawiał z kierownikiem na ten temat, konflikty były zażegnane. Wszystko wybuchło na nowo, gdy ja zostałem wójtem. Jeśli chodzi o samą pracę OPS jako jednostki zarządzającej przez pana Sławomira W., nie mam zastrzeżeń. 12 milionów złotych, które Ośrodek ma w budżecie, są właściwie wydatkowane, co potwierdzają kontrole – dodaje wójt. Baj. **JN**

Biblioteczne kołędowanie w Świdniku

We wtorek 28 stycznia Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna zaprasza na wspólne kołędowanie, które zacznie się o godz. 17.

– Wspólne kołędowanie zorganizujemy już trzeci rok z rzędu. Zawsze towarzyszy mu spore zainteresowanie. To takie rodzinne muzykowanie, z chęcią okłaskujemy artystów i śpiewamy razem z

nimi. Staramy się, aby kołędowanie przebiegało w ciepłej, wesołej i przyjaznej atmosferze – mówi **Dorota Ciocek** z Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.

Tradycyjnie uczestnicy będą kołędować wspólnie z uczniami i nauczycielami Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Rodziny Wiłkomirskich w Świdniku. **JN**

ŚWIDNIK: Nie jestem gotowa, żeby spażować – mówi Danuta Wójcik

Nauczycielka na medal (złoty!)

Wojewoda lubelski wyróżnił Danutę Wójcik, nauczycielkę w Szkole Podstawowej nr 7, Złotym Medalem za Długoletnią Służbę.

– Wychowawca, który nie wtlacza, a wyzwała, nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapytuje, przeżyje wraz z dzieckiem wiele natchnionych chwil. Łzawym wzrokiem nieraz będzie patrzeć na walkę anioła z szatanem, gdzie biały anioł triumf odnosi – mówił podczas uroczystości wojewoda **Lech Sprawka**, przywołując słowa Janusza Korczaka. – Bardzo serdecznie państwu gratuluję. Życzę dalszego znakomitego rozwoju oraz czerpania satysfakcji, tej bezpośrednio zawodowej, ale również osobistej, mierzonej sukcesami waszych podopiecznych.

Wśród nagrodzonych znalazła się **Danuta Wójcik**, która jest nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej. W Świdniku rozpoczęła akcję „Pierwsza książeczka dla trzylatka” oraz „Czytanie na ekranie” w lokalnej telewizji. Organizowała czytanie np. w przedszkolach, szkołach, w księgarni, na lotnisku i placu zabaw. Dzięki niej powstał też „Ogólnopolski Konkurs plastyczny na najpiękniejszy prezent dla Książkowego Misia” oraz akcja czytania przygód Kubusia Puchatka w różnych językach. Wygłasza również wykłady i prelekcje dla rodziców o czytaniu dzieciom. Była także koordynatorem wojewódzkiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Do szkoły i współpracy w ramach takich akcji zapraszała znane osoby, np. Beatę Koźdrak z zespołu Bajm, Krzysztofa Cugowskiego, który był wokalistą Budki Suflera i Marcina Wójcika

z Kabaretu Ani Mru-Mru. Od 2005 roku prowadzi w szkole oddział Montessori. To metoda stworzona przez włoską lekarkę Marię Montessori, która ma pomóc dziecku w osiągnięciu przez nie pełnego potencjału we wszystkich sferach życia, rozwijająca zdolności społeczne, emocjonalne i z zakresu koordynacji fizycznej.

– Pani Danuta jest doświadczonym nauczycielem. Ponadto jest bardzo aktywna, twórcza, oddana uczniom a także szkole. Ma również indywidualne podejście do każdego dziecka, a uczniowie ją uwielbiają. Natomiast dla rodziców jest dobrym doradcą oraz osobą lubianą i szanowaną przez nich. Natomiast dla młodych nauczycieli z naszej szkoły stanowi wzór do naśladowania i jest osobą, na którą mogą liczyć – mówi **Ewa Łagoźna**, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Świdniku.

– Mam już 35-letni staż pracy. Od 16 lat pracuję metodą Montessori, która bardzo mnie interesuje. Uważam, że jest niezwykle pożyteczna. Nie jestem jeszcze wypalonym nauczycielem, nadal mam motywację, uważam, że jestem oddana swojej pracy, wykonuję ją z przyjemnością i boję się odejścia na emeryturę za 2 lata, gdyż myślę, że jeszcze nie jestem gotowa, aby spażować – mówi ze śmiechem sama **Danuta Wójcik** – Niezwykle cieszę się, że moja praca została dostrzeżona i nagrodzona – to miód na serce. Choć są ferie zimowe, to obecnie przygotowuję dla dzieci różne materiały. Poza tym pracuję jeszcze w Nauczycielskiej Akademii Internetowej. Niedługo wybieram na konferencję naukową do Łęcznej. **JN**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Za nami konferencja społeczno-kulturalna połączona z uroczystą galą i noworocznym spotkaniem mieszkańców Lubelszczyzny, miasta Lublina i dzielnicy Bronowice

Napisali adres do premiera

Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina-Bronowice, rada i zarząd dzielnicy, a także parafia pw. Świętego Krzyża zaprosiły mieszkańców na konferencję społeczno-kulturalną połączoną z uroczystą galą. Podczas noworocznego spotkania można było dowiedzieć się o tym, co lokalnym działaczom udało się dotychczas zrobić i jakie mają plany na przyszłość, wysłuchać przepięknego koncertu kolęd oraz największych przebojów zespołu Masters. Odczytany został także adres do premiera Mateusza Morawieckiego, w którym mieszkańcy proszą o pomoc przy budowie dzielnicowego domu kultury.

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia **Andrzeja Szyszko**, prezesa zarządu Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice, który poinformował o pracach SKML-B we współpracy z radą i zarządem dzielnicy oraz wieloma instytucjami.

– W największym skrócie osiągnięcia mieszkańców Bronowic są wielorakie. W ostatnim okresie przy dużej pomocy władz miasta, województwa lubelskiego i centralnych zostały wybudowane: pierwsze w Lublinie boiska ORLIK; w roku 2014 świętowaliśmy otwarcie basenu hali sportowej – perełki naszej dzielnicy, jaką jest to piękne nowoczesne centrum sportowo-rekreacyjne, w którym się znajdujemy; skwery wypoczynkowe imienia wielkich Polaków – św. Jana Pawła II, błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki i Prymasa 1000-lecia kardynała Stefana Wyszyńskiego, gdzie w roku obecnym, z inicjatywy społecznej i przy akceptacji władz kościelnych chcemy na skwerze jego imienia, przy Drodze Męczenników Majdanka umieścić pomnik jako dar społeczności bronowickiej, Lublina i Województwa Lubelskiego. Zostały zbudowane place zabaw i boiska sportowe z odpowiednim wyposażeniem przy ulicy Puchacza, Lotniczej, Bronowickiej oraz Plagego i Łaskiewicza. Po kilkunastu latach



Andrzej Szyszko, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice i przewodniczący Zarządu Dzielnicy

oczekiwania, na wniosek mieszkańców, udało się doprowadzić do szczęśliwego finału, przyspieszając o trzy lata budowę, VI Komisariatu Policji, który jest jednym z najnowocześniejszych w kraju. Uroczyste otwarcie odbyło się 23 września ubiegłego roku. W miejscu błotnistych ścieżek wykonano bezpieczne ciągi piesze z funkcjonalnym pasażem łączącym ulicę Pogodną z ulicą Puchacza. W grudniu, po 12 latach, ten teren doczekał się oświetlenia. Razem ze Wspólnotami Mieszkaniowymi oraz przy pomocy władz wojewódzkich i miasta Lublina wykonano na naszej dzielnicy oazy zieleni – wyliczał **Andrzej Szyszko**.

Prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice podkreślił, że działaniom inwestycyjnym towarzyszyły organizowane ogólnopolskie i wojewódzkie uroczystości o charakterze społeczno-patriotyczno-kulturalnym.

– W listopadzie 2016 obchodziliśmy 100-lecie przyłączenia dzielnicy Bronowice do Miasta Lublin. W maju i wrześniu 2017 świętowaliśmy 700-lecie Miasta połączone z 20-leciem działalności wspólnot mieszkaniowych. Maj i wrzesień 2018 to uroczystości z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości Polski po 123 latach niewoli. W ubiegłym roku, również w maju i wrześniu, świętowaliśmy 450-lecie Unii Lubelskiej. Uroczystości te gromadziły setki mieszkańców Lublina i były wspaniałą szkołą patriotyzmu zwłaszcza dla młodego pokolenia. Mówiąc o pracy społecznej, dziękujemy



Sala sportowa Centrum Sportowo-Rekreacyjnego „Łabędzia” przy Łabędziej 4 w Lublinie zapelnia się niemal do ostatniego miejsca. W spotkaniu udział wzięło kilkuset zaproszonych gości i mieszkańców Bronowic.

dyrekcjom szkół i innych podmiotów, którzy aktywnie nam pomagali i pomagają we wszystkich przedsięwzięciach, jakie odbywały się i będą odbywać się w naszej „małej ojczyźnie” – dodał prezes Szyszko.

Celem noworocznego spotkania było podziękowanie władzom miasta i województwa, jak i zaproszonym gościom, za realne poparcie kolejnych ważnych inicjatyw, wśród których najważniejszą jest wybudowanie nowoczesnego Bronowickiego Centrum Kultury, z salą widowiskową z widownią na 400 osób, i sceną oraz całym zapleczem technicznym.

Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina-Bronowice o wsparcie w realizacji tego zadania zwrócił się do **Mateusza Morawieckiego**, Prezesa Rady Ministrów.

*„Wielce Szanowny Panie Premierze
Dzielnica Bronowice to dzielnica ludzi pracy, w tym także byłych pracowników Fabryki Samochodów, a wcześniej Fabryki Samolotów Plage i Łaskiewicz, jest jedną z najstarszych dzielnic Lublina. Mieszkańcy tej dzielnicy są Semper Fidelis Polsce i Kościołowi.*

Tę społeczną działalność pragniemy uświetnić wybudowaniem Bronowickiego Centrum Kultury dla dzieci, młodzieży, osób starszych, który byłby historyczną pamiątką istniejących przemian, jakie zachodzą w Polsce pod Pana Premiera kierownictwem.

Posiadamy stosowną uchwałę Rady Miasta Lublin, przygotowana została dokumentacja projektowa dla tego obiektu. Prosimy serdecznie aby Pan Premier objął Honorowy Patronat nad budową Bronowickiego Centrum Kultury poprzez włączenie tej inwestycji do programu wykorzystania infrastruktury naszej dzielnicy do prezentacji dziedzictwa kulturowego.

Będziemy wdzięczni, za przyjęcie naszej prośby, aby ten „kulturalny pomnik” był świadkiem wielkich narodowych przeobrażeń i historycznych rocznic.” – napisali działacze SKML-B w adresie skierowanym do premiera RP.

W piśmie złożyli Mateuszowi Morawickiemu także serdeczne życzenia zdrowia i spełnienia wszystkich planów odnowy życia społecznego i politycznego w naszej ojczyźnie, które gorąco wspierają. Równocześnie poinformowali o planach na 2020, rok wielkich rocznic, ważnych nie tylko dla Polski, ale i dla całej Europy, o których mówił już wcześniej prezes Andrzej Szyszko.

Były również wyróżnienia od SKML-B dla osób działających na rzecz Bronowic. Głos zabrał także dr ks **Marian Duma**, proboszcz parafii pw. Świętego Krzyża. Uczestnicy spotkania połamali się opłatkiem i składali sobie życzenia, a następnie wysłuchali przepięknego koncertu kolęd w wykonaniu dzieci i młodzieży z parafialnej scholi.

Na zakończenie wszyscy świetnie się bawili przy przebojach, które zaprezentował Paweł Jasionowski i zespół Masters.

„Nowy Tydzień: był partnerem medialnym wydarzenia. **KB**



Podczas konferencji Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina – Bronowice i zarząd dzielnicy uhonorował osoby działające na rzecz Bronowic. Pamiątkowe statuetki otrzymali: Andrzej Kuchciak (dyrektor PGE Dystrybucja), Krzysztof Skwarek z PGE Dystrybucja – Lublin Miasto, Tadeusz Koral (firma Koral, główny wykonawca oświetlenia pasażu), Daniel Gielza (projektant oświetlenia pasażu), Stanisław Wydrych i Adam Borowy (zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Mostów), Małgorzata Zdunek (zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Lublin), Piotr Gawryszczak (Lubelski Komendant Wojewódzki OHP), Piotr Mielniczek (prezes Ochrona24) i Anna Trusz-Krok (SKML). Upominkami wyróżniono: prezesa MAK DOM Witolda Wolińskiego, Artura Sadowskiego, dyrektora w MAK DOM oraz Mariusza Marca, prezesa GALADOM.



Licznie zgromadzeni goście i mieszkańcy Bronowic mogli wysłuchać przepięknego koncertu kolęd w wykonaniu „świętokrzyskiej Arki Nowego”, czyli scholi z parafii pw. Świętego Krzyża



Na zakończenie spotkania swoje największe przeboje zaprezentował zespół Masters. Lider, Paweł Jasionowski, porwał wiele osób do wspólnej, szalonej zabawy. Po zakończeniu koncertu chętnie pozował z uczestnikami konferencji do pamiątkowych zdjęć.



To nas czeka jeszcze w 2020 r. na Bronowicach

29 maja
XIII Bronowicki Piknik Rodzinny–Ogólnopolska Gala Patriotyczno-Kulturalna w roku 100-lecia urodzin Świętego Jana Pawła II i 30-lecia parafii pw. Świętego Krzyża z odsłonięciem pomnika Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego

11 września
IV Ogólnopolski Lubelski Jarmark Bronowicki, uczczenie 100-lecia bitwy warszawskiej

20 listopada
Gala Społeczno-Kulturalna Rozwój Lublina na przykładzie dzielnic na lata 2020-2030.

Prawie 1000 zabawek od klientów i pracowników sklepu IKEA w Lublinie trafiło do dzieci z Lubelskiego Hospicjum im. Małego Księcia!

Bo zabawa to poważna sprawa

Od trzech lat w okresie świątecznym w sklepie IKEA w Lublinie organizowana jest zbiórka zabawek w ramach międzynarodowej kampanii „Zabawa to poważna sprawa”. W miniony czwartek podsumowano akcję. Trzecia edycja okazała się rekordowa! Do dzieci z Lubelskiego Hospicjum im. Małego Księcia trafiło aż 940 kolorowych zabawek.

Akcja trwała od 25 października do 28 grudnia. W tym czasie odwiedzający sklep IKEA Lublin oraz pracownicy mogli przekazać w punkcie zbiórki zakupione na miejscu zabawki. Wśród przekazanych darów znaczącą część stanowiły pluszaki, ale nie zabrakło też innych zabawek.

– Cieszę się, że już po raz kolejny mogliśmy zaangażować się w pomoc dla najmłodszych. Zbiórka prowadzona była po raz trzeci i w tym roku udało nam się pobić pewien rekord, bo to największa liczba zabawek, którą do tej pory nazbieraliśmy w naszym sklepie w ramach tej akcji. Bardzo dziękujemy

O akcji

„Zabawa to poważna sprawa”, w ramach której odbyła się zbiórka, jest międzynarodową akcją społeczną IKEA. Ma zwrócić uwagę na to, że każde dziecko ma prawo do zabawy i uczenia się. Akcja promuje zabawę i podkreśla, że jest ona niezbędnym elementem wpływającym na prawidłowy rozwój dzieci. Uczy zachowań społecznych, socjalnych i przygotowuje do dorosłego życia.



za tak duży odzew, ogromne zaangażowanie i każdą przekazaną rzecz. Dzięki takim inicjatywom wspólnie możemy zrobić coś dobrego i sprawić, że na twarzach dzieci pojawi się uśmiech – mówi **Monika Kosińska**, dyrektor sklepu IKEA w Lublinie.

Zabawki trafią bezpośrednio do małych pacjentów przebywających w hospicjum domowym i stacjonarnym, ale także do dzieci korzystających z Poradni Stomatologicznej. Część pluszaków umieszczona zostanie również w sali kolorowej w Domu Małego Księcia.

– Dziękujemy za tę zbiórkę i okazane serce. Maskotki są miłym prezentem dla naszych podopiecznych, ale dla nas mają

także wymiar symboliczny. Pokazują wsparcie dla najmłodszych oraz miłość, którą darczyńcy dzielą się z dziećmi – mówi **Barbara Bosy** z Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia.

Zabawki ze zbiorów organizowanych przez IKEA Lublin w ubiegłych latach (za pierwszym razem 806, za drugim 800) trafiły do dzieci z Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego i Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Bożego w Lublinie, a także do małych pacjentów Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

KB

Lublin wspiera walkę z rakiem szyjki macicy

Darmowe szczepienia dla dziewczynek

Lublin po raz kolejny realizuje program szczepień przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) dla lublinianek urodzonych w 2008 r.

Zakupiono 700 szczepionek za kwotę 196 tys. zł dla dziewczynek w wieku 12 lat. Podawana jest ona w dwóch dawkach, w odstępie 6 miesięcy. Osoby zainteresowane zaszczepieniem dziecka mogą zgłaszać się do wszystkich lubelskich przychodni realizujących program - decyduje kolejność zgłoszeń. Bezpłatne szczepienia wykonywane są w 39 przychodniach na terenie Lublina: NZOZ FAMIL-MED, ul. Tymiankowa 7; NZOZ ESKULAP, ul. Weteranów 46; Poradnia Lekarza Rodzinnego ZDROWA RODZINA Renata Szwczak, ul. Wapowskiego 2; NZOZ MEDICOR, ul. Weteranów 46; NZOZ DZIESIĄTA Tomasz Motyka, ul. Kunickiego 122/16; CRH Żagiel Med., ul. K. Przerwy-Tetmajera 2; Przychodnia, ul. Zana 32 A; Przychodnia, ul. Onyksowa 12; NZOZ PULS-MED., ul. Weteranów 11; BAMED, ul. Piłsudskiego 17; Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, ul. Nałęczowska 27; ARNIKA, ul. Odlewnicza 3; NZOZ CZECHÓW, ul. Kameralna 5; NZOZ MEDYCYNIA 2001, ul. Nałkowskich 114; AMICUS Raczkiwicz Piechowicz i partnerzy, ul. Mieszka I 4; Ośrodek Medyczny DMP, ul. Projektowa 5; FARMED Stanisław Podgórski Przychodnia, ul. Agrestowa 8; Przychodnia, ul. Koryznowej 2g; NZOZ ARS MEDICA Beata Gaślowska, ul. Bursztynowa 24; CENTRUM MEDYCZNE SANITAS, ul. Hempla 5; PROVITA Kosowska-Ceglarska, Puchalska Kaczor, ul.

Kompozytorów Polskich 8; SP ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ul. Grenadierów; 3 - Przychodnia, ul. Spokojna 3; MEDIMED, ul. Piekarska 27; NZOZ BRONOWICE, ul. Łąbedzia 6; NZOZ ŻYCIE Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Lubarowska; 64 SPECJALISTYKA CZECHÓW, ul. Kompozytorów Polskich 8; NZOZ MELISA, ul. Niepodległości 9; ANI-MED, ul. Łąbedzia 6; NZOZ ALFA, ul. Paryska 5; NZOZ TWOJA PRZYCHODNIA, ul. Króla Rogera 6; NZOZ KALINA, ul. Kalinowszczyzna 46 b; Centrum



Medyczne Euromed, ul. Harnasie 11; NZOZ MAK-MED, ul. Śliwińskiego 4; ALVITA Wdowiak i Parterzy, ul. Kaprysowa 7; Rodzinne Centrum Medyczne LUBIMED.PL, ul. Woronickiego 11; NZOZ WALLENRODA MED, ul. Wallenroda 15; VERBENA Magdalena Spychalska-Wojnowska Maria Podgórska, ul. Grażyny 14/30; SPSK nr 4, ul. Dr. K. Jarczewskego 8; TMJ SEMPER Przychodnia Rodzinna, ul. Relaksowa 27; MED-CENTRUM Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Strażacka 8; NZOZ JUTRZENKA Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Jutrzenki 6; SCANMED, ul. Onyksowa 10.

(EM.K.)

Unia lubelska w literaturze XVI wieku

Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie z okazji jubileuszu 450-lecia zawarcia unii polsko-litewskiej, który przypadał w 2019 roku, przygotowały cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje”.

W ubiegły czwartek odbyło się już przedostatnie spotkanie. Dr **Tomasz Lawenda**, badacz literatury staropolskiej, głównie literatury renesansu; pracownik Katedry Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; miłośnik twórczości Jana Kochanowskiego zaprezentował wykład: „Unia Lubelska w literaturze XVI wieku”



Stycziowy wykład z cyklu Unia lubelska i jej tradycje wygłosił dr Tomasz Lawenda, badacz literatury staropolskiej, głównie literatury renesansu; pracownik Katedry Historii Literatury Polskiej UMCS.

DO UNII Z LITWĄ

Bo są między jastrzęby prawie jako kury
Zawždy się im gradowej trzeba lękać chmury.
– znowu analogiczna sytuacja, Litwa osaczona przez Moskwę, a z drugiej strony opierająca się przed unią. Tomasz Lawenda przytoczył jeszcze jeden fragment z twórczości Reja:

Dosyć by na, abychmy zawždy społu byli,
Jednemu wiernie panu na wieki służyli,
Społu go obierali i koronowali
I jednaką przysięgę od niego bierali,
Spólnie nieprzyjaciółom wszystkim się broni

Tak, jako bychmy spólnie sobie urządzili
– w tym programie przede wszystkim widzimy wspólnego króla, wspólną obronę, wspólny sejm, nie uwzględniający bardziej ścisłego związku z unią, za którym optował **Stanisław Orzechowski** – dr Lawenda interpretował utwór Reja.

Kolejnymi z przytoczonych fragmentów były te zawarte w Quinqux (1564) Orzechowskiego (1513-1566), księdza, autora pism politycznych i religijnych: O niewolny Litwinie! Mnie wolnego słuchaj Polaka; wzywam cię do siebie, wolności swej przyrodzonej i błogosławieństwa swego szczerobliwie i wiernie użyć mam tobie; nie dla siebie, ale dla samego ciebie w społeczność swą cię biorę; z niewolnika wolnym wolnością swą cię czynię W jarzmie ty, Litwinie, przyrodzonym jako

wół chodzisz albo jakoby zniewolona monszukiem szkapa pana przyrodzonego na grzbiecie swoim nosisz, a ja, Polak, jako orzeł bez pętlic, na swej przyrodzonej pod królem swym bujam swobodnie. Tak naród polski śmieje do Litwy mówić może – widzimy tutaj apoteozę wolności polskiej, po drugie deprecjację niewolnictwa szlachty litewskiej. Wreszcie Orzechowski jawi się jako zwolennik przyjęcia ustroju polskiego przez Wielkie Księstwo Litewskie. Odpowiedzią, kontrargumentem na wspomniane fragmenty była „Rozmowa Polaka z Litwinem” **Augustyna Rotundusa** (ok. 1520-1582), pisarza politycznego, prawnika, pierwszego historyka i apologety Litwy, sekretarz królewski. Dr Lawenda zwrócił uwagę na rozbudowany tytuł: Rozmowa Polaka z Litwinem, z której tu snadnie każdy obaczyć może, co jest prawa wolność, abo swoboda, i jakoby uniją Korona Polska z Księstwem Litewskim przyjąć miała, przeciw sromotnemu i omylnemu Stanisława Orzechowskiemu pisaniu, którym niewinne sławne Księstwo Litewskie zelżyć chciał, uczyniona” (1564)

Rotundus względem dzieła Orzechowskiego wysuwa trzy argumenty. Po pierwsze Polska nie jest krajem wolnym; po drugie: wolność szlachecka jest w istocie samowolą. Wreszcie trzeci argument, zbieżny z **Janem Kochanowskim**: potencjał militarny Polski jest ograniczony, wątpliwy.

Dr Lawenda przytoczył także **Andrzeja Wolana** (ok. 1530-1531 – 1610), pisarza polsko-litewskiego, który umieścił wiersz reklamujący dzieło Rotundusa: Pisze o nim Quincunxy i dziwne wymysły, które tak z płochę głowy nierozumyślnie wyszły [...] Aleć mu z Litwy słuszną tu odpowiedź dano, [...]

Pozna, że sylogizmy w Litwie rozumięją
I z błazn, gdy mędrkuje, dobrze się naśmiewają.

Przytaczając dzieła z okresu unii najwięcej miejsca dr Lawenda poświęcił wspomnianemu już Kochanowskiemu. Zaprezentował **PROPORZEC ALBO HOŁD PRUSKI**, w którym poeta umieścił Epilog Unijny (w. 233-280), podkreślający zasługi króla na rzecz unii:

Aleś ty, wielki królu, wtenczas o biesiady
Mało dbał i owszem pilnie szukał rady,
Jakobyś przywiódł w jedność dwa wielkie narody,
Żyjąc Litwie i Polsce wiekuiestę zgody.
Na co przodkowie twoi acz grunt założyli,
Ale tobie twoje część przedsię zostawili.
Podkreślił także gwarancję bezpieczeństwa, którą dawała unia:

Bo gdzie ludzie pewniejszy zdrowia i swobody?
Jeno tam, gdzie się mocne zbuntują narody.
Miał Niemiec i z Polaka, i z Litwina siły,
Póki te dwa narody spólnie się trapiły,
Ale skoro się zjęły, Niemcom śmiech oddali
Którzy cudzego przagą, swego postradali
Tymże fortelem i dziś postąpić musimy,
Jeśli nieprzyjaciela swego pożyć chcemy.

Dr Lawenda przytoczył również fraszkę **NA TENŻE (most warszewski)**

To jest on brzeg szczęśliwy, gdzie na czasy wieczne
Litwa i Polska mają sejmy mieć społeczne.
A ten, który to wielkim swym staraniem sprawił,
Aby już więc żadnego wstępu nie zostawił,
Wiśle, która nie zawždy przewoźnika słucha,
Mostem spętał; bród wielki, ale droga sucha.



Wymieniając dzieła stworzone w czasie unii dr Lawenda mówił także o **Janie Ponietowskim** (1540-1598) i **SEJMIE WALNYM KORONNYM LUBELSKIM**, w którym autor pisał o wydarzeniu z 1569 r, jako inicjatywie króla Zygmunta Augusta, przedstawił katalog przybyłych gości oraz zaprezentował obrady. Przedstawił ponadto mowę **Stanisława Czarnkowskiego WITANIE KRÓLA JEGO MIŁOŚCI NA WALNYM SEJMIE LUBELSKIM DZIESIĄTEGO STYCZNIA ROKU 1569.**

TRONIEC dr Lawenda wspomniał o **PHIL-TRONIEC Sebastiana Klonowica**, wydanym w Krakowie w 1582 roku, w którym Lublin został opisany jako:

Miasto godne siedziby Boga, godna królewskich znaków,
Ludne, zamieszkują wybitni ludzie;
Siedziba dla pokoju, sławna przymierzami ludów,
Które złączyły Litwinów i Polaków.

Ostatni wykład pt. Źródła i literatura o unii lubelskiej w zbiorach Hieronima Łopacińskiego przedstawi w lutym mgr **Edyta Ścibor**.

KB

PROJEKT ZREALIZOWANY
DZIĘKI WSPARCIU
MIASTA LUBLIN

Lublin
MIASTO INSPIRACJI

Kolejne święto jeździectwa przed nami

Cavaliada Lublin 2020

Od 30 stycznia do 2 lutego 2020 r. w halach Targów Lublin przy ul Dworcowej po raz kolejny odbędzie się wydarzenie sportowe, które ściąga tysiące widzów – CAVALIADA 2020.

Zawody w Lublinie to etap cyklu CAVALIADA TOUR 2019/2020. Rozpoczęły go ubiegłoroczne zawody w Poznaniu. Od ubiegłego roku do wydarzeń CAVALIADY dołączyły zmagania w krakowskiej hali Tauron Arena. W tym roku odbędą się tam również, (po zawodach w Lublinie), w dniach 20 – 23 lutego 2020 i będą liczyły się w klasyfikacji jeździeckiego Pucharu Świata w skokach. Oznacza to, że na parkurach w Polsce możemy spodziewać się największych sław europejskiego jeździectwa. Aktualny cykl CAVALIADY TOUR 2019/2020 zakończą zawody w Warszawie, w hali Torwar, w dniach 12 – 15 marca 2020.

Lubelskie zawody w ramach CAVALIADY rozpoczną się w czwartek, 30 stycznia dwufazowym konkursem Małej Rundy 120 cm, kolejne konkursy średniej (130 cm) i dużej rundy (140 cm) i uwielbiany przez publiczność konkurs Halowego Pucharu Polski Zaprzęgów Czterokonnych. Dzień zamknie konkurs Venus vs Mars – amazonki kontra jeźdźcy.

Piątek, 31 stycznia otworzy konkurs Średniej Rundy, potem nastąpi Duża Runda 145 cm, a po południu zmagania w ujeżdżeniu Dressage Tour. Następnie zobaczymy



Halowy Puchar Polski we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Dzień zakończy konkurs Potęgi Skoku.

W sobotę, 1 lutego od 8.00 rozegrane zostaną konkursy Małej i Średniej Rundy, a potem kontrowersyjne dla części organizatorów, a oczekiwane przez najmłodszych widzów konkursy CAVALIADA FUTURE, czyli zmagania dzieci na kucach. Wieczorem nastąpi kolejna odsłona konkursu zaprzęgów i widowiskowy konkurs szybkości Speed and Music. Przerwy pomiędzy konkursami wypełnią pokazy.

Niedzielę rozpocznie konkurs ujeżdżania Dressage Cup, po nim – następna edycja CAVALIADA FUTURE. Popołudnie to

najważniejszy konkurs – Grand Prix Lublina, a po nim jeszcze konkurs Małej Rundy.

W lubelskich halach widzowie będą mogli oglądać najlepszych zawodników Polski i Europy. W ostatnim czasie prawo do startu na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio 2020 wywalczyła polska ekipa we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego, a indywidualnie Wojciech Wojcianiak w konkurencji skoków. I ich także zobaczymy w Lublinie.

Jak co roku lubelskim zawodom towarzyszyć będą targi wszystkiego, co bardziej lub mniej potrzebne w hodowli koni i uprawianiu jeździectwa. Będą także miejsca zabaw dla dzieci.

JAN ACHREMOWICZ

Cenny dar z Ameryki

Pamiętki po Ogrodniku z III pola



Na zdjęciach: Jerzy Kwiatkowski, fot. Muzeum na Majdanku

Zbiory Muzeum na Majdanku wzbogaciły się o cenne pamiątki po Jerzym Kwiatkowskim.

Interesującym się historią byłego obozu koncentracyjnego KL Lublin nazwisko to nie jest obce – to autor książki „485 dni na Majdanku” – najśłynniejszej relacji o zlokalizowanym w Lublinie niemieckim obozie koncentracyjnym, której pisanie ukończył już w grudniu 1945 r.

Wspomniane pamiątki to olejny portret Jerzego Kwiatkowskiego w mundurze porucznika armii austro-węgierskiej pędzła węgierskiego malarza Eduarda Adriana Dusska, rodzinne zdjęcia, m.in. dziadków czy nastoletniego Jerzego z rodzicami, zlokalizowanym w Lublinie niemieckim obozie koncentracyjnym, której pisanie ukończył już w grudniu 1945 r.

Pozyskane eksponaty i uzyskane informacje nie tylko wzbogacą zasoby archiwum, ale także zostaną wykorzystane na przygotowywanej przez pracowników Muzeum wystawie pt. „Jerzy Kwiatkowski. Ogrodnik z III pola”. Jej otwarcie planowane jest na lipiec 2020 r.

Kim był autor „485 dni na Majdanku”?

Jerzy Kwiatkowski urodził się w 1894 r. Wiedniu, studiował prawo na uniwersytetach w Czerniowcach i Wiedniu, walczył na frontach I wojny światowej. W okresie międzywojennym pracował w bankowości i jako dyrektor administracyjny czasopism, wydawnictwa oraz fabryki, której był współudziałowcem. 18 marca 1943 r. został aresztowany za współpracę z AK. 25 marca trafił do Konzentrationslager Lublin, gdzie osadzono go na III polu więziarskim i przydzielono mu obowiązki ogrodnika. Od listopada 1943 do wiosny 1944 r. pracował w obozowej kancelarii, później skierowano go do ciężkich prac fizycznych. Opuścił Majdanek 22 lipca 1944 r. w ostatnim transporcie ewakuacyjnym. Po miesięcznym pobycie w

Auschwitz został przeniesiony do KL Sachsenhausen. W trakcie marszu ewakuacyjnego, 3 maja 1945 r., w okolicach Schwerinu (Meklemburgia) wyzwolili go żołnierze amerykańscy.

Najpierw przebywał w Bordesholm, potem trafił do Maczkowa – polskiej enklawy w brytyjskiej strefie okupacyjnej w kraju związkowym Dolna Saksonia, czyli do miasta Haren (Ems), w którym na przełomie lat 1944/45 znalazło się ok. 60 tys. byłych robotników przymusowych, jeńców wojennych, w tym powstańców warszawskich i więźniów obozów koncentracyjnych. Tam, na wypożyczonej maszynie, na makulaturze z niemieckiej firmy transportowej, w nieopalonym pokoju zaczął spisywać wspomnienia z KL Lublin. Pracę ukończył w grudniu 1945 r, ale nie wzbudziła ona zainteresowania europejskich wydawnictw. Pierwsza edycja ukazała się dopiero pod koniec 1966 r. nakładem Wydawnictwa Lubelskiego, ale znacznie odbiegała ona od maszynopisu ze względu na ocenowanie ponad 100 fragmentów oraz rozległe poprawki edytorskie. Ilustrowały ją zdjęcia autora, sporządzone przez niego plany obozu na Majdanku i III pola więziarskiego, dokumenty obozowe oraz reprodukcje archiwaliów. W niemal niezmiennym kształcie drugie wydanie wspomnień pojawiło się w 1988 r.

Na pierwszą edycję wolno d cenzury, cięć, poprawek, dopisków i większych upiększeń stylistycznych czytelnicy czekali aż 73 lata od powstania rękopisu. Przygotowało ją Muzeum na Majdanku ze specjalnym udziałem Wojciecha Lenarczyka (redakcja naukowa) i Doroty Niedziałkowskiej (opracowanie edytorskie i redakcja językowa). Jej podstawą stała się najwcześniejsza, kompletna wersja wspomnień, opatrzona autorskimi śródtytułami, przechowywana na Uniwersytecie Stanforda. Promocja wydawnictwa odbyła się 20 czerwca 2018 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

JOANNA DUDZIAK

Posel Czarnek żąda zmian w Muzeum Lubelskim

Kompetentna, ale związana z PO...

Były wojewoda lubelski, a obecnie poseł Przemysław Czarnek (PiS), domaga się od marszałka województwa odwołania ze stanowiska dyrektora Muzeum na Zamku Lubelskim dr. Katarzyny Mieczkowskiej. Jako powód wskazuje, że Mieczkowska, jako żona Krzysztofa Żuka, związana jest z Platformą Obywatelską, a zgłaszający się do niego wyborcy PiS oczekują, że takie stanowisko powinien sprawować działacz, a przynajmniej sympatyk partii rządzącej województwem i państwem, czyli PiS.

Nikt nie mówi, że pracuje źle. Przeciwnie, po wielu latach zastój, kiedy Muzeum Lubelskie na Zamku było synonimem anachronizmu z archetypicznymi łapcami z łyka jako głównym eksponatem – dyrektorstwo Katarzyny Mieczkowskiej, doświadczonej dziennikarki z zaskakującym zmysłem do kultury, okazało się przyjemną odmianą. I nawet, jeśli większość jej sukcesów czy okrzyczanych wystaw to tylko PR, to przynajmniej wreszcie na Zamku znowu wypadało być i po prostu coś się działo. To po co ją wyrzucić tylko dlatego, że prywatnie jest żoną Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina i szefa regionalnych struktur PO?

A mimo to wyraźnie cierpiący na niedobór zainteresowania mediów po odejściu ze stanowiska wojewody lubelskiego poseł Przemysław Czarnek z głupi frant zażądał dymisji dyrektora Mieczkowskiej, określając ją jako „osobę bezpośrednio związaną z władzami PO”. Tym samym polityk nie tylko tradycyjnie przekroczył własne kompetencje, sugerując, że wydaje polecenie marszałkowi województwa lubelskiego, któremu podlega Muzeum Lubelskie, ale także wykazał się nieprzeciętną nawet jak na PiS arogancją, uznając, że osobę, urzęd-



Katarzyna Mieczkowska została dyrektorem Muzeum na Zamku Lubelskim w 2015 roku, kiedy w urzędzie marszałkowskim rządziła koalicja PSL-PO

niczkę, działaczkę kulturalną określa tylko to, czyją jest żoną.

Dyrektor Mieczkowska prawdopodobnie i tak nie utrzyma stanowiska. Jej kadencja formalnie upłynęła z końcem grudnia 2019 roku, ale że ogłoszony przez urząd marszałkowski konkurs na nowego dyrektora został unieważniony z powodu niedotrzymania terminów, marszałek powierzył jej pełnienie obowiązków dyrektora do czasu rozstrzygnięcia powtórzonego konkursu. Głównym faworytem do jego wygrania wydaje się być Mirosław Tarkowski (PiS), do niedawna z-ca dyrektora, a obecnie kierownik, departamentu kultury urzędu marszałkowskiego, który zgłosił swoją kandydaturę, obok K. Mieczkowskiej i Wojciecha Górskiego, do unieważnionego pierwszego konkursu.

TAK

– Zanim powstanie Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej

Kresy na świeżym powietrzu

Zanim otworzą się podwoje Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, ekipa z Muzeum Lubelskiego przygotowała wystawę o Kresach na placu Litewskim przed jego przyszłą siedzibą.

Daje ona chyba przedsmak tego, co zobaczymy w dawnym pałacu Lubomirskich po opracowaniu scenariusza ekspozycji oraz po zrealizowaniu go. Teksty i ilustrujące je materiały zostały umieszczone na dwóch półkolistych ekranach. Na ich zewnętrznych ścianach mamy cytaty z tekstów literackich mówiących o Kresach – m.in. Słowackiego („Beniowski”), Orzeszkowej („Gloria victis”), Rodziewiczówny („Lato leśnych ludzi”) i wypowiedź na ich temat Piłsudskiego. Po wewnętrznej stronie pracownicy muzeum przedstawili dzieje ziem, nazywanych Kresami, w ujęciu chronologicznym.

Pierwsza część nosi tytuł „Początek” i prezentuje relacje Piastów ze wschodnimi sąsiadami, tj. Rusią Kijowską. Zdobyli oni tereny po Halicz i Kamieniec Podolski, wiążąc je na długo z Polską. Druga część wystawy przedstawia relacje Polski z Litwą, które zaowocowały unią lubelską. W jej następstwie na terenach przygranicznych powstały twierdze, a na ziemiach kresowych wyrosły magnackie fortuny. Do końca XVI w. na terenie Rzeczypospolitej obowiązywało współistnienie i szanowanie odrębności. W wieku XVII ziemie te były narażone na najazdy tatarskie, tureckie i bunty kozackie, stąd mówiąca o tym część nosi tytuł „Wiek żelazny”. Wtedy to powstały twierdze i zamki łączące funkcje pałacowe z obronnymi, budowane przez przedstawicieli polonizujących się rodów, wywodzących się od dawnych miejscowych książąt. Pasma wojen XVII w. skończyła, na początku następnego stulecia, wojna północna, która zrujnowała kraj.

Na wystawie poznajemy religie i wyznania funkcjonujące w I Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w. Co ciekawe, w XVII w. świątynie różnych wyznań, wznoszone obok siebie, nabrały cech baroku europejskiego. Kolejna część nosząca tytuł „Upadek, rozbiory i zabory”, wspomina o tworzeniu się nowych narodów na terenie dawnej Rzeczypospolitej: litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego. Informuje też, kiedy powstało pojęcie Kresy – ukuł je Wincenty Pol w swoim poemacie „Mohort” na oznaczenie ziem między Dnieprem a Dniestrem. W II poł. XIX stulecia Kresami zaczęto określać cały obszar dawnych wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Kolejna część wystawy – „Wielka wojna 1914-1920” – prezentuje walkę o granice odradzającego się państwa w obliczu podobnych zabiegów naszych sąsiadów. Oglądając planszę poświęconą II Rzeczypospolitej dowiadujemy się, że w siedmiu ówczesnych kresowych województwach mieszkała 1/3 obywateli państwa, ale ze względu na fakt, że w okresie zaborów leżały one na peryferiach państw zaborczych, ich rozwój gospodarczy był niski. Plansza poświęcona II wojnie światowej w lapidarny sposób przypomina bezmiar cierpień ludności kresowej, narażonej na mordy, gwałty, grabieże, zsyłanej do łagrów. Wielu z nich opuściło Kresy podczas wysiedlenia ludności polskiej w latach 1944–1946. Niektórym udało się wrócić do Polski znacznie później.

Przypomnijmy historię nowo powstającej placówki – w 2017 r. odkupiono na ten cel pałac Lubomirskich, obecną siedzibę Wydziału Politologii. W 2019 r. rozstrzygnięto konkurs na koncepcję architektoniczną muzeum. Obecnie trwają intensywne prace nad przygotowaniem scenariusza wystawy „zgodnie z najnowszą wiedzą i nauką historyczną” – jak piszą na planszy rozpoczynającej wystawę jej autorzy.

JOANNA DUDZIAK

„Jagodowe Trendy 2020” za nami

Jak zarabiać na sprzedaży owoców jagodowych

Przedstawiciele branży sadowniczej spotkali się w Targach Lublin, by rozmawiać o „Jagodowych Trendach 2020”. Przez dwa dni, we wtorek i środę, w ramach XVI Międzynarodowej Konferencji Sadowniczej odbyło się szereg prelekcji dotyczących różnych obszarów działalności sadowniczych. Nie zabrakło paneli związanych z uprawą roślin jagodowych, zatrudnienia w sadownictwie, a także rozwoju marketingu i sprzedaży w obrocie owocami jagodowymi.

Jagodowe Trendy to cykliczne wydarzenie organizowane od 15 lat przez Związek Sadowników RP przy współpracy z powiatem krańskim. Konferencja nieprzypadkowo od 2005 roku odbywa się w województwie lubelskim, do ubiegłego roku w Kraśniku, a teraz w Lublinie. Nasz region zajmuje bowiem pierwsze miejsce w kraju pod względem produkcji owoców z krzewów oraz plantacji jagodowych i trzecie miejsce pod względem produkcji owoców z drzew.

Lubelszczyzna może poszczycić się największą powierzchnią upraw malin (20,7 tys. ha), porzeczek (prawie 17 tys. ha) oraz agrestu (ponad 700 ha).

W skali kraju zajmujemy drugie miejsce pod względem powierzchni upraw truskawek (prawie 9 tys. ha) oraz trzecie w powierzchni upraw drzew owocowych w sadach (ponad 30 tys. ha).

Te imponujące rezultaty, plasują nasze województwo w czołówce produkcji malin – niemal 78% krajowej produkcji, porzeczek – 46%, agrestu – 40%, leszczyny – 38%.

Tegoroczna konferencja obfitowała w interesujące wykłady prowadzone przez autorytety z branży sadowniczej. Dwuodniowe seminarium podzielone zostało na cztery sesje tematyczne. Wśród poruszanych tematów znalazły się niezmiennie te związane m.in. z nowościami agrotechnicznymi i aktu-



Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, z „Kryształową Jagodą”, otrzymaną od organizatorów XVI Międzynarodowej Konferencji Sadowniczej.



Na uczestników wydarzenia czekało kilkudziesięciu wystawców eksponujących swoje maszyny i produkty

alnymi trendami w rolnictwie. Można było dowiedzieć się, jak w 2019 roku wyglądała sprzedaż owoców jagodowych na rynku krajowym i zagranicznym, dokąd zmierza rynek owoców jagodowych w Polsce, a także, jak zarabiać na sprzedaży owoców jagodowych na przykładzie USA.

Konferencji towarzyszyła także wystawa, na której nie zabrakło przedstawicieli podmiotów działających na rzecz rozwoju rolnictwa z terenu województwa lubelskiego: Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Lubelskiej Izby Rolniczej oraz Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

Na uczestników wydarzenia czekało kilkudziesięciu wystawców eksponujących swoje maszyny i produkty przydatne w profesjonalnej uprawie owoców jagodowych, tj. środki ochrony roślin, specjalistyczne nawozy czy wysokiej jakości materiały szkółkarski.

Nowością tegorocznej edycji było przyznanie nagród „Kryształowe Jagody” dla podmiotów aktywnie zaangażowanych w organizację wydarzenia. Laureatem tego wyróżnienia zostali między innymi Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego oraz Starostwo Powiatowe w Kraśniku.



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 85. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie

Rynek pracownika – wyzwania i możliwości

W najbliższą środę 29 stycznia w Hotelu Focus Centrum Konferencyjne przy Al. Warszawskiej 109 odbędzie się pierwsze w nowym, 2020 roku, a jednocześnie 85. spotkanie w ośmioletniej historii Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie.

Nowy rok rozpoczniemy od panelu „Rynek pracownika – wyzwania i możliwości”, do udziału w którym zaprosiliśmy ekspertów z naszego regionu. Panel poprowadzi **Agnieszka Jakubczyk-Latała** – doradca HR, obecnie HR Manager Data Modul Polska Sp. z o.o.,

absolwentka Akademii Leona Koźmińskiego, od ponad 20 lat związana z obszarem HR w wiodących spółkach w regionie – informuje **Elżbieta Fijołek**, szefowa Giełdy Eventów, pomysłodawczyni KOB w Lublinie.

Podczas spotkania do grona KOB przyjęte zostaną kolejne firmy członkowskie. Odbędzie się także 5-minutowe prezentacje nowych i przedłużających członkostwo klubowiczów. Początek o godzinie 18. Dodatkowe informacje oraz rejestracja na stronie <https://klubodpowiedzialnegobiznesu.pl>.

Nowa inicjatywa Lubelskiego Klubu Biznesu oraz Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta w Lublinie

Rusza Akademia Mentora

Lubelski Klub Biznesu wraz z Wydziałem Strategii i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta Lublin rozpoczyna działalność Akademii Mentora.

Program dedykowany jest wszystkim startupom, które chcą rozwijać swój pomysł na biznes i poszukują wsparcia ze strony doświadczonych mentorów. Każdy z nich poprowadzi jeden proces mentoringowy, w trakcie którego będzie dzielił się swoim doświadczeniem, umiejętnościami oraz know-how.

Akademia Mentora trwać będzie cztery miesiące. Zaplanowanych zostało sześć sesji, każda trwająca od 60 do 90 minut. Miejsce i

czas prowadzenia sesji do ustalenia pomiędzy mentorem i mentee.

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Aby zgłosić się do programu należy wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej (<https://forms.gle/HpKKHMXcXjtQEarr6>) oraz przyjść na spotkanie informacyjne, które odbędzie się już 6 lutego o godz. 15:00 w Inkubatorze Samsunga (ul. Nadbystrzycka 38A, Lublin).

Szczegółowe informacje na stronie przedsiębiorczy.lublin.eu/o-akademii oraz pod nr tel. kom. 572 341 528 lub e-mail: sylvia.kus@lkb.lublin.pl

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Lublinie zaprasza przedsiębiorców na spotkanie

Zdobądź pieniądze na misje zagraniczne, targi i konferencje

Jak zdobyć pieniądze z funduszy europejskich na misje zagraniczne, targi i konferencje? O tym lubelscy przedsiębiorcy będą mogli dowiedzieć się 4 lutego podczas spotkania organizowanego przez Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich.

Organizatorzy do udziału w spotkaniu zapraszają osoby prowadzące przedsiębiorstwa, a także start-upy oraz pozostałych zainteresowanych pozyskaniem

dofinansowania na rozwój zagranicznej działalności firm.

Podczas spotkania zostaną omówione aktualne możliwości skorzystania z dofinansowania w ramach funduszy europejskich, które pozwolą na rozwinięcie zagranicznej działalności przedsiębiorstw.

Zaprezentowane zostaną oferty Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera (COIE) oraz Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu (PAIH) a także wsparcie, na które mogą

liczyć przedsiębiorcy w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia oraz Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.

Część spotkania zostanie poświęcona źródłom pozyskiwania informacji o Funduszach Europejskich i ofercie Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich.

Spotkanie rozpocznie się 4 lutego w sala konferencyjna nr 371 A (III piętro) w Urzędzie Marszałkowskim Województwa

Lubelskiego przy ul. Grottgera 4 w Lublinie.

Chęć udziału można zgłaszać za pomocą formularza do 3 lutego (<https://formularze.rpo.lubelskie.pl/public-app/form/82>)

Udział w spotkaniu jest bezpłatny.

Liczba miejsc jest ograniczona. O wpisie na listę uczestników decyduje kolejność zgłoszeń.

Dodatkowe informacje pod nr. tel. (81) 44 16 864 oraz e-mail: kontakt@feu.lubelskie.pl

Centrum SKENDE Shopping przy al. Spółdzielczości Pracy zaprasza nie tylko na zakupy

Przy Szwedzkim Stole zagrasz w planszówki, wymienisz książkę i ciuchy



Lubelskie centra handlowe, chcąc przyciągnąć klientów na zakupy, przyciągają się w pomysłach, organizując różnego rodzaju akcje.

W SKENDE Shopping przy al. Spółdzielczości Pracy od września działa unikalne miejsce – Szwedzki Stół. W tym tygodniu będzie moż-

na w nim pograć w planszówki oraz wymienić ubrania, a także książki.

W środę, 28 stycznia o godz. 14:00 w Szwedzkim Stole rozpocznie się akcja „Wymienimy się ciuchami”. Udział w trzygodzinnym wydarzeniu jest bezpłatny, ale trzeba się zapisać (<https://bilety-na.pl/inne/Wymienimy-sie-ciuchami>



mi) Każda osoba biorąca udział w wymianie przynosi przynajmniej 3 (można więcej) rzeczy do wymiany. Wymieniane są części garderoby: ubrania, buty, dodatki – ważne jest to, by rzeczy pomimo użytkowania były w dobrym stanie, tak, by jeszcze długo służyły nowym właścicielom.

W czwartek, 30 stycznia od 17:00 do 19:00 już po raz kolejny w Szwedzkim Stole będzie można wymienić książki. Zasady są proste: wystarczy przynieść jedną książkę, którą chce się oddać/wymienić; nikomu jej nie pokazywać; podczas krótkiej gry opowiedzieć o niej tak, by nie zdradzać tytułu do



wymiany dochodzi w momencie, gdy prowadzący grę podaje hasło „wymiana”.

Dlaczego wymiana będzie ciekawa? Bo do ostatniego momentu nie będzie wiadomo, na jaką książkę trafią uczestnicy.

Z kolei 31 stycznia w godz. 17:00 – 21:00 w SKENDE odbędzie się już

kolejne spotkanie miłośników gier planszowych. To świetna okazja, żeby nie tylko fajnie spędzić czas, ale też poznać innych pasjonatów oraz nauczyć się grać w gry. Będą nowości, ale też kultowe pozycje, takie jak: „Dixit”, „Osadnicy z Catanu”, „Neuroshima Hex”, „Carcassonne” czy „Domek”.

KB



Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące Paderewski w Lublinie, klasa 3C



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga w Lublinie, klasa 4DT



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga w Lublinie, klasa 4ET



Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3EL



Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3DL



XIV Liceum Ogólnokształcące w ZSO nr 1 im. Zbigniewa Herberta w Lublinie, klasa 3B



XIV Liceum Ogólnokształcące w ZSO nr 1 im. Zbigniewa Herberta w Lublinie, klasa 3C



Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4AT

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJEĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4BT



Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4CT



XXIII Liceum Ogólnokształcące im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Lublinie, klasa 3C



XXIII Liceum Ogólnokształcące im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Lublinie, klasa 3D

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Sportowcy zapraszają dzieci z niepełnosprawnościami do wspólnych treningów

Zabawa bez barier

Włącz się do sportowej zabawy! Najpierw ogólnopolski konkurs dla szkół podstawowych, klubów i organizacji, pracujących z dziećmi z niepełnosprawnościami, a potem treningi pod okiem ambasadorów akcji – sprinterki Alicji Jeromin, dziennikarza Michała Pola i pływaka Marcina Ryski. Ruszyła specjalna, olimpijska edycja programu „Pomarańczowa Siła” Fundacji ING Dzieciom.

Aktywna zabawa z najmłodszymi, metodyczne wsparcie dla nauczycieli i rodziców, a także przekazanie sprzętu sportowego dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami to główne założenia te-

„Aktywność sportowa dzieci z niepełnosprawnościami w Polsce”, w przypadku uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi sport pełni szczególnie istotną rolę, wpływając nie tylko na poprawę kondycji fizycznej i rehabilitację, ale także zwiększając aktywizację i integrację społeczną. Przytoczone w niej dane GUS wskazują, że w roku szkolnym 2016/17 w szkołach podstawowych uczyło się 73,3 tys. uczniów z niepełnosprawnościami. Pośród licznych barier, utrudniających lub nawet uniemożliwiających udział w zajęciach sportowych, autorka diagnozy Magdalena Kocejko wyróżniła ograniczenia osobiste, bariery społeczne, bariery środowiskowe i

mogą nagrać film czy piosenkę, zrobić ciekawe zdjęcie czy przygotować prezentację multimedialną. Następnie opiekun wgrywa gotowy plik na stronie www.ingdzieciom.pl/pomarańczowasila.

Zapisy do konkursu potrwać do 11 lutego. Do kolejnego etapu zakwalifikują się 22 organizacje, które przygotują najbardziej kreatywne zgłoszenia prezentujące zaangażowanie, integrację i przełamywanie barier. Liczba uczestników nie jest przypadkowa, bowiem podczas igrzysk paraolimpijskich sportowcy rywalizują właśnie w 22 dyscyplinach. Finalistów poznamy już 19 lutego. Do czerwca brać będą udział w etapie sportowym progra-



gorocznej edycji programu „Pomarańczowa Siła”. Po 5 latach przyjął on nową formułę i jest kierowany do szkół podstawowych, klubów sportowych i organizacji opiekujących się uczniami z niepełnosprawnościami narządów ruchu, wzroku lub słuchu.

– W edycji olimpijskiej zapraszamy do sportowej zabawy dzieci z niepełnosprawnościami. Chcemy, aby dobrze się bawili i odkrywali swoją wewnętrzną siłę. Pomysł na zmianę formuły programu wziął się z realnej potrzeby. Wieloletnie obserwacje poparte wynikami zleconej przez nas diagnozy potwierdzają, że dzieci z niepełnosprawnościami mają utrudniony dostęp do zajęć sportowych, a oferowane im zajęcia często mają charakter terapeutyczny, a przez to segregacyjny. Zależy nam na tym, aby sport był okazją do bycia razem, współpracy i radości dla wszystkich dzieci niezależnie od stopnia ich sprawności – mówi **Agata Tomaszewska**, prezeska Fundacji ING Dzieciom.

Sport nie dla wszystkich?

Jak wynika z przygotowanej na zlecenie Fundacji ING Dzieciom diagnozy pt.

bariery systemowe. W celu ich przezwyciężenia szczególnie istotne jest zapewnienie szkołom sprzętu sportowego dostosowanego do niepełnosprawności, prowadzenie szkoleń dla kadry nauczycielskiej, a także kampanie informacyjne dla rodziców, mające na celu zniwelowanie lęków związanych z aktywnością sportową dziecka.

Pomarańczowa Siła – jak się zgłosić?

Pierwszym etapem jest konkurs dla organizacji działających na rzecz dzieci z niepełnosprawnościami. Mogą w nim wziąć udział szkoły i placówki publiczne, kluby sportowe i organizacje pozarządowe, które pracują z dziećmi z klas 1-8 szkoły podstawowej. Program ma charakter integracyjny – można do niego zgłosić maksymalnie 12 zawodników, w tym przynajmniej 6 z niepełnosprawnością narządu ruchu, wzroku lub słuchu. Aby wziąć udział w sportowej zabawie, wystarczy przygotować materiał multimedialny prezentujący drogę do realizacji sportowej pasji. Forma jest dowolna – dzieci pod okiem opiekuna

mu. Każdy miesiąc upłynie pod znakiem innej, wskazanej przez specjalistów dyscypliny sportu. Zabawa każdorazowo zaczyna się od wysiłki do szkół i organizacji sprzętu sportowego. Na stronie programu pojawi się film, w którym ambasadorzy proponują uczestnikom ćwiczenia. Zadaniem dzieci będzie aktywna zabawa przy wykorzystaniu otrzymanego sprzętu w najbardziej kreatywny sposób. Drużyna, która wykaże się największym zaangażowaniem w danym miesiącu, wygra wyjątkowe spotkanie z ambasadorami, którzy odwiedzą jej miejscowość i przeprowadzą niezapomniany trening.

– Sport przez całe moje życie był dla mnie najlepszym paliwem do działania i lekarstwem na całe zło. Nie mogę się oczekiwać spotkań z dziećmi z całej Polski. Na pewno czeka nas świetna zabawa, a być może ktoś dzięki „Pomarańczowej Sił” złapie sportowego bakcyła? – zastanawia się **Alicja Jeromin**, medalistka igrzysk paraolimpijskich i ambasadorka programu „Pomarańczowa Siła”. **KB**

Legia Akademicka UMCS ma patrona

Przewodzi im generał Ziemiński

Od 18 stycznia stowarzyszeniu Legia Akademicka UMCS patronuje Generał Karol Ziemiński (1895– 1974). Uroczystość odbyła się w auli Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS przy placu Litewskim 3 w Lublinie.

Generał Karol Ziemiński patronuje Oddziałowi Terenowemu Legii Akademickiej UMCS, który liczy sobie 60 członków. Legię tworzą studenci, którzy przechodzą wojskowe szkolenie.

– Legia Akademicka zapewnia wsparcie edukacyjne i reprezentacyjne Uniwersytetu poprzez różnorodne formy działalności, takie jak: prowadzenie szkoleń dla studentów, wystawianie kompanii honorowych podczas uroczystości, asysty honorowe, pokazy oraz współorganizacja wydarzeń o różnym profilu – informuje **Jakub Gering**, rzecznik prasowy stowarzyszenia Legia Akademicka.



Wydziałem koordynującym współpracę między Legią Akademicką a Uniwersytetem jest Wydział Politologii UMCS. Aktywne

zaangażowanie się w działalność Legii umożliwia studentom, zwłaszcza na kierunku bezpieczeństwo narodowe, pozyskanie wiedzy i umiejętności związanych z obronnością, takich jak m.in.: taktyka, ratownictwo pola walki, łączność, strzelectwo. Do Legii mogą dołączyć pełnoletnie, niekarane osoby mające polskie obywatelstwo. Nabór prowadzony jest raz w roku, jesienią. Podczas uroczystości zaśluzeni członkowie Legii otrzymali odznaczenia nadane przez ministra Jana Józefa Kasprzyska, szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. **(EM.K.)**

Generał Karol Ziemiński urodził się 27 maja 1895 roku w Nasutowie, w powiecie lubelskim. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku oraz wojnie obronnej 1939 roku (dowodził składającym się głównie ze studentów 36 Pułkiem Piechoty Legii Akademickiej i został odznaczony Orderem Virtuti Militari za udział w obronie Modlina, podczas której był ranny). Od 1940 roku działał w konspiracji. Walczył w powstaniu warszawskim. W jego trakcie był dowódcą „Grupy Północ”, obejmującej siły powstańcze walczące na Starym Mieście, Żoliborzu, Marymoncie i w Puszczy Kampinoskiej. Później był zastępcą dowódcy Warszawskiego Korpusu Armii Krajowej. Przebywał w obozach jenieckich oraz od kwietnia 1945 roku w obozie koncentracyjnym Neuengamme. Po wojnie wyemigrował i działał w organizacjach kombatantkich. Na stopień generała brygady mianował go generał broni Władysław Anders w 1964 roku.

Jubileuszowy rok Uniwersytet Przyrodniczy zaczął od nadania prestiżowego wyróżnienia

Doktorat honoris causa dla arcybiskupa Budzika



Arcybiskup Stanisław Budzik, metropolita lubelski, otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Uroczystość odbyła się 23 stycznia w Centrum Kongresowym UP w Lublinie. Laudację wygłosił prof. dr hab. Zbigniew Grądzki, prorektor ds. nauki, wdrożeń i współpracy międzynarodowej uczelni.

Tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie został przyznany abp. Stanisławowi Budzikowi „w uznaniu jego wielkich zasług, a w szczególności jako wybitnemu uczonemu o renomie europejskiej, doskonałemu organizatorowi życia religijnego na Lubelszczyźnie i w Polsce, zaangażowanemu kontynuatorowi pogłębiającemu dziedzictwo swoich lubelskich poprzedników w zakresie dialogu Kościoła z przedstawicielami świata kultury,

niosącemu wyjątkową pasterską posługę w duchu i prawdzie wobec środowiska akademickiego, w tym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz osobie godnej głębokiego szacunku i wielkiego poważania”

Arcybiskup Budzik wygłosił wykład „Rzeczy ukryte od założenia świata. Mechanizm kozła ofiarnego według René Girarda”. Uroczystość uświetnił Chór Akademicki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie pod kierownictwem prof. Zofii Bernatowicz oraz Zespół Pieśni i Tańca „Jawor” pod kierownictwem Zbigniewa Romanowicza. Tego dnia odbyła się także uroczysta promocja 19 doktorów habilitowanych. Uniwersytet rozpoczął świętowanie 65 lat istnienia, a rok 2020 został ogłoszony rokiem jubileuszowym dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Obchody święta uczelni zaplanowano na maj br.

EM.K., EK

Tytuł doktora habilitowanego na poszczególnych wydziałach otrzymali: Wydział Agrobiotechnologii: dr hab. **Marta Bik-Małodzińska**, dr hab. **Justyna Bohacz**, dr hab. **Elżbieta Harasim**, dr hab. **Jolanta Joniec**, dr hab. **Adam Kuzdrański** oraz dr hab. **Iwona Mystkowska**. Wydział Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki: dr hab. **Wiktor Bojar**, dr hab. **Wioletta Samolińska** oraz dr hab. **Izabela Wilk**. Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu: dr hab. **Piotr Kiczorowski**, dr hab. **Izabela Kot**, dr hab. **Barbara Marcinek** oraz dr hab. **Mariusz Szmagara**. Wydział Inżynierii Produkcji: dr hab. **Tomasz Guz**, dr hab. **Milan Koszel**, dr hab. **Alina Kowalczyk-Juśko** oraz dr hab. **Andrzej Kuranc**. Wydział Nauk o Żywności i Biotechnologii: dr hab. **Anna Jakubczyk** oraz dr hab. **Monika Karaś**.

Wystawa na Politechnice Lubelskiej

Armenia na 3 obiektywy

Zdjęcia Jerzego Montusiewicza, Stanisława Skomry oraz Urszuli Ziniewicz pokazujące współczesny obraz kultury Ormian można zobaczyć na wystawie w Politechnice Lubelskiej. Ekspozycja czynna jest do 28 lutego br. w holu Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii Politechniki Lubelskiej (tzw. „Rdzewiak”).

Wystawa składa się z ponad 70 zdjęć rozmieszczonych na 44 planszach. Prezentują one obiekty sakralne (kościół i chaczary – jedyne w swoim rodzaju kamienne krzyże, obecne tylko w kulturze ormiańskiej), górskie krajobrazy oraz ludzi w ich codziennym życiu. Nie brakuje fotografii dokumentujących również najważniejsze wydarzenia o charakterze duchowym: chrzest, ślub, błogosławieństwo i modlitwę.

– Armenia to niezwykły kraj, który jako pierwszy w roku 301 przyjął chrześcijaństwo jako religię państwową. Pomimo ciągłych najazdów dzięki kulturze i świadectwom spisany za pomocą własnego alfabetu, opracowanego w 405. roku zachował wiarę, tradycję i zwyczaje. Niepodległe państwo Ormianie utracili ostatecznie w XVII wieku,

a wielu z nich jako kupcy osiedliło się w chrześcijańskiej Europie. Mieszkali również na terenach Rzeczypospolitej Polskiej jako nasi sąsiedzi – mówi prof. **Jerzy Montusiewicz** z Katedry Informatyki Politechniki Lubelskiej.

Autorzy zdjęć reprezentują różne profesje, ale mają wspólną pasję – fotografowanie i ciekawość świata. Poznali się w 2014 roku i przez kolejne 2 lata wspólnie podróżowali, pogłębiając wiedzę o historii, kulturze i dziedzictwie Ormian.

Fotograficzną ekipę tworzą: **Jerzy Montusiewicz** – informatyk, pracownik naukowy Politechniki Lubelskiej, przewodnik górski, znawca Karpat i Dolomitów, współorganizator wypraw naukowych do państw Azji Centralnej poświęconych digitalizacji 3D obiektów z obszaru Jedwabnego Szlaku i przeniesienia ich w świat cyfrowy; **Stanisław Skomra** – lekarz, gastrolog dziecięcy, pracownik Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie, pasjonat fotografowania owadów i pajaków w ich naturalnym środowisku, autor trzech wystaw w MDK nr 2; **Urszula Ziniewicz** – z urodzenia i wyboru koszałinanka, zawodowo od ponad 20 lat związana z bankowością, miłośniczka kultury Kaukazu, zakochana w Gruzji. **MG**

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Dorocie i Maciejowi 19 stycznia o godzinie 6.05 urodziła się córka Zuzanna



Joannie i Grzegorzowi 21 stycznia o godzinie 9.45 urodził się syn Franciszek



Justynie i Marcinowi 22 stycznia o godzinie 12.45 urodził się syn Jan



Katarzynie i Mariuszowi 23 stycznia o godzinie 15.20 urodziła się córka Kinga



Małgorzacie i Danielowi 23 stycznia o godzinie 22.50 urodziła się córka Aniela



Małgorzacie i Grzegorzowi 21 stycznia o godzinie 14.00 urodził się syn Aleksander



Małgorzacie i Piotrowi 23 stycznia o godzinie 7.15 urodził się syn Mikołaj



Michalinie i Rafałowi 23 stycznia o godzinie 12.40 urodził się syn Miłosz



Paulinie i Radkowi 11 stycznia o godzinie 22.38 urodziła się córka Hania



Paulinie i Radkowi 11 stycznia o godzinie 22.39 urodziła się córka Kaja

Tłumy młodych adeptów koszykówki na zajęciach z zawodnikami Startu

Zima w mieście na sportowo



Drugi otwarty trening z koszykarzami Startu Lublin występującymi w zawodowej Energa Basket Lidze, organizowany w drugi tydzień ferii przez lubelski klub i Fundację Czerwono-Czarni w ramach zimowej akcji „Zima w mieście”, podobnie jak pierwsze zajęcia przyciągnął tłumy młodych adeptów koszykówki.

We wtorek w hali Globus, w której koszykarze na co dzień rozgrywają swoje ligowe mecze (dzień wcześniej efektownie pokonali tutaj zespół z Radomia), zjawili się blisko setka dzieci i młodzieży.

Sztab trenerski, na czele z pierwszym szkoleniowcem **Davidem Dedkiem** oraz sami zawodnicy zaprezentowali uczestnikom tre-



ningu podstawy koszykówki. Nikomu nie brakowało ruchu, także tym najmłodszym, wśród których znalazły się nawet 4- i 5-latkki.

– Bardzo fajny trening – powiedziała „Nowemu Tygodniowi” malutka Karolina, która przed dwoma tygodniami skończyła 4 latka, a w zajęciach brała udział wraz ze starszą o pięć lat siostrą Julią. – Pan mnie podniósł (od mierzący 209 cm środkowy lubelskiej drużyny Roman Szymański – red.) i rzucił do kosza – mówiła uradowana dziewczynka. – Dzisiaj miałam okazję potrenować w kosza, bo na co dzień, od dwóch lat, chodzę na ręczną do Akademii MKS Lublin na zajęcia, które prowadzi pani trener Małgorzata Rola. To był bardzo wymagający, ale i bardzo ciekawy trening. Choć koszykówkę bardzo lubię i chodzę z tatą na mecze koszykarzy Startu, nie zamienię jej jednak na ręczną – dodała starsza z sióstr.

Po zajęciach zawodnicy chętnie rozdawali autografy i pozowali do zdjęć. Nie mogło zabraknąć także wspólnej fotki.

KB

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany poczuć potrzebę odpoczynku i chętnie odsunąć od siebie trudniejsze sprawy. Dobrze wam zrobi odrobina samotności i wyciszenia. Nie uprawiajcie na siłę wyczynowych sportów i nie forsujcie się zbyt. Zaufajcie potrzebom własnego organizmu.

Byk (21.04 – 20.05)

Bykom tydzień upłynie na odbieraniu telefonów oraz na wizytach u przyjaciół i znajomych. Jednak najchętniej Byki spędzą czas przy wykwintnym stole i dobrym jedzeniu. Odpocznijcie najlepiej na spacerze w parku.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta będą przez cały czas myśleć o pracy, ważnych sprawach i spotkaniach. Nie usiedziecie spokojnie, jeśli czegoś ważnego nie zrobicie. W piątek dajcie się wyciągnąć do kina lub teatru, bo nadmiar spraw zakończy się stresem.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki czeka udany i radosny tydzień. Spotkania z przyjaciółmi i udane zakupy ucieszą każdego Raka. Warto planować zimowe wyjazdy – szczególnie te zagraniczne!

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy będą tajemnicze i niedostępne. Trudno będzie je oszukać – przejrzą każdą zagadkę czy intrygę. Znajdźcie sojuszników i sprzymierzeńców do wielkich planów. Wieczorem Lwy udadzą się na miłosne łowy, które okażą się wyjątkowo udane.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny będą w tym tygodniu bardzo towarzyskie i otwarte na nowe kontakty. Uda się wam załagodzić każdy konflikt i wyjaśnić nieporozumienia. Docenicie swoich partnerów życiowych, spędźcie razem miłe popołudnie. Przed samotnymi szansa!

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi poczuć potrzebę zadbania o siebie i swoich najbliższych. Szczególnie zwróćcie uwagę na zdrowie. Może dietetyczny obiad czy spacer sprawią, że Wagi poczuć się lepiej.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą miały wiele powodów do radości i zadowolenia. Zapragną stworzyć coś niepowtarzalnego, co ucieszy wszystkich wokół. Swoje pomysły i twórcze działania pokażcie bliskim i znajomym.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce czeka tydzień pełen wzruszeń, a nawet bardzo sympatycznych uroczystości. Będziecie serdeczni i wyrozumiali. Jednak wszystko musi być zgodne z tradycją i etykietą. Randka bez bukietu róż może więc być nieudana.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce mają przed sobą wiele ważnych spotkań i dyskusji. Telefony będą dzwonić bez przerwy, a wizytom nie będzie końca. W środę warto ruszyć się do domu i odpocząć chociaż przez chwilę w kinie lub ulubionym klubie.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki będą miały spokojny tydzień. Choć na krótko powinny oderwać się od codziennych obowiązków i zająć się tylko sobą. Kontakt z przyjaciółmi i spacer na świeżym powietrzu pozwolą zachować dobry humor. Zaufajcie potrzebom własnego organizmu.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby poczuć się w swoim żywiole. Zapowiada się tydzień pełen aktywności, odkrywczych pomysłów i szczęśliwych zbiegów okoliczności. Dla nieśmiały szansa na pokazanie się z jak najlepszej strony! Samotne Ryby mają szansę na poznanie kogoś sympatycznego.

Nawrócenie św. Pawła

Lubelski znak wielkiego Apostoła

25 stycznia Kościół obchodził uroczystość Nawrócenia Świętego Pawła Apostoła. Najpierw zagorzałego prześladowcy chrześcijan, a po nawróceniu gorliwego wyznawcy Chrystusa. Wywarł on olbrzymi wpływ na rozwój chrześcijaństwa. Lubelski kościół pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła, usytuowany przy ul. Bernardyńskiej 5 miał też wielki wkład w rozwój duchowy naszego miasta. Do dziś silnie oddziałuje na wiernych – choćby przez słynne msze św. w intencji daru miłości (w świątyni są relikwie św. Walentego) czy kult św. Antoniego Padewskiego

Pierwszą świątynię w miejscu obecnego kościoła wzniesli z drewna dębowego bernardyni w roku 1461. Obecna została wykonana z cegły i wapienia w latach 1470-1497. Budowla nosiła cechy stylu gotyckiego. Uległa ona znacznemu uszkodzeniu w czasie pożarów w 1557 i 1602 roku, w związku z czym została przebudowana. Obiekt stracił charakter gotycki, otrzymał zaś renesansowe wnętrze i bryłę zbliżoną do dzisiejszej (gotyckie mury zachowały się częściowo w ścianach prezbiterium i naw bocznych).

Przedłużono prezbiterium, jak również, o jedno przeszło korpus naw w kierunku zachodnim. W następnych wiekach świątynię remontowano jeszcze kilkakrotnie. Ważniejsze remonty miały miejsce w 1755, 1762, 1783 oraz 1790 roku. Na przełomie XVIII i XIX w. rozebrano 5 kaplic Do dzisiaj zachowała się tylko jedna. W XIX wieku zmodernizowano fasadę kościoła i bryłę całego obiektu w jej zewnętrznym wyglądzie.

Po czterech wiekach bernardynów

Parafia została erygowana 3 maja 1884 roku. Przejęła ona kościół wraz z innymi zabudowami po skasowanym klasztorze bernardynów. Wspomniany zakon działał w Lublinie ponad 400 lat. Pierwsi zakonnicy zostali tutaj sprowadzeni na początku drugiej połowy XV w. na mocy fundacji z 1459 roku. Początkowo w klasztorze przebywało 12 zakonników, lecz z biegiem lat liczba ich zwiększyła się. W drugiej połowie XVIII w. było ich już około 40. W XVI w. klasztor podniesiono do godności siedziby kustodii i zorganizowano przy nim studium teologii i nowicjat.

Zabudowania mieszkalne były kilkakrotnie restaurowane po zniszczeniach,

Szawel, bo takie imię nosił św. Paweł przed nawróceniem, był obywatelem rzymskim, wychowanym w Tarsie. Wyrósł w kulturze greckiej i tym językiem się posługiwał. Urodził się ok. 5-10 roku po Chrystusie. Jako faryzeusz, otrzymał staranne wykształcenie i dobry zawód. Był tkaczem namiotów. Jako prześladowca chrześcijan siał postrach. Uczestniczył m.in. w kamieniowaniu św. Szczepana. Nie był bezpośrednim winowajcą, pilnował ubrań, ale przekonany o słuszności swojego postępowania zachęcał do działania swoich towarzyszy.

Do Damaszku wybrał się z zamiarem uwięzienia mieszkających tam chrześcijan. Jednak w drodze ujrzał światło z nieba i usłyszał głos samego Jezusa Chrystusa. Otrzymał misję nawracania pogan. Do Damaszku wkroczył, jako ślepiec. Błądził, ale wystarczyła chwila łaski Bożej i stał się zupełnie innym człowiekiem. Po trzech dniach odzyskał wzrok i został, już, jako Paweł napełniony Duchem Świętym. Ochrzczył się i do roku 67, kiedy zginął śmiercią męczeńską, ścigany mieczem w Rzymie, odbył trzy misyjne podróże. Dwukrotnie był aresztowany i kilka lat spędził w więzieniu. Święty Paweł nazywany Apostołem Narodów, jest autorem 13 Listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu. W ikonografii święty jest przedstawiany w długiej tunice i płaszczu. Jego atrybutami są: baranek, koń, kość słoniowa i miecz. Jest patronem marynarzy, powroźników i tkaczy. W IV w. szczątki świętego złożono w grobowcu, nad którym wybudowano bazylikę św. Pawła za Murami.

Św. Pallotti do niezwykle silna osobowość Kościoła

Mystyk, myśliciel, praktyk

W niedzielę 20 stycznia w kościele księży Pallottynów pw. Wieczery Pańskiej przy Al. Warszawskiej 31 w Lublinie, obchodzone były uroczystości ku czci św. Wincentego Pallottiego, założyciela Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, którego integralną częścią są pallotyni (SAC) i pallotynki.

Urodzony w Rzymie, w roku 1795 roku św. Wincenty Pallotti, wydatnie przyczynił się do budzenia się samoświadomości ludzi świeckich w Kościele. Jest autorem nowatorskiego programu, który zakłada współpracę w apostołstwie ludzi świeckich i kapłanów. Jasno uświadamiał sobie także liczne niedostatki w dziedzinie codziennej egzystencji, które utrudniały rozpowszechnianie się wiary. Zakładał więc stowarzyszenia cechowe dla robotników, szkoły rolnicze, towarzystwa pożyczkowe, sierocińce i ochronki dla dziewcząt. Pozyskiwane z różnych źródeł fundusze wydawał na pomoc dla biednych i upośledzonych.

Wincenty Pallotti był trzecim z dziecięciorga dzieci Piotra Pawła Pallottiego i Marii Magdaleny De Rossi. Rodzice byli ludźmi uczciwymi, szanowanymi i pobożnymi. W czasach, gdy szkoła nie była obowiązkowa, zadbali o edukację syna.

Chłopiec od młodości wyróżniał się pobożnością i sprzedawał zdobyte w szkole nagrody, żeby pieniądze oddawać potrzebującym. Niezwykle zdolny, uzyskał podwójny doktorat z filozofii i teologii, a w 1818 roku w Bazylice na Lateranie otrzymał święcenia kapłańskie. Rok później rozpoczął pracę, jako profesor teologii dogmatycznej i scholastycznej na uniwersytecie La Sapienza i kontynuował ją przez 10 lat.

W tym czasie zakładał szkoły wieczorowe dla młodzieży, dał się poznać, jako gorliwy kaznodzieja, rekolekcjonista, spowiednik i kierownik duchowy, opiekun ubogich i chorych oraz organizator akcji charytatywnych, kapelan więźniów i żołnierzy. Bardzo szybko utożsamiało się z jego osobą określenie „apostoł Rzymu”, gdyż głosił też kazania na placach Wiecznego Miasta dla przypadkowych przechodniów, którzy zatrzymywali się z ciekawości. Trafił do ich serc przez swoją prostotę, żarliwość i zapał. Zawsze starannie przygotowany promieniował świętością.

Ulubionym tematem jego rozważań było Boże Miłosierdzie. Przez 13 lat był ojcem duchowym Rzymskiego Seminarium Duchownego. Pallotti doskonale wiedział, jak niezmierny wpływ na ożywienie wiary i rozwój życia religijnego wywiera osobista świętość kapłanów. 9 stycznia 1835 roku pod wpływem niezwykłego natężenia, postanowił założyć Zjednoczone Apostolstwo Katolickie gromadzące w swych szeregach księży i świeckie osoby z zadaniem wciągania, jak największej liczby innych w szerzenie i koordynowanie duchowej i materialnej pomocy dla bliźnich. W ciągu najbliższych miesięcy zrealizował ten cel i 29 maja 1835 roku Stolica Apostolska zatwierdziła Zjednoczone Apostolstwo Katolickie, które w pełni umocniło się i rozwinęło się w XX w. stając się skutecznym narzędziem ewangelizacji o zasięgu światowym.

Prekursor Akcji Katolickiej

Pallotti nie chciał zakładać nowego zakonu, ale od lat 30-tych XIX wieku zaczęli się gromadzić wokół niego księża diecezjalni, którzy chcieli z nim ściśle współpra-

jakich dokonały pożary, czy działania wojenne. Fundatorami byli mieszczenie lubelscy, a także znakomite rody, jak Sobiescy, Potoccy, Dłuscy, Zamoyscy. Przy klasztorze istniała dobrze zaopatrzona biblioteka. Natomiast w pracy duszpasterskiej wielką rolę spełniały bractwa, m. in. św. Anny, św. Franciszka z Asyżu, św. Antoniego, Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Tekli, Męki Pańskiej i św. Iwona.

Po kasacie klasztoru pozostawiono na miejscu dwóch, a od 1873 roku tylko jednego kapłana, który miał za zadanie pełnić posługę duszpasterską w świątyni. Po sześćdziesięciu latach parafia została wydzielona z katedralnej. Obejmowała ona część miasta i przedmieścia - Bronowice, Cukrownię, Dziesiątą, Kośminek, Piaski, Wieniawę oraz niektóre wsie. Tak rozległy teren z biegiem lat ulegał pomniejszeniu na skutek erygowania kilku nowych parafii: św. Michała Archanioła w 1921 roku, św. Teresy w 1937 roku, Niepokalanego Serca Maryi w 1950 roku, Niepokalanego Poczęcia NMP w 1976 roku, św. Józefa w 1981 roku- ośrodek duszpasterski, a od1982 - parafia, św. Rodziny w 1982 roku - ośrodek duszpasterski, a od 1984 - parafia.

Zabytki poklasztorne

Obecnie plebanię stanowi budynek pobernardyński, pochodzący z drugiej połowy XVI w. Tworzy on razem z kościołem zamknięty czworobok. Obok znajduje się jednopiętrowa zabytkowa oficyna poklasztorna. Parafia przejęła również duży ogród poklasztorny.

Całość obiektu pokryta jest miedzianą blachą. W prezbiterium kościoła pw. Nawrócenia św. Pawła znajduje się duży, drewniany ołtarz główny. Został on wykonany w 1739 roku w stylu barokowym przechodzącym w rokoko. Znajduje się w nim pochodzący z połowy XVII w. obraz św. Antoniego Padewskiego. Dzięki kultowi tego świętego, który bernardyni wprowadzili tuż po przybyciu do Lublina, usytuowana w centrum miasta parafia, cieszy się coraz większym zainteresowa-

niem. Świadectwem czci oddawanej św. Antoniemu z Padwy są cotygodniowe, wtorkowe nabożeństwa oraz liczne wota dziękczynne składane za łaski otrzymane za pośrednictwem św. Antoniego. W nawach bocznych mieści się 8 innych ołtarzy. Wszystkie one pochodzą z XVIII w. W prawej nawie bocznej usytuowany jest drewniany, barokowy ołtarz MB Niepokalanie Poczętej. Wiszący tam obraz MB z XVIII w. został sprowadzony ze Lwowa. W świątyni znajdują się też relikwie św. Walentego. 14 dnia każdego miesiąca odprowadzane są msze św. w intencji miłości.

Zabytki w sercu miasta

Przy świątyni wraz z klasztorem wzniesiono w 1569 roku zakrystię w stylu gotycko-renesansowym, a w 1607 roku przy prezbiterium zbudowano dzwonnicę. Obecne dzwony pochodzą z 1958 roku. Zostały wykonane w Przemyślu, w firmie Felczyńskich.

Oprócz świątyni i kościołów rektoralnych na terenie parafii pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła znajduje się jeszcze kilka innych obiektów zabytkowych związanych z życiem Kościoła. Są to m. in.: figura MB Niepokalanie Poczętej z 1905 roku, przy której najczęściej fotografują się dzieci po I Komunii. Ale też przebudowany w 1845 roku na browar kościół i zamieniony na budynek mieszkalny klasztor reformatów przy ul. Bernardyńskiej oraz były klasztor pijarów przy ul. Narutowicza 4, po którym zabudowania w połowie XIX w. zaadaptowano na szpital, a potem przystosowano do potrzeb Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego. Parafia pw. Nawrócenia Św. Pawła liczy obecnie 7541 wiernych. Działa przy niej Fundacja pod Damaszkiem oraz wspólnota: Liturgiczna Służba Ołtarza, scholka dziecięca, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Kościół Domowy, Legion Maryi, Koła Żywego Różańca, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Dzieło Świętych Aniołów, Krąg Biblijny i Apostolstwo Dobrej Śmierci.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

do, której na mszę św. przychodzili sąsiedzi. Zajmowali się też kaplicą cmentarną przy ul. Lipowej. Przez wiele lat pallotyni, nie mając zgody ówczesnych władz, prowadzili nieformalną działalność duszpasterską w kaplicy urzędzonej w garażu. Dopiero 4 stycznia 1983 roku abp Bolesław Pylak powierzył pallotynom pełną opiekę duszpasterską dla korzystających z kaplicy, a 17 czerwca tego samego roku, została tam erygowana parafia p w. Wieczery Pańskiej. Włączono ją do dekanatu północnego.

Świątynia po latach

Prace przy wznoszeniu kościoła według projektu Bożeny i Zbigniewa Szeligów przy al. Warszawskiej rozpoczęto w 1987 roku. Jej realizatorami byli kolejno: ks. Jerzy Błaszczak, ks. Andrzej Jasiński i ks. Jan Latoń. Kamień węgielny pod budowę świątyni, poświęcony przez św. Jana Pawła II został wmurowany przez bpa Jana Śrutwę 5 czerwca 1988 roku. Część klasztorna i plebania została oddana do użytku w 1992 roku. Uroczysta Msza św. inauguracyjna została odprawiona o północy 25 grudnia 1999 roku. Poświęcenia ukończonego już kościoła dokonał w asyście licznych kapłanów abp Józef Życiński 15 czerwca 2008 roku. Na pamiątkę tego zdarzenia został posadzony dąb, poświęcony przez Benedykta XVI, któremu nadano imię Św. Wincenty Pallotti. Obecnie pallotyni sprawują opiekę duszpasterską nad 7421 parafianami. Przy parafii działa wiele wspólnot, między innymi: Grupa Charyzmatyczna Effatha, Legion Maryi, Neokatechumenat, Stowarzyszenie Matki Bożej Dobrej Śmierci, Żywy Różaniec, Służba Liturgiczna, Schola dziecięca, Oratorium Salezjanek, Samarytanin, Niesakramentalni, Chór Jubileum, Nieustający Różaniec. Wydawana jest też gazetka parafialna „Głos z Wieczernika”.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

26 STYCZNIA. TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA

Gdy Jezus posyłał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziem Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: «Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci weszło światło». Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie». Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Oni natychmiast, zostawwszy sieci, poszli za Nim. A idąc stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim. I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu. (Mt 4, 12-23)

Bóg po stronie przegranych

Mefistofeles, przeciwnik Boga, mówi w „Faustie”: „Wszystko, co istnieje, zasługuje, by zginęło”. Pierwsze karty Ewangelii ukazują Jezusa, który pragnie wszystko, co ginie, ocalić, aby istniało na zawsze.

Lud, który siedział w ciemnościach, nagle ujrzał światło w słowach i gestach Chrystusa. Jezus leczył wszystkie choroby i wszelkie ludzkie bolączki. Nie chciał czynić tego sam. Powołał rybaków, którzy mieli we krwi wydobycie z dna! A powołując, niewykluczone, że wydobyl ich z dna bezadziej i bezsensu. Uczniowie byli nieznanymi, zwykłymi rybakami, teraz ich imiona nabierają niezapomnianego charakteru.

Odnailenienie siebie samego jest ukryte w naśladowaniu Boga. W chwili gdy zaczynamy czynić to, do czego On nas zaprasza i powołuje, nasze istnienie przestaje być banalne i puste, a staje się pełne sensu. Najgłębszą satysfakcję zawsze czerpaliśmy tylko z takich czynów, które zmierzały ku celom wyznaczonym przez Jego słowo. By to wszystko mogło się stać, żeby każdy z nas mógł odzyskać poczucie wartości, sensu i satysfakcję z istnienia, Syn Boga musiał się pozbawić oznak chwały. Możemy się wzbogacić tylko tym, czego On się wyrzekł. Jak mówił Paweł, Jezus wybrał to, co jest głupie w oczach świata. Poprzez wcielenie ogołocił się nie ze swej Boskości, ale z pełnych majestatu i chwały atrybutów. W Liście do Filipian Paweł pisze o Synu Bożym, który, choć istniał w postaci Bożej, ogołocił samego siebie i zrezygnował z Boskiego majestatu. Owo ogołocenie udzieliło nam wszystkim pełni i chwały, bogactwa łaski i mądrości.

Biblia jest kroniką przegranych ludzi, po których stronie staje zawsze Bóg i ich kłęski przeobraża w zwycięstwa. Bóg staje po stronie wyśmiewanego Izaaka, mniej kochanego i pominiętego przez ojca Jaku-ba, a także po stronie sprzedanego przez braci Józefa. Towarzyszy zbłądłym niewolnikom z Egiptu i reszcie Izraela, która powraca z Babilonu, by odbudować ruiny Jerozolimy. Umiłował sobie słabość, by doskonalić ją w moc, i stawia zawsze na tych, z którymi nikt się nie liczy. Bóg staje po stronie przegranej. Takiego Jezusa znamy z Ewangelii. To znamienne, że Syn Boży stał się Żydem – wybrał narodowość najbardziej wzgardzoną – a nie Egipcjaninem czy Babilończykiem.

Stał się Żydem odrzuconym także przez Żydów. Wybiera rybaków, a nie uczonych w Piśmie, szuka zagubionych i chorych, nie towarzyszy wybrańcom losu i magnatom. Adhortacja „Verbum Domini” wskazuje jako najbardziej uprzywilejowanych słuchaczy słowa Bożego migrantów, cierpiących, młodzież i ubogich. Ci wszyscy są arystokracją w oczach Jezusa i Kościoła! W dzisiejszej Ewangelii dotknęła mnie informacja o zamieszkanu Jezusa na prowincji. Nie wybrał sobie ani Rzymu, ani Jerozolimy, tylko miasteczko z pogranicza. Znamy granice lęku, bólu, zwątpienia, rozpacz, wytrzymanie. A On tam gdzieś na nas czeka, by pochwyć i zachwycić swoją miłością.

O. AUGUSTYN PELANOWSKI OSPPE,
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wiertarko-wkrętarke MAKTEC MTD 63 2zakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotniki i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC 4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarke MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dzielnicowy od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przeszła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wydicia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400–300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylnie, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łożko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoł myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łożka, materace, gabki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzążą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kółkę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończym. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszaniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprężło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-2001 Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stoły dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam URSUS 3512

Rok prod. 2010, przebieg 990 mth. Stan bardzo dobry, wspomaganie. Ładowacz Hydramet 750 kg (łyżka, widły krokodyl) Chelm, tel. 505 464 575



CENA 39 000 ZŁ

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300–400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chelm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoł myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łożka, materace, gabki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzążą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kółkę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończym. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszaniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprężło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-2001 Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stoły dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoł myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łożka, materace, gabki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzążą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kółkę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończym. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszaniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprężło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-2001 Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stoły dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoł myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nag



Szymon Ładniak za kierownicą volkswagena golfa GTI TCR (350 KM!) miał okazję zasiąść już w ubiegłym roku.

17-letni lubelski kierowca pozostaje na kolejny sezon w czeskim zespole wyścigowym GT2 Motorsport z Brna

Szymon Ładniak zaprezentuje w sobotę swoje nowe auto

W najbliższą sobotę o godzinie 11 Szymon Ładniak, młody lubelski kierowca wyścigowy, zaprezentuje w Galerii Olimp swoje nowe auto, w którym startować będzie w sezonie 2020. 17-latek, który w ubiegłym roku z powodzeniem występował w Pucharze Clio Europy Środkowej, zasiądzie za kierownicą volkswagena golfa GTI TCR.

Lublinianin, który w 2019 roku rozstał się teamem BM Racing i związał z czeskim zespołem wyścigowym GT2 Motorsport z Brna, miał już okazję poznać ten samochód podczas jazd testowych na torze w czeskim Moście, a także w ostatni weekend lipca, podczas rundy FIA – CEZ w Grobniku na Chorwacji, gdzie w wyścigu długodystansowym wystąpił jako zmiennik zawodnika z GT2 Motorsport. Debiut wypadł okazale, bo lublinianin zajął drugie miejsce. Gdyby nie pęknięta na ostatnim okrążeniu opona, Ładniak rywalizację by wygrał!

W sezonie 2020, podobnie jak w poprzednim, naszego młodego wyścigowca wspierać będzie Lubelski Węgiel Bogdanka oraz Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Na samochodzie znajdzie się także logo niedawno otwartego w Cartmax Kryty Tor Kartingowy w Galerii Olimp ośrodka szkoleniowego ProMoto.RS, który dysponuje jedynym z najbardziej zaawansowanych symulatorów jazdy w Europie. Swoją wyścigową warsztat szlifuje na nim Szymon Ładniak.

Pierwszy start za kierownicą volkswagena golfa GTI TCR w nadchodzącym sezonie czeka Szymona Ładniaka w połowie kwietnia (17-19.04) w zawodach TCR Eastern Europe na torze Hungaroring. 16 i 17 maja lublinianin ścigać się będzie na austriackim Red Bull Ring, 6 i 7 czerwca na Torze Poznań, 25 i 26 lipca w Grobniku, 22 i 23 sierpnia na Slovakiaring, a 5 i 6 września, na zakończenie cyklu na torze w czeskim Brnie.

BAS

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Świdnik Girls Cup U15

Zagrają dziewczęta z rocznika 2005 i młodsze

Świdnik dołącza do miast w naszym województwie, w których w turniejowych zmaganiach rywalizować będą młode piłkarki. 14 marca w hali I Liceum Ogólnokształcącego im. W. Brońskiego przy ul. Generała Leopolda Okulickiego odbędą się zawody, w których rywalizować będą dziewczęta z rocznika 2005 i młodsze.

Pomysłodawcą turnieju jest radny Ireneusz Szutko, który od ubiegłego roku prężnie działa w sekcji dziewczęcej świdnickiej Avii. Organizatorzy do udziału zaprosili sześć zespołów z naszego regionu.

– Pięć już potwierdziło udział, czekamy na ostatnią ekipę – mówi Ireneusz Szutko. W zawodach, oprócz gospodyń, zagrają także m.in. Perły Lublin i LKS Wierchowiska. Zespoły rywalizować będą systemem każdy z każdym. Na najlepsze ekipy czekają puchary i dyplomy. Statuetkami uhono-

rowane zostaną także: królowa strzelczyń, najlepsza zawodniczka i najlepsza bramkarka, które zostaną wyłonione przez trenerów drużyn uczestniczących w turnieju (każdy trener odda swój głos na jedną zawodniczkę i jedną bramkarkę, przy czym nie będzie mógł oddać głosu na zawodniczki ze swojej drużyny).

Turniej będzie miał również charakter charytatywny. Wpisowe każda z drużyn przekaże na dary dla podopiecznych jednego z domów dziecka. Sponsorami turnieju są: Remondis sp. z o. o., Stowarzyszenie ŚWS, Gamma, Multiagencja – Ubezpieczenia A. Klammer, Biuro Rachunkowe Mateo, Master-Zapp, P. Zapalski, przychodnia weterynaryjna Vet Centrum.

Patronat nad turniejem objęły Lubelski Związek Piłki Nożnej i Stowarzyszenie ŚWS.

Medialnie organizatorów wspiera m.in. „Nowy Tydzień”.

BAS

W I lidze futsalu

Dziki walczyły do końca

W meczu 14. kolejki I ligi futsalu AZS UMCS Lublin zremisował w sobotę przed własną publicznością 3:3 z FC 2016 Siemianowice Śląskie.

AZS UMCS LUBLIN – FC 2016 SIEMIANOWICE ŚL. 3:3 (0:1)

AZS: Parzyszek, M. Ostrowski,

Wankiewicz, Ławicki, Szafranski – Sekrecki, Stelmaszuk, Wnuk, Bjas.

Bramki: Ławicki 24, 36, Sekrecki 40 – Jagiełło 6, 34, Wojtas 35.

W tabeli AZS UMCS z 26 pkt. zajmuje 4. miejsce. W kolejnym meczu lublinianie 15 lutego zmierzą się na wyjeździe z Futsalem Nowiny.

Sparingowe remisy piłkarzy trzecioligowego Motoru z Górnikiem Łęczna i Resovią Rzeszów, czołowymi zespołami II ligi

Ropski już strzela

Piłkarze trzecioligowego Motoru Lublin, przygotowujący się do wiosennej rundy rozgrywek, mają za sobą dwie gry kontrolne. W ubiegłym tygodniu podopieczni trenera Mirosława Hajdy zmierzli się na wyjazdach z czołowymi zespołami II ligi – w środę z wiceliderem rozgrywek Górnikiem Łęczna, a w sobotę z zajmującą czwarte miejsce po rundzie jesiennej Resovią Rzeszów. Oba spotkania zakończyły się remisami.

W środowej grze kontrolnej świetnie w barwach Motoru spisał się **Krzysztof Ropski**, najlepszy strzelec trzecioligowej grupy IV, pozyskany przez lubelski klub w zimowej przerwie z Siarki Tarnobrzeg. Po jego golach w 49. i 78. minucie lublinianie dwukrotnie obejmowali prowadzenie z Górnikiem.

W meczu z wiceliderem II ligi **Mirosław Hajdo**, trener Motoru, miał okazję przyrzeć się dwóm testowanym zawodnikom, lewym obrońcom: **Michałowi Świechowi** i **Dawidowi Niewęgłowskiemu**.

W sobotę, w Reszowie, w sparingu z Resovią, zagrał już tylko ten pierwszy.

Choć w potyczce z rzeszowską ekipą motorowcy goli nie zdobyli, okazji nie brakowało. Najlepsze dla lubelskiej ekipy zmarowali **Michał Paluch** (dwukrotnie) i **Bartosz Rymek**.

W kolejnych meczach kontrolnych podopieczni trenera **Mirosława Hajdy** zmierzą się w najbliższą środę w Rzeszowie z drugoligową Stalą (godz. 12) oraz w sobotę, w Zamościu z Hetmanem, beniaminkiem III ligi (godz. 11).

BAS



Krzysztof Ropski (z lewej) zdobył obie bramki dla Motoru w pierwszym meczu kontrolnym lubelskiej drużyny, zremisowanym na wyjeździe z II-ligowym Górnikiem Łęczna 2:2.

GÓRNIK ŁĘCZNA – MOTOR LUBLIN 2:2 (0:0)

Motor – I połowa: Olszewski – Gruszkowski, Grodzicki, Cichocki, Świech, Kunca, Duda, Kumoch, Swędrowski, Nowak, Paluch; **II połowa:** Kalinowski – Krasniewski, Cichocki (60 Zbiciak), Kajpust, Niewęgłowski, Michota, Rymek, Król, Darmochwał (74 Duda), Ceglarz, Ropski.

Bramki: Lewandowski 65, Dziegielewski 84 – Ropski 49, 78.

RESOVIA RZESZÓW – MOTOR LUBLIN 0:0

Motor – I połowa: Kalinowski – Michota, Grodzicki, Cichocki, Świech, Kunca, Duda, Król, Swędrowski, Ceglarz, Ropski; **II połowa:** Olszewski – Michota (75 Zbiciak), Łukasik, Kajpust, Gruszkowski, Nowak, Rymek, Kumoch, Darmochwał, zawodnik testowany, Paluch.

Zimowe ferie w lubelskim ośrodku Kibice Razem

Młodzi motorowcy poznawali historię Polski

Jak co roku w okresie ferii zimowych w Ośrodku Kibice Razem Motor Lublin odbyły się zajęcia dla dzieci i młodzieży, a także spotkania z zawodnikami lubelskiego klubu.

Podczas tegorocznych ferii dzięki lubelskiemu oddziałowi Instytutu Pamięci Narodowej młodzi motorowcy mogli po-

znawać historię Polski. Obejrzeni między innymi film o misiu Wojtku, który ramię w ramię z Polakami walczył w bitwie o Monte Cassino, grali w planszówki o tematyce historycznej, a także układali puzzle, poświęcone tematyce historycznej, przy których mogli poszerzać swoją wiedzę o dziejach naszego kraju.



Avia gromi Tomasovię



W drugiej grze kontrolnej świdniczanie pokonali w sobotę u siebie czwartoligową Tomasovię Tomasów Lubelski 3:0.

Piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik rozegrali drugą grę kontrolną. Po porażce przed tygodniem 0:2 w Warszawie z Polonią tym razem złotoniebiescy pokonali czwartoligową Tomasovię 3:0.

Wszystkie bramki w sobotnim meczu padły dopiero po przerwie. Dwa gole zdobył powracający do zespołu po kontuzji Eryk Ceglarz, jednego Dominik Maluga. – Jestem zadowolony z gry zespołu

– komentuje spotkanie **Łukasz Mierzejewski**, trener Avii. – Można się jedynie przyczepić do skuteczności pod bramką rywala – dodał po meczu szkoleniowiec.

W sparingu zabrakło **Wojciecha Białka**, narzekającego po meczu z Polonią na drobny uraz. Trener Mierzejewski sprawdzał także jednego zawodnika, lewego obrońcę.

W następnym meczu kontrolnym Avia zagra 1 lutego z Pogonią Siedlce.

MAG

AVIA ŚWIDNIK

– TOMASOVIA 3:0 (0:0)

Avia I połowa: Piotrowski – Głaz, zawodnik testowany, Kuliga, Kułłowicz, Uliczny, K. Mroczek, Maluga, Prędota, B. Mroczek, Szpak; **II połowa:** Szelong – Mykytyn, Kołodziej, Plesz, zawodnik testowany, K. Mroczek, Ozimek, Maluga, Wójcik, Ceglarz, Poleszak. **Bramki:** Ceglarz 65, 90, Maluga 83.



FOT. MOTOR LUBLIN (TOMASZ LEWTAO)

Krystian Kalinowski został w ubiegłym tygodniu nowym zawodnikiem Motoru. Mierzący 190 cm wzrostu golkeeper 30 stycznia skończy 21 lat. Przygodę z piłką rozpoczynał Mazurze Radzymin. Reprezentował barwy szkółek Legii Warszawa oraz Znicza Pruszków. W 2015 r. trafił do Zagłębia Lubin, gdzie w wieku 17 lat zadebiutował w drużynie rezerw. Przed sezonem 2018/19 przeniósł się do ŁKS Łomża. Pół roku później został zawodnikiem II-ligowej Stali St. Wola. W zespole Stali wystąpił w 22 spotkaniach ligowych oraz 2 meczach pucharowych na poziomie centralnym.

Brzyski i Bonin grali w Lubliniance

Czwartoligowa Lublinianka pokonała 2:0 w pierwszym sparingu w okresie przygotowawczym Spartę Rejowiec Fabryczny. Bramki dla zespołu z Wieniawy zdobyli w 30. minucie Jakub Sobstyl oraz w 70. minucie Sebastian Wrzesiński.

W pierwszej połowie w lubelskiej drużynie zagraли m.in. byli reprezentanci Polski: **Tomasz Brzyski** i **Grzegorz Bonin**, którzy w zimowej przerwie rozwiąali umowy z trzecioligowym Motorem. Czy dwaj doświadczeni zawodnicy zostaną w Lubliniance?

– Zawsze mówiłem, że chciałbym zakończyć piłkarską karierę, w klubie, gdzie wszystko się zaczęło – wyznaje **Tomasz Brzyski**, wychowanek Lublinianki, który z Legią Warszawa zdobywał trzykrotnie mistrzostwo kraju i Puchar Polski. – Po rozwiązaniu umowy z Motorem miałem kilka propozycji, ale nie interesuje mnie granie „gdzieś” w Polsce – dodaje piłkarz, który 10 stycznia skończył 38 lat. – Najprawdopodobniej zostaną już w Lubliniance. Myślę, że Grzegorz także przez te trzy miesiące będzie występował w zespole z Wieniawy. On jest ode mnie dwa lata młodszy, więc w letniej przerwie może jeszcze skusi się na granie gdzieś poza Lublinem.

W meczu ze Spartą w drużynie Lublinianki wystąpiło także kilku zawodników z grup młodzieżowych. Pokazali, że warto dalej na nich stawiać.

Lublinianka w kolejnym sparingu zagra w sobotę Garbarnią Kurów (boczne boisko Areny Lublin, godz. 15).

BAS

LUBLINIANKA – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 2:0 (1:0)

Lublinianka – I połowa: Żuber – Dzyr, Mulawa, Giza, Dados, Bednara, Brzyski, Giletycz, Iwańczuk, Bonin, Sobstyl; **II połowa:** Zagórski – Wisowski, Maliszewski, Ptaszyński, Rasiński, Kuzioła, Wrzesiński, Pioś, Kowalczyk, Kwiatkowski, Milcz. **Bramki:** Sobstyl 30, Wrzesiński 70.

Inni też sparowali

Stal Rzeszów – Górnik Łęczna **2:0**
Broń Radom – Wisła Puławy **3:2**
Granit Bychawa – Piaskovia **6:1**
Pogoń Siedlce – Hetman Zamość **0:0**

Jacek Kosierb przygotowuje kolejną publikację sportową

Świdniczanka będzie miała monografię!

W bieżącym roku jubileusz 60-lecia swojej działalności będzie obchodziło Gminno-Ludowe Towarzystwo Sportowe Świdniczanka. Klubowi działacze już od jakiegoś czasu bardzo starannie przygotowują się do tych obchodów. Jednym z elementów podsumowania dotychczasowej historii jest wydanie klubowej monografii. Prace nad książką, która w tej chwili nosi roboczy tytuł „Świdniczanka 1960-2020”, ruszyły pełną parą. Jej autorem będzie Jacek Kosierb. Publikacja ujrzy światło dzienne w sierpniu tego roku.

Świdniczanin ma spore doświadczenie w tworzeniu tego typu publikacji. Na swoim koncie ma już trzy monografie: „Żółto-niebiescy 1952-2012” na jubileusz 60-lecia Avii Świdnik, a także dwie części poświęcone historii świdnickiej ligi halowej. Pierwsza, wydana w 2014 roku, nosiła tytuł „5-10-15 Świdnicka halówka i nie tylko”. Druga – „20 lat minęło, czyli od halówki do futsalu”, ukazała się 13 grudnia ubiegłego roku.

– Przede wszystkim jestem ogromnie wdzięczny, że to właśnie mnie powierzono możliwość spisania historii Świdniczanki. Jestem już po spotkaniu z wiceprezesem klubu Grzegorzem Żuchnikiem. Rozmowa była bardzo konkretna

i rzeczowa. Bardzo w ten projekt zaangażował się wieloletni działacz klubowy Jerzy Szkołut, który przygotowuje już pewne materiały do publikacji. Mam w głowie wizję całości. Teraz trzeba to wszystko przełożyć na papier. Pracy jest sporo, ale myślę, że efekt końcowy będzie zadowalający – powiedział Jacek Kosierb.

Sam w przeszłości, choć bardzo krótko, ale kopał piłkę w barwach Świdniczanki. Było to przeszło trzy dekady temu. Trenerem drużyny juniorów był wówczas Zbigniew Kondziak, wcześniej legendarny bramkarz świdnickiej Avii. Jesienią 1989 roku Kosierb rozegrał nawet dwa oficjalne mecze w barwach klubu z ul. Turystycznej. Potem przygo-

dę z czynnym uprawianiem futbolu 15-latkowi przerwała kontuzja.

– Można powiedzieć, że tylko „lekko otarłem” się o Świdniczankę. Myślę, że nawet taki epizod również przyda mi się przy pisaniu tej monografii. Miałem okazję kopać piłkę w jednej drużynie juniorskiej z Henrykiem Olko, później jedną z „ikon” klubowych. Na treningach podpatrywałem takich piłkarzy pierwszego zespołu, jak Marek Dunia czy Tomasz Gielzak. Bardzo pomocne przy tworzeniu tej publikacji będą również materiały z czasów, kiedy prowadziłem magazyn sportowy w Telewizji Kablowej Świdnik oraz redagowałem kolumnę sportową w „Głosie Świdnika”. Moje domowe archiwum jest dosyć spore.

Teraz będzie doskonały czas, aby je dobrze przejrzeć i wykorzystać – dodał świdniczanin.

W związku z tym, że czasu jest bardzo mało, a pracy przed autorem publikacji sporo, mamy apel do wszystkich, którzy dysponują jakimikolwiek materiałami na temat Świdniczanki.

– Interesuje mnie wszystko na temat klubu – począwszy od wszelkich zdjęć, poprzez wycinki z prasy i zapiski, a skończywszy na informacjach ustnych. Skontaktować się ze mną można bardzo łatwo, dzwoniąc (lub SMS-ując) na nr tel. 601413856, pisząc email na jacek-kosierb@interia.pl albo kontaktując się za pośrednictwem mojego profilu na Facebooku. Zachęcam do



czynnego udziału w odtworzeniu i spisaniu historii tego zasłużone-

go dla Świdnika klubu – apeluje Kosierb.

Wybieramy Drużynę roku!

Tego jeszcze w rozgrywkach prowadzonych przez Stowarzyszenie OAKP nie było... Organizatorzy piłkarskich zmagani amatorów ogłosili plebiscyt na Drużynę roku 2019.

Jeszcze przez pięć dni, do końca stycznia, można głosować na jeden z czterech nominowanych zespołów.

Wyboru można dokonywać poprzez dodanie odpowiedniej reakcji do posta konkursowego na stronie OAKP na Facebook – <https://pl-pl.facebook.com/oakplublin/>

Kto został nominowany?

ANTIQUÉ Drużyna Krzysztofa Chilimoniuka to dwukrotni mistrzowie Wakacyjnej Ligi Amatorów 2018 i 2019. Ekipa w 2019 roku wygrała także Ligę pod balonem.

LUBNAR Zespół Adama Tużemskiego to aktualny mistrz kraju ogólnopolskich lig szóstek Extraliga.pl, ponadto mistrzowie extraliga.pl w Lublinie 2018 i 2019 roku, a także zdobywcy Superpucharu OAKP w 2019 r.

SEZONOWCY To mistrzowie 2. Extraligi w Lublinie w 2019 roku, a także zdobywcy Pucharu Ligi Extraliga.pl

ZAMKOWO To aktualni wice-mistrzowie Lublina Extraliga.pl, mistrzowie Lubelskiej Ligi Futsalu oraz zwycięzcy wojewódzkich eliminacji Pucharu Polski w Futsalu.

Ekipa, która zwycięży w plebiscycie otrzyma tytuł drużyny roku 2019 rozgrywek piłkarskich OAKP oraz atrakcyjne nagrody w postaci pucharów i gadżetów sportowych.

Konkurs dla głosujących

Każdy, kto udostępni publicznie post konkursowy zamieszczony na Fb OAKP, będzie brał udział w konkursie.

Do wygrania między innymi karnet miesięczny i bezpłatne wejściówki na zajęcia fitness na siłowni FIT&GYM AZS oraz inne nagrody rzeczowe.

„Nowy Tydzień” jest patronem medialnym plebiscytu.

BAS

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXVII Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej Ogniska TKKF Omega

Ekipa Bez Tlenu nie zwalnia tempa

Na czele XXVII Mistrzostw Lublina w Halowej Piłce Nożnej, oragnizowanych przez Ognisko TKKF Omega, bez zmian. Po wygranej 5:2 z Omełą w tabeli wciąż prowadzi ekipa Brak Tlenu. Drugie miejsce zajmuje Osada, która w meczu o fotel wicelidera nie dała się Prusakom. Obroncy trofeum, zespół AleTaxi, nadal plasuje się tuż za podium.

WYNIKI

BRAK TLENU – OMEGA 5:2

Bramki: Krzysztof Gustaw 2, Konrad Sadowski, Łukasz Rak, Robert Drozd – Kacper Pytka, Bartosz Gajo.

PRUSAKI – OSADA 0:4

Bramki: Jakub Twardzik 2, Adrian Zalewski, Rafał Mitura.

ALETAXI – SPARTAN 2:0

Bramki: Adrian Prażmo, Mateusz Siedlecki.

OSADA – OMEGA 2:3

Bramki: Paweł Mitura, Jakub Twardzik – Kacper Pytka 2, Andrzej Marczak.

SPARTAN – ALFA FELIN 5:1

Bramki: Jakub Guz 2, Sebastian Guz, Marek Szczerbik, Adrian Kawiak – Michał Kołodziej.

1. Brak Tlenu	9	24	33-16
2. Osada	10	21	35-15
3. Prusaki	10	19	34-20
4. AleTaxi	9	18	37-18
5.. Spartan	11	14	35-42
6. Omega	11	13	30-41
7. Spizarnia	10	9	18-40
8. Alfa Felin	10	0	12-49



Niespodzianki w meczu Spartana z Alfą nie było. Wyżej notowani Spartanie rozprawili się z outsiderem, wygrywając 5:1. Tym samym Alfa pozostaje wciąż jedynym zespołem w rozgrywkach, który nie zdobył jeszcze punktu.

NAJLEPSI STRZELCY

12 goli – Sebastian Guz (Spartan)

11 – Paweł Osoba (Brak Tlenu), Jakub Twardzik (Osada)

10 – Radosław Kielbowicz (Brak Tlenu), Krzysztof Kosowski (Prusaki), Remigiusz Bronikowski (AleTaxi)

9 – Damian Pawłowski (Omega)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Halowa Grand Prix dla dzieci i młodzieży Ogniska TKKF Omega

Sportowa lekcja najprawdziwszej historii

Za nami już dziewiąty turniej z cyklu Halowej Grand Prix 2019/20 dla dzieci i młodzieży, organizowany przez Ognisko TKKF Omega. Tym razem w gościnnych murach Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie najlepszym spośród czterech startujących zespołów okazał się FC Buraki.

– Tym turniejem rozpoczynamy obchody 40. rocznicy powstania Solidarności, które przypadają na 2020 rok. Przed każdym turniejem, przez chwilę przekazuję młodym sportowcom cząstkę najprawdziwszej historii z lipca i sierpnia 1980. Tłumacząc, że zaczynem tych ponadczasowych wydarzeń był Lubelski Lipiec '80. Wszystko zakończyło się 31 sierpnia 1980,

NAJLEPSI

bramkarz: Brajan Łaguń (FC Buraki).

zawodnik: Max Sprawka (Omega Przyjaciele)

strzelec: Kacper Tracz (FC Buraki) – 20 goli.

podpisaniem w Stoczni Gdańskiej, najważniejszego porozumienia XX wieku dla Polski, Europy i świata. Był to pierwszy krok do wolności i zmian politycznych na świecie – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, zapraszając dzieci i młodzież na kolejny turniej, który rozegrany zostanie już w najbliższą niedzielę o godzinie 9:00.

MAG



Najmłodszy piłkarze turnieju organizowanego przez Ognisko TKKF Omega.

WYNIKI

FC Dziady – FC Nowi **6:6** * FC Dziady – Omega Przyjaciele **5:8** * FC Dziady – FC Buraki **6:16** * Omega Przyjaciele – FC Nowi **12:7** * FC Nowi – FC Buraki **3:16** * Omega Przyjaciele – FC Buraki **3:18**.

Końcowa kolejność:

1. FC Buraki	9	42-12
2. Omega	6	28-15
3. FC Dziady	1	17-32
4. FC Nowi	1	9-29

MAG

W 4. KOLEJCE LUBELSKIEJ LIGI FUTSALU

I LIGA

SZERSZEŃ TEAM – BKS BOGUCIN 3:4 (0:0)

Bramki: Rafał Pietron 13, Piotr Ponikiewski 15, Ernest Tata 18 – Jacek Hołysz 14, Łukasz Rak 16, Robert Drozd 20, Michał Salasa 22.

GIW KOPACZE – OIRP LUBLIN 1:2 (0:2)

Bramki: Michał Sieczkarek 21 – Patryk Łysakowski 4, Mirosław Bielak 10.

SYRIUS – ZAMKOWO 5:5 (3:2)

Bramki: Dawid Mazuruk 4, Michał Kuczyński 5, 19, Patryk Błaszczuk 23 – Sebastian Cieślak 2, Kamil Ostrowski 11, 13, 14, Daniel Brzozowski 18.

RKS PERŁA – AMATOR TEAM 8:4 (3:2)

Bramki: Daniel Hulicz 5, Przemysław Kwiatek 9, 10, 13, Paweł Nurzyński 14, Paweł Kisiel 15, Nikodem Solski 21 – Marek Kowalczyk 11, 12, 15, 24.

1. RKS Perła	10	19-10
2. Bogucin	9	17-10
3. Szerszeń T.	7	17-9
4. Zamkowo	7	19-19
5. Syrius	7	14-14
6. GiW Kopacze	3	10-11
7. OIRP	3	5-13
8. Amator	0	9-24

II LIGA

DEPORTIVO – OAKP LUBLIN 3:3 (1:1)

Bramki: Paweł Witek 7, Grzegorz Soroka 12, Grzegorz Józak 13 – Michał Król 3, Marcin Gospodarek 14, Damian Kuźniak 17.

ATLETICO LUBLIN – HUSARIA 2:5 (1:2)

Bramki: Bartłomiej Sroka 8, Artur Olbryk 12 – Andrzej Kwiecień 3, 15, 16, Mateusz Kowalczyk 7, 20.

2 BE BIO – BRITENET 0:3 (0:2)

Bramki: Daniel Mróz 8, Adam Kaźmierski 9, Kamil Jurczak 14.

ROYAL DEVILS – KWK 2:9 (2:3)

Bramki: Denys Braslavac 6, 9 – Paweł Czech 4, 7, Marcin Mazurkiewicz 6, 15, Marcin Kijek 12, 19, Grzegorz Słodaj 12, Marcin Galiński 17, Łukasz Kozieł 20.

1. Britenet	9	27-7
2. KwK	7	17-9
3. 2 Be Bio	7	10-6
4. Deportivo	7	13-10
5. OAKP	5	12-24
6. Royal Devils	4	5-17
7. Atletico	3	10-12
8. Husaria	3	11-20

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XIV Wojewódzki Charytatywny Turniej w Piłce Halowej

Tym razem zagramy dla Szoguna

22 i 23 lutego w Świdniku odbędzie się XIV Wojewódzki Charytatywny Turniej w Piłce Halowej. Popularny „charytatywny”, wymyślony w 2005 roku przez Artura Banasika, to jeden z największych, o ile nie największy tego typu turniej w naszym kraju. Co roku biorą w nim udział najlepsze zespoły z województwa, by pomóc chorej potrzebującej osobie. Nie inaczej będzie i tym razem.



XIII edycja turnieju, rozegrana przed rokiem, była wspaniałym pokazem empatii i walki o życie i zdrowie Marysi Szlązak. Wojewódzki Charytatywny Turniej w Piłce Halowej zakończył się wygraną Metalowców. Świdniczanie pokonali w finale Art-Kom Milejów. Dla nich i pozostałych drużyn najważniejsze jednak nie było zwycięstwo, a pomoc ciężko chorej Marysi Szlązak. Dla młodej mieszkanki lotniczego miasta zebrano 16 tys. złotych.

Dla kogo zagramy w XIV edycji turnieju?
– W tym roku jest to człowiek, który sam pomagał, uczestniczył w naszym turnieju jako zawodnik, a teraz przyszła pora, abyśmy my pokazali mu, że jesteśmy z nim w tym ciężkim dla niego okresie – mówi **Artur Banasik**.
– Osobą, której w tym roku chcemy pomóc, jest **Maciek „Szogun” Woźniacki** wychowanek

Lublinianki oraz zawodnik wielu amatorskich drużyn halowych zarówno grających w Lublinie, jak i w Świdniku. Maciek od pięciu lat leczy się na chłoniaka Hodgkina (ziarnica złośliwa). W walce o powrót do zdrowia potrzebuje leku Nivolumab, który jest dla niego nierefundowany przez NFZ z uwagi na wcześniejsze powikłania. W chwili obecnej jest to dla niego jedyna forma



Licytacja koszulek znanych piłkarzy, a także sportowych pamiątek to stały punkt każdego z charytatywnych turniejów. Na zdjęciu Artur Banasik, pomysłodawca i główny organizator zawodów (z lewej) oraz Grzegorz Martyniuk licytujący podczas XIII edycji turnieju koszulkę Kamila Glika, obrońcy reprezentacji Polski.

ONI ZAGRAJĄ W TEGOROCZNYM TURNIEJU

Lista drużyn zgłoszonych do XIV Wojewódzkiego Charytatywnego Turnieju w Piłce Halowej: NEO – NET, In Loft Futsal Lublin, Dywany Łuszczów, Pokolenie JP II, Klastmed, Straż Graniczna Dorohusk, Politechnika Lubelska, Calcio Vazoni, Solidarność PZL, Nieproszeni Goście, Kozaki w Kaloszach, Creatio, AZS UMCS I Lublin, ANTIQUE, Solo – Bud Team, Górnik Łęczna „Old Boy's”, AZS UMCS II Lublin, FC Pokielichu, LTS, LKS Wierzchowiska, Midas Odczynniki, Metalowcy, Huttenes Albertus/BSNT Wieniawa, TKKF Świt, KAZ BAR, Nexbet i Amator Futsal Team. Zgłaszać drużyn (zostało pięć miejsc) można poprzez FB do Artura Banasika, Jacka Kosierba, organizatora Powiatowej Ligi Futsal w Świdniku, Damiana Kuźniaka (Stowarzyszenie OAKP Lublin), Adriana Mańko (LAKP lub) na e-mail: **charytatywny@wp.pl**.

Z HISTORII

Historia Wojewódzkiego Charytatywnego Turnieju w Piłce Halowej sięga roku 2006. Wtedy to kierownik jednej z drużyn Powiatowej Amatorskiej Ligi w Halowej Piłce Nożnej Pięcioosobowej (ZURB Sierpień '80) – Artur Banasik, wpadł na pomysł zorganizowania turnieju, który w swym zamyśle miał stanowić pomoc chorym dzieciom. Pierwszy turniej odbył się 1 kwietnia 2007 roku w hali świdnickiej Avii. Rywalizowało w nim 20 drużyn. Pieniądże zbierane były dla Karoliny Pieczykolan, dziewczynki, która urodziła się bez rąk. Turniej spotkał się z dużym zainteresowaniem i oceniany był w samych superlatywach. Jako pierwsza tego typu inicjatywa w regionie miała na stałe wpisać się do kalendarza sportowych imprez lubelszczyzny. Organizatorom udało się zebrać ponad 7 tysięcy złotych,

które przekazali na symbolicznym czeku ojcu Karolinki. Triumfowała drużyna Marmoty II, pokonując w rzutach karnych Solidarność-PZL, a trzecie miejsce zajęła drużyna Impuls Kos-Wit, zwyciężając Barley. Rok później organizacja turnieju rozpoczęła się nieco wcześniej, co przełożyło się na wymierne efekty w postaci lepszej hali (SP nr 7 w Świdniku), większej ilości drużyn (32 zespoły) oraz urozmaiconego programu turnieju. Impreza odbywała się zarówno w sobotę jak i niedzielę (8-9 marca 2008). Tym razem pomagano Tomkowi Żukiewiczowi. Chłopiec cierpi na rzadką chorobę – mukopolisacharyozę (MPS), leczenie której wówczas nie było refundowane. Zebrano ponad 10 tysięcy złotych. W ceremonii finałowej turnieju uczestniczyli rodzice Tomka wraz z chłopcem. Podczas zawodów licytowano koszulki klubów piłkarskich (Gór-

nik Zabrze, Ruch Chorzów, Avia Świdnik) oraz innych gadżetów, co przełożyło się na tak okazałą kwotę końcową zbiórki. Dodatkowo pomoc okazała Szkoła Podstawowa nr 7 w Świdniku (dyr. Piotr Bogusz), która nie tylko zapewniła obiekty do rozgrywania meczów ale również włączyła do pomocy swój samorząd (zbiórka pieniędzy do puszeki). Od 2008 roku w każdym turnieju bierze udział po 32 zespoły, a rywalizacja trwa dwa dni. W kolejnych turniejach Artur Banasik i spółka pomagali: w 2009 roku Adasiowi Afryce, 2010 Jasiowi Kowalikowi, 2011 Jakubowi Bielakowi, 2012 Oskarowi Wojciechowskiemu, 2013 Rafałowi Ziolo, 2014 Wojtusowi Bolibokowi, 2015 Jasiowi Karwowskiemu, 2016 Jakubowi Chylińskiemu, 2017 Karolowi Jabłońskiemu, 2018 Dawidowi Ptakowi, a 2019 Marysi Szlązak.

W Centrum Historii Sportu przy Stadionowej

Gwiazdy trójsekoku zawitają do Lublina

W najbliższy czwartek 30 stycznia w południe do Lublina przyjadą Karol i Zdzisław Hoffmanowie, znakomici polscy trójsekoczkowie. Zdzisław Hoffman to były mistrz świata w trójsekoku (1983), wielokrotny mistrz Polski. Sześciokrotnie po-

prawił rekord kraju. Jego życiówka – 17,53 m – do dzisiaj jest rekordem Polski na otwartym stadionie. Karol Hoffman, syn Zdzisława, to wielokrotny medalista mistrzostw kraju, srebrny medalista mistrzostw Europy, uczestnik igrzysk olimpijskich w Rio de Janeiro (2016).

Podczas wizyty w Centrum Historii Sportu, mieszczącym się na Arenie Lublin przy ul. Stadionowej 1, mistrzowie będą wracać myślami do najważniejszych momentów swoich karier, a także odpowiedzą na pytania zgromadzonych gości.

BAS



W „Złotej dziesiątce” wybranej przez kibiców przed rokiem znalazło się aż czterech zawodników „Koziołków”, a zacięty bój o zwycięstwo stoczyli Paweł Miesiąc i Wiktor Lampart. Co ciekawe, już trzeci raz z rzędu na najniższym stopniu podium uplasowała się Ewelina Kamczyk, piłkarka Górnik Łęczna, zespołu, który w 2018 roku po raz pierwszy w historii wywalczył mistrzostwo kraju.

W piątek poznamy Sportowca Roku 2019

W najbliższy piątek poznamy Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2019 w plebiscycie „Dziennika Wschodniego”. Kapituła plebiscytowa już dokonała wyboru. Do 29 stycznia swoje głosy mogą z kolei oddawać jeszcze kibice.

Wojewódzka gala sportu organizowana przez „Dziennik Wschodni” odbędzie się już po raz piętnasty. Podobnie jak przed rokiem, najlepszego sportowca, drużynę i trenera roku wytypowała kapituła, w skład której weszli przedstawiciele redakcji na czele z redaktorem naczelnym Krzysztofem Wiejakiem i kierownikiem działu sportowego Jarosławem Klukowskim oraz sportowcy, trenerzy i działacze z klubów z województwa lubelskiego.

Na „Najpopularniejszego Sportowca 2019 roku” oraz na „Najpopularniejszego Sportowca Juniora 2019 roku” wciąż mogą głosować czytelnicy, którzy do obu kategorii nominowali aż 80 zawodniczek i zawodników. Aby zagłosować na swojego faworyta wystarczy wysłać SMS o treści „sportowiec” wraz z numerem kandydata na numer 72480 (np. sportowiec 00). Koszt jednej wiadomości to 2,46 zł z VAT. Szczegółowe informacje na ten temat

można znaleźć na stronie internetowej gazety. Kto zostanie „Najpopularniejszym Sportowcem 2019 roku”? Przed rokiem plebiscyt czytelników wygrał Paweł Miesiąc, żużlowiec Speed Car Motoru Lublin. Teraz, biorąc pod uwagę świetny występ beniaminka żużlowej PGE Ekstraligi w debiutującym sezonie, można spodziewać się, że po zwycięstwo sięgnie, któregoś z zawodników szóstej drużyny najśliczniejszej żużlowej ligi świata.

Jeśli chodzi o wybór kapituły, tutaj nie powinniśmy mieć żadnej niespodzianki. Inny wybór zwycięzcy niż Pawła Fajdka, który w 2019 roku stanął po raz czwarty z rzędu na najwyższym stopniu podium lekkoatletycznych mistrzostw świata w rzucie młotem, należało by uznać za wielkie faux pas. Na plebiscytowym podium powinna znaleźć się także Aleksandra Mirosław z KW Kotłownia, która w minionym roku obroniła tytuł mistrzyni świata we wspinaczkę sportową. Co



Przed rokiem w głosowaniu kapituły pod przewodnictwem redaktora naczelnego „Dziennika Wschodniego”, Krzysztofa Wiejaka, Aleksandra Rudzińska z KW Kotłownia Lublin, mistrzyni świata we wspinaczkę sportową na czas, zajęła drugie miejsce, ustępując pierwszeństwa jedynie Paulinie Gubie z AZS UMCS Lublin, mistrzyni Europy 2018 w pchnięciu kulą.

warte podkreślenia, zarówno Fajdek jak i Mirosław mają już zapewni-ony udział w tegorocznych

igrzyskach olimpijskich, które odbędą się w Tokio.

BAS

„10” wytypował także „Nowy Tydzień”:

1. Paweł Fajdek (Agros Zamość), lekka atletyka
2. Aleksandra Mirosław (KW Kotłownia), wspinaczka sportowa
3. Mikkel Michelsen (Speed Car Motor), żużel
4. Kinga Wojtasik (AZS UMS TPS), siatkówka plażowa
5. Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin), piłka ręczna
6. Sofia Ennaoui (AZS UMCS), lekka atletyka
7. Malwina Kopron (AZS UMCS), lekka atletyka
8. Karolina Kołczek (AZS UMCS), lekka atletyka
9. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna), piłka nożna
10. Konrad Czerniak (AZS UMCS), pływani

NAJWIĘKSZY BIEG PAMIĘCI W POLSCE
VIII EDYCJA 1 MARCA 2020

TROPEM WILCZYM
BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH
Lublin, Ogród Saski
1 marca 2020, godz. 12:00

Ruszyły zapisy na VIII Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym

Już po raz ósmy w Lublinie odbędzie się Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym. Imprezę, której celem jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, walczących w latach 1944 – 1963, zaplanowano w Ogródzie Saskim na 1 marca.

Bieg odbędzie się na dystansach: 1963 m (start o godz. 12), nawiązujący do roku śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego Józefa Franczaka „Lalka” oraz 5889 m (godz. 12:30), będącym trzykrotnością pierwszego dystansu.

W biegu może wziąć udział osoba, która najpóźniej w dniu

rozgrywania imprezy będzie miała ukończone 12 lat. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział w biegu pod warunkiem przedstawienia pisemnej zgody rodzica lub opiekuna.

Zgłoszenia on-line będą przyjmowane do 25 lutego do godz. 23:59 lub do wyczerpania limitu miejsc, który wynosi 650 osób.

Po tym terminie zgłoszenie będzie możliwe jedynie w biurze zawodów, jeżeli wcześniej nie zostanie wyczerpany limit miejsc. Zapisy prowadzone są za pośrednictwem serwisu „Pokochaj Bieganie w Lublinie”. W zależności od terminu wpłaty opłata startowa za udział

w biegu wynosi: 30 złotych do 31 stycznia, 40 złotych od 1 lutego do 25 lutego oraz 50 złotych od 1 do 2 marca.

Biuro zawodów czynne będzie 28 lutego (piątek) w godzinach 10:00–18:00, 29 lutego (sobota) w godzinach 10:00–15:00 oraz 1 marca (niedziela) od 9:00 do 11:30 w okolicy startu/mety biegu i będzie wydawać jedynie pakiety startowe do godz. 11:30. W biegu będą prowadzone następujące klasyfikacje (odrębnie dla każdego dystansu): generalna kobiet i mężczyzn, wiekowe kobiet i mężczyzn (12+, 30+, 50+) oraz klasyfikacja służb mundurowych.

BAS

ENERGA BASKET LIGA

18. kolejka: Polpharma Starogard Gd. - Trefl Sopot **92:82 (22:20, 21:14, 21:29, 28:19)** * Enea Astoria Bydgoszcz - Legia Warszawa **96:87 (24:15, 19:23, 28:20, 25:29)** * Anwil Włocławek - PGE Spójnia Stargard **110:84 (28:24, 26:15, 20:29, 36:16)** * niedzielne mecze: King Szczecin - Śląsk Wrocław, **MKS Dąbrowa Górnicza - Start Lublin** i GTK Gliwice - Asseco Arka Gdynia zakończyły się po zamknięciu tego wydania * spotkanie: BM Slam Stal Ostrów Wlkp. - HydroTruck Radom odbędzie się dzisiaj (27 stycznia) o godz. 20:30, Stelmet Enea BC Zielona Góra - Polski Cukier Toruń przełożone na 16 marca.

1. Stelmet	17	32	1615-1377
2. Anwil	18	32	1758-1526
3. Start	17	29	1459-1359
4. Polski Cukier	16	28	1409-1272
5. Asseco	17	28	1378-1289
6. Trefl	18	28	1468-1490
7. King	17	26	1433-1403
8. PGE Spójnia	18	26	1424-1456
9. Śląsk	17	25	1494-1464
10. HydroTruck	17	25	1370-1417
11. Astoria	17	24	1490-1526
12. Stal	17	23	1384-1415
13. GTK Gliwice	17	23	1440-1519
14. Legia	18	22	1429-1606
15. Polpharma	18	22	1448-1626
16. Dąbrowa	17	21	1351-1605

W następnej kolejce - 1 lutego: Start - King Szczecin (17:30).

ENERGA BASKET LIGA Kobiet

15. kolejka: Wisła Kraków - Energa Toruń **74:52 (20:17, 20:15, 11:12, 23:8)** * Enea AZS Poznań - CosinusMED Widzew Łódź **69:78 (28:23, 14:19, 20:15, 7:21)** * DGT Politechnika Gdańska - PolskaStrefalwestycji Enea Gorzów Wlkp. **66:86 (16:34, 16:20, 21:15, 13:17)** * Arka Gdynia - AZS Uniwersytet Gdański **93:83 (23:22, 23:24, 32:23, 15:14)** * niedzielne mecze: Śleza Wrocław - Artego Bydgoszcz i **Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin - CCC Polkowice** zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Arka	14	28	1082-822
2. Artego	14	25	1077-885
3. Gorzów Wlkp	14	25	1195-983
4. CCC	14	23	1061- 879
5. Śleza	14	23	957-813
6. Wisła	15	23	989-969
7. Pszczółka	13	21	932-866
8. Politechnika	15	21	984-1150
9. Widzew	15	19	1026-1139
10. AZS Poznań	15	18	933-1145
11. Energa	14	17	853-1112
12. Uniw. Gd.	15	15	876-1202

W następnej kolejce - 1 lutego: AZS Uniwersytet Gdański - Pszczółka (17:00).

W turnieju młodzieżowej Euroligi do lat 17

Stratowcy na plus

Trzy zwycięstwa i dwie porażki zanotowali koszykarze Lubelskiego Startu w turnieju European Youth Basketball League (do lat 17), rozgrywanym od czwartku do soboty w hali przy Al. Zygmunta w Mińsku.

Czerwono-czarni pierwszego dnia zawodów pewnie zwyciężyli Sykkii Helsinki **59:35** i nieznacznie ulegli BC Tsmoki Mińsk **46:50**. Drugiego dnia lublinianie pokonali BS Jugla **58:43** i BC London United **79:43**. W sobotę, na zakończenie turnieju podopieczni trenera Wojciecha Paszka przegrali ze Spartą Bode Ryga **48:55**. Kolejne zawody EYBL odbędą się w Mińsku (26-29.03).

SUPERLIGA PGNIG Kobiet

14. kolejka: Metraco Zagłębie Lubin - MKS Perła Lublin **24:20 (12:9)** * Piotrcovia Piotrków Tryb. - Ruch Chorzów **22:24 (10:11)** * Młyny Stojsław Koszalin - Start Elbląg **29:22 (14:10)** * KPR Gminy Kobierzce - EUROBUD JKS Jarosław **38:31 (17:12)**.

1. MKS Perła	14	38	394-314
2. Zagłębie	14	32	378-324
3. Kobierzce	14	27	360-341
4. Koszalin	14	20	366-343
5. JKS Jarosław	14	20	392-400
6. Start	14	16	354-379
7. Piotrcovia	14	9	308-372
8. Ruch	14	6	331-410

W następnej kolejce - 30 stycznia (czwartek): Młyny Stojsław Koszalin - MKS Perła (godz. 18:00)

Po zwycięstwie nad ekipą z Radomia, dwunastej w sezonie, „czerwono-czarni” znaleźli się znowu na podium Energa Basket Ligi!

Start nadal świetny

Koszykarze Startu Lublin nie zbaczają w Energa Basket Lidze ze zwycięskiej ścieżki. Na zakończenie 17. serii „czerwono-czarni” pokonali przed własną publicznością HydroTruck Radom 94:78. Dzięki 12. wygranej w sezonie podopieczni trenera Davida Dedka powrócili na trzecie miejsce w ligowej tabeli!

Po wyrównanym początku spotkania nasza drużyna zaczęła dość szybko zdobywać przewagę. Po kolejnych trafieniach **Kacpra Borowskiego** i **Martinsa Laksy** uciekała nawet na siedem punktów. Z dystansu trafiał również **Damian Jeszke** i nawet mimo niezłej gry **Obiego Trottera** w zespole gości to Start po 10. minutach prowadził 25:17.

Na otwarciu drugiej kwarty radomianie, po „trójce” **Filipa Zegzuły**, zmniejszyli straty do pięciu punktów (25:20). W odpowiedzi celnymi rzutami z dystansu popisali się Laksa i **Brynton Lemar** (35:25). Przewaga ekipy trenera **Davida Dedka** zaczęła dość szybko rosnąć. Po kolejnym rzucie Łotysza za trzy gospodarze wygrywali już różnicą 15 punktów (46:31).

Po przerwie goście, dzięki trafieniom **Carla Lindboma** i **Adriana Boguckiego**, zbliżyli się na 9 punktów (52:43), ale było to wszystko na co pozwolili im „startowcy”. Po „trójkach” Lemara i **Tweety Cartera** lublinianie znowu prowadzili 15 punktami (63:48).

W ostatniej kwarcie rzut za rzutem trafiał w zespole z Radomia **Rod Camphor**, ale to ciągle było za mało na rozpędzonych gospodarzy. Start powiększył przewagę nawet do 20 punktów w 37. minucie po celnym lay-upie Jeszke (88:68) i mógł się już szykować do celebrowania wraz ze swoimi kibicami 12. wygranej w sezonie.

85,8 średnia punktów zdobywanych przez zespół Startu w obecnym sezonie. Dla porównania w najlepszych rozgrywkach od 2014 roku, przed dwoma laty startowcy kończyli rozgrywki ze średnią 81,8 pkt. Był to jedyny sezon po powrocie do elity, gdzie rzucali więcej punktów niż tracili (śr. 80,9). Obecnie lublinianie tracą średnio 79,9 pkt. w meczu.

Najlepszym strzelcem gospodarzy był **Martins Laksa** z 21 punktami i 3 zbiórkami. W zespole gości tyle samo punktów zdobył **Rod Camphor**.

Dzięki wygranej „startowcy” powrócili na trzecie miejsce w ligowej tabeli. Kolejny, ligowy mecz zespół trenera Davida Dedka rozegrał wczoraj wieczorem w Dąbrowie Górniczej z MKS. To



W meczu z zespołem z Radomia Tweety Carter przebywał najdłużej z lubelskich zawodników na parkiecie, aż 35 minut i 3 sekundy. W tym czasie zdobył 15 punktów, zebrał 6 piłek z tablic i zaliczył aż 9 asyst.

spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania. Jeśli „czerwono-czarni” wygrali, to zrównali się ilością zwycięstw, jakie odnieśli w całym poprzednim sezonie!

W lubelskim klubie nikt nie ma wątpliwości, że w obecnych rozgrywkach uda się odnieść

więcej zwycięstw niż w sezonie 2017/18, najlepszym od czasu powrotu w 2014 roku do krajowej elity i awansować po raz pierwszy do fazy play-off. Przed dwoma laty Start z dorobkiem 17. wygranych w 32. spotkaniach zajął 9. miejsce.

BAS

Oslabiony MKS Perła nie dał rady w wyjazdowym spotkaniu „miedziowym”, ponosząc pierwszą porażkę w obecnym sezonie PGNiG Superligi Kobiet

Mistrzyni wróciły z Lubina na tarczy

Niestety, pierwsza porażka w obecnym sezonie PGNiG Superligi Kobiet zespołu mistrzyń Polski, MKS Perła Lublin, stała się faktem. W wyjazdowym spotkaniu 14. kolejki zdziesiątkowana przez kontuzje lubelska drużyna musiała uznać wyższość Metraco Zagłębia Lubin, przegrywając 20:24 (9:12).

Rozegrane w czwartek spotkanie lepiej rozpoczęły podopieczne trenera **Roberty Lisa**. Perełki w 5. minucie po голу **Natalii Nosek** prowadziły z Zagłębiem różnicą dwóch trafień – 4:2. Od tego momentu rozpoczął się jednak koncert miejscowych, w którym przysłowiowe pierwsze skrzypce zagrała **Kinga Grzyb**. Lewoskrzydłowa, była reprezentantką kraju, która przed niepełną dwoma tygodniami skończyła 38 lat, zdobyła sześć bramek z rzędu (w tym cztery z rzutów karnych), wyprowadzając swój zespół na prowadzenie.

Pod koniec pierwszej połowy ciężar zdobywania bramek dla MKS wzięła na siebie **Dominika Więckowska**. Trzy bramki zawodniczk, która w grudniu zasiłowała lubelską drużynę, przechodząc z Korony Handball Kielce, pozwoliły nieco zniwelować straty. Po 30. minutach było 12:9 dla Zagłębia.

W drugiej połowie lublinianki próbowały skrócić dystans, jednak zbyt krótka ławka rezerwowych nie pozwoliła na doścignięcie gospodyń. W końcówce, po bramkach Nosek i Joanny Szarawagi, udało się zmniejszyć starty, ale to było za mało, aby odnieść kolejną, czternastą wygraną w rozgrywkach i zachować miano niepokonanego zespołu.

– Walczyliśmy do końca o każdą bramkę – mówiła po meczu **Natalia Nosek**,



W I rundzie PGNiG Superligi Kobiet sezonu 2019/20 26 października MKS Perła Lublin pokonała przed własną publicznością Metraco Zagłębie 27:24 (14:14). Teraz, w meczu 14. serii, rozegranym w Lubinie, mistrzyni Polski musiały uznać wyższość „miedziowych”.

METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN – MKS PERŁA LUBLIN 24:20 (12:9)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Grzyb 7, Górna 8, Matjeli 2, Pieleś 3, Milojević 3, Buklarewicz, Hartman, Zawistowska, Noga, Belmas, Mączka 2.

MKS Perła: Gawlik, Bešen – Olek, Szarawaga 3, Więckowska 4, Matuszczyk 1, Królikowska 2, Nocuń 1, Nosek 5, Kochaniak 4, Gadzina.

Kary: Metraco Zagłębie – 8 minut, MKS Perła – 4 minuty. **Sędziowali:** Bartosz Leszczyński i Marcin Piechota. **Widzów:** 2400.

niespełna 22-letnia rozgrywająca MKS Perła. – Popelniliśmy sporo błędów, ale nic więcej nam nie pozostało, jak tylko wyciągnąć wnioski z przegranej i je wyeliminować. Sezon nadal trwa, więc będzie jeszcze szansa zrewanżować się na własnym parkiecie – dodała najsukuteczniejsza (5 goli) zawodniczka zespołu mistrzyń Polski w starciu z Metraco Zagłębiem.

W niedzielę MKS Perła rozegrała kolejne spotkanie w fazie grupowej Pucharu EHF. Mistrzyni Polski zmierzyły się w hali na Globusie z węgierskim ERD, z którym przegrały przed tygodniem 24:29. Spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania (fotorelację z meczu zamieszczamy na naszej stronie internetowej www.nowytydzien.pl).



W czwartkowym meczu z KFC Gwardia w barwach LUK Politechniki Lublin zadebiutował 25-letni Sho Takahashi. Zawodnik pochodzący z Japonii ma za zadanie zastąpić podstawowego dotychczas libero Rafała Cabaja. Takahashi związał się z lubelskim klubem umową do końca sezonu 2019/20.

Siatkarze z Lublina wciąż bez wygranej w 2020 roku

LUK Politechnika spadła z podium

Nie tak wyobrażali sobie początek 2020 roku siatkarze i kibice LUK Politechniki Lublin. Beniaminek I ligi, który stary rok pożegnał efektywną wygraną z liderem Stalą Nysa, w nowym w czterech spotkaniach zanotował komplet porażek.

O ile z BBTS Bielsko-Biała, Norwidem Częstochowa i KPS Siedlce podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka przegrywali po pięciosetowej zaciętej walce i zdobyli po punkcie, o tyle w czwartek, w potyczce we Wrocławiu z Gwardią, ulegli rywalom w czterech setach i wrócili do domu bez jakiegokolwiek zdobycy punktowej.

W meczu otwierającym 19. kolejkę Kri-spol I ligi, którego stawką było trzecie miejsce w tabeli, górą byli gospodarze. Gwardia grała zdecydowanie lepiej od osłabionych brakiem Kamila Durskiego (kłopoty z mięśniami brzucha) lublinian, szczególnie w ataku oraz bloku. MVP został przyjmujący Gwardii, Łukasz Lubaczewski.

– Gdybym miał wskazać elementy, które wpłynęły na ten wynik, to jest to nasza skuteczność w ataku. Niestety to nam przeszkodziło w tym, że z Wrocławia nie wywieźliśmy nawet punktu. Natomiast jeżeli chodzi o przyjęcie zagrywki i współpracę blok-obrona, zaprezentowaliśmy się naprawdę nieźle. Szkoda, bo na pewno mieliśmy szansę na to, aby wygrać w tym spotkaniu. Myślę, że dobrym określeniem jest też to, że zabrakło nam chłodnej głowy w kulturze gry w siatkówkę. Momentami graliśmy zbyt chaotycznie i brakowało nam cierpliwości, przez co popełnialiśmy błędy. Sami sobie utrudniamy dobry start w play-offach, ale nie pozostaje nam nic innego, jak dalej walczyć o przełamanie – powiedział po meczu **Maciej Kołodziejczyk**, trener LUK Politechniki.

KFC GWARDIA WROCŁAW

– LUK POLITECHNIKA LUBLIN

3:1 (25:23, 30:32, 25:22, 25:19)

Gwardia: Szymeczko (11), Lubaczewski (15), Nowosielski (3), Olczyk (7), Gromadowski (18), Gibek (13), Mihułka (libero) oraz Maćkowiak (2), Wnuk, Sternik, Paszkowski (1).

LUK Politechnika: Oroń (13), Seliga, Rusin (18), Wierzbicki, (20) Sterna (7), Zrajkowski (3), Takahashi (libero) oraz Pałka (6), Goss (1), Stolec (3).

Pozostałe mecze 17. kolejki I ligi: AZS AGH Kraków - SMS PZPS Spała **3:0 (25:21, 25:20, 26:24)** * Chrobry Głogów - Mickiewicz Kluczbork **2:3 (21:25, 25:18, 25:18, 22:25, 14:16)** * MCKiS Jaworzno - ZAKSA Strzelce Opolskie **3:1 (25:19, 29:27, 18:25, 26:24)** * KPS Siedlce - Stal Nysa **0:3 (11:25, 26:28, 16:25)** * BBTS Bielsko-Biała - Lechia Tomaszów Maz. **1:3 (27:29, 25:16, 23:25, 22:25)** * Norwid Częstochowa - Krispol Września zakończył się po zamknięciu tego wydania. W tabeli rozgrywek prowadzi Stal (52 pkt.) przed BBTS i Gwardią (oba po 35). LUK Politechnika jest piąta (34). W kolejnym meczu (30 stycznia, godz. 18:00) lublinianie zagrają u siebie z MCKiS Jaworzno.

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

				bila wymuszona umowa				polski port rybacki				
elektroda ujemna						prowincja Kanady				28		
Kiplin- gowski boa		niemia- rowość				kopiec owadów			pije mle- ko matki			
		kmin- kówka							sprzęt filmowca			
			uchwa- lana w sejmie	Dariusz, aktor						but z krótką cholewką		żywy organizm
				mniejszy od wilka			21					
nośna część spado- chronu	zwier- ciadło						indyjski jeleń					
	zjawisko polarne						nieokrzesa- niec					
					diuna						warunki, w jakich ktoś się znajduje	mocny alkohol z ryżu
					syn Adama i Ewy	23						
zapusty												
bez lub tamina	22					sztuka z Pap- kinem			25			
		27		ssak								26
składał hold seniorowi		przyjęta										
						24	likwidacja dawniej					
				wodo- rostry do sushi					drogowy przy szosie			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----